

**Potrzeba kompromisu
w sprawie kościoła
na Górkach. str. 17**

**Zleciła remont,
została na gołej
podłodze. str. 26**

**Już dziś
kalendarz
na 2017 rok**

CZWARTEK 29 grudnia 2016 | NR 52 (1226) | Rok XXVI | ISSN 1231-479x

Łowicz | Wieści nienajlepsze, ale trzymamy kciuki, by się udało

Magda musi przejść operację

Magda Więclawska, chora na nowotwór 17-latką z Łowicza, na rzecz której organizowane są od kilku tygodni akcje pomocy, jest już w specjalistycznej klinice w Hanowerze, towarzyszy jej mama Agnieszka.

Tata Zdzisław powiedział nam 28 grudnia, że obecnie, aby ratować jej życie, potrzebna jest natychmiastowa operacja, a nie tylko podanie środków, które zatrzymają rozwój nowotworu. Operację przejdzie prawdopodobnie w Niemczech.

Przypominamy, że Magda dwa miesiące temu dowiedziała się, że ma złośliwy nowotwór jajników. Od tego czasu w Łowiczu trwa akcja zbierania pieniędzy, aby pomóc dziewczynie wrócić do zdro-

wia. Dotąd organizowano koncerty, aukcje, na stronie fundacji You Can Help uruchomiona została zbiórka pieniędzy. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi i upublicznieniu akcji, włączeniu się także dalszej rodziny siedemnastolatki, w 8 dni udało się zebrać ponad 213 tys. zł, które miały wystarczyć na 4 trzytygodniowe cykle leczenia w klinice w Hanowerze.

Badania przeprowadzone w minionym tygodniu w szpitalu w Bydgoszczy potwierdziły

wcześniejsze wyniki, że nowotwór nadal rośnie. Zdzisław Więclawski powiedział nam, że sytuacja stała się na tyle poważna, że musi ona natychmiast przejść operację. Nie chciał zdradzać szczegółów, określił ją jako drastyczną i ciężką. Operacja ma się odbyć przed rozpoczęciem pierwszego cyklu leczenia, dosłownie na dniach i najprawdopodobniej w Niemczech.

Od wtorku 27 grudnia Magda, zgodnie z wcześniejszym planem, znajduje się w klinice w Hanowerze, gdzie przechodzi kurację wzmacniającą, która ma przygotować ją do leczenia. Pierwszy trzytygodniowy cykl ma rozpocząć się 9 stycznia. Klinika, w której się znajduje, oferuje leczenie nowotworów przy pomo-

cy metody zwanej hipertermią oraz przez wlewy z witaminy C, wsparte detoksykacją organizmu, czemu towarzyszą też inne innowacyjne metody lecznicze.

Zebrane już 213 tys. zł ma umożliwić przeprowadzenie operacji i zabezpieczyć wydatki na dalsze leczenie. Jeden cykl kosztuje 50 tys. zł. Rodzina zdecydowała się jednak zwiększyć zbieraną kwotę do 372 tys. zł. Wczoraj na koncercie Magdy było 224 tys. zł. Przelewy tradycyjne na subkonto należy kierować na adres: Fundacja You Can Help, ul. Piotrkowska 222/8A, 90-369 Łódź, NIP 725-210-22-41, BANK: ING Bank Śląski, Numer konta 07 1050 1461 1000 0090 3082 3281, tytułem Magdalena Więclawska – darowizna. **tb**

RZUT OKIEM | JASEŁKA W JEDYNCE



Radosna zabawa nastąpiła po jasełkach w SP 1 w Łowiczu, 22 grudnia. O tych i innych jasełkach czytaj na str. 8 i 19.

Gmina Bolimów | Aż 5 interwencji strażackich

Drzewa powalone na drogi, przejazd kolejowy i linię energetyczną

– Z ośmiu interwencji związanych z porywistym wiatrem, jakie mieliśmy w okresie około świątecznym, aż pięć zdarzyło się na terenie gminy Bolimów – mówi rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Skierniewicach, mł. bryg. Mariusz Wielgosz. – Największe potencjalne zagrożenie, jakim było uderzenie Volkswagena Passata w powalone drzewo, także wydarzyło się w tej gminie.

Pierwsze zgłoszenie z tej gminy PSP odebrała 26 grudnia o godz. 20.50. W Jaochimowie Mogiłach

na ul. Piaskowej wiatr przewrócił drzewo na linię średniego napięcia, zrywając jeden z przewodów. Na miejsce pojechali strażacy z JRG w Skierniewicach, ich działania – zabezpieczenie miejsca, wycięcie i uprzątnięcie złamanego drzewa – trwały do godz. 22.46 – ale prądu w Joachmowie nie było jeszcze przez kolejne 12 godzin.

Kolejne zgłoszenie – o 20.54 dotyczyło ul. Łowickiej w Bolimowie, gdzie na drodze legło również drzewo. Interweniowała miejscowa OSP.

OSP Bolimów została też zadysponowana do Woli Szydłowieckiej, gdzie 26 grudnia około 21.42 drzewo zatarasowało drogę powiatową. To właśnie tam w leżące na drodze drzewo uderzył VW Passat, który nie zdążył przed przeskodą wyhamować, choć kierowca próbował to zrobić. Jak się dowiedzieliśmy od skierniewickiej policji, było to poza terenem zabudowanym, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi do 90 km/h. VW jechał od Bolimowa w kierunku Miedniewic. **str. 2**

Kolejny numer NŁ już w środę

Następny, pierwszy w nowym roku, numer Nowego Łowiczana, ukaże się w sprzedaży już w środę, 4 stycznia.

Redakcja

Jamno | Kolizja Dachowanie na czternastce

Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze było prawdopodobną przyczyną dachowania Forda Mondeo na drodze krajowej nr 14 w Jamnie, 26 grudnia, około 30 minut po północy. Fordem kierował 21-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, samochodem podróżowało łącznie 4 młodych mężczyzn. Dwóch trafiło na krótko do szpitala. **aa**

Łowicz | Sylwester Huczne powitanie 2017 roku

Władze Łowicza tradycyjnie zapraszają wszystkich mieszkańców na wspólne przywitania nowego roku na Starym Rynku. Od godziny 23 z okiem ratusza rozlegać się będzie przebojowa muzyka. O północy 2017 rok zostanie powitany pokazem fajerwerków. Będą też oczywiście życzenia dla wszystkich mieszkańców, wygłoszone przez burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego. Muzyka ma grać jeszcze przez pierwsze pół godziny nowego roku. **tm**



Łowicz | Dziś pogrzeb działacza SLD Zmarł Waldemar Grażka

Dzisiaj, w czwartek, 29 grudnia o godz. 11. w bazylice katedralnej odbędzie się msza święta żałobna za zmarłego 26 grudnia byłego radnego miejskiego, wieloletniego szefa powiatowych struktur Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Waldemara Grażki.

Po mszy zostanie on odprowadzony na cmentarz katedralny.

Obecny przewodniczący zarządu powiatowego SLD, radny miejski Robert Wójcik powiedział nam, że mocno, osobiście odczuł odejście Waldemara Grażki. – Był bardzo ważną osobą, mentorem, od którego uczyłem się pracy w samorządzie, korzystając z jego bogatego doświadczenia – powiedział nam. – Wiedzieliśmy, że choć Waldek funkcjonuje normalnie, poważnie choruje, ale nigdy o tym nie mówił, nie skarżył się, nie należał do osób wylewnych.

Przez całe swoje życie związany był z lewą stroną sceny politycz-



Waldemar Grażka

nej. Przed przemianami ustrojowymi był ostatnim I Sekretarzem Komitetu Miejskiego w Łowiczu. W nowej rzeczywistości odnalazł się najpierw w SdRP, a potem w SLD, gdzie był przewodniczącym zarządu powiatowego. Był aktywnym samorządowcem, radnym miejskim w latach 1994-1998, radnym sejmiku wojewódzkiego, członkiem Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W ostatnim czasie startował w wyborach samorządowych, jednak bez powodzenia. Miał 67 lat. **tb**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 271**

e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**

TOMASZ BARTOS

Region | PGE szybko usuwało awarie

Wiatr zrywał linie energetyczne

– W stosunku do tego, co działo się 26 i 27 grudnia w Polsce, na naszym terenie naprawę nie było poważnych zdarzeń – powiedziała nam 28 grudnia Bożena Matuszczak-Królak – specjalista ds. komunikacji w PGE Dystrybucja Łódź Teren, które swoim zasięgiem obejmuje m.in. Łowicz i okolice.

27 grudnia o godz. 9 rano prąd nie docierał do około 1.200 odbiorców z tego rejonu. Usuwaniu awarii odbywało się na tyle sprawnie, że o godz. 15 tylko 15 odbiorców nadal nie miało napięcia. Gdy pytaliśmy o miej-

scowości, rzeczniczka wymieniła z naszego terenu tylko Otolice i Joachimów. Pozostałe awarie były na tyle rozproszone, że nie ma pełnej informacji o nich.

Jak pisaliśmy na naszym portalu lowiczanie.info, na automacie telefonicznym pogotowia energetycznego (tel. 991) 27 grudnia rano nagrana była informacja o tym, że zgłoszone są już awarie w Lenartowie, Różykach, Karnkowie, Wiciu, Boczku, Świączach, Szczudłowie i Joachimowie.

Jak udało nam się jednak dowiedzieć od mieszkańców Boczka i Wicia, nie były to poważne awarie, które dotyczyłyby wszystkich posesji w tych miejscowościach i szybko zostały one usunięte. **mwk**

RZUT OKIEM | BEZ PASÓW PRZEJŚCIA SĄ NIEBEZPIECZNE



Prace budowlane przy dwóch nowych przejściach dla pieszych na ul. Starzyńskiego w Łowiczu są zakończone, ale nie zostały one jednak jeszcze oddane do użytku. Problem jest z wymalowaniem na jezdni oznakowania poziomego, czyli pasów na samych przejściach oraz stref martwych przed wysepkami. Wszystko przez pogodę: przy niskiej temperaturze i wilgotnej nawierzchni malowanie nie ma sensu. Przechodząc, trzeba więc uważać – bo kierowcy nie mają obowiązku traktowania tego miejsca jak prawdziwej „zebry”. **tb**

Rząšno

Opel wymusił pierwszeństwo przejazdu

Do kolizji samochodu osobowego Renault Kangoo z Oplem Vectra doszło w czwartek, 22 grudnia po godzinie 9 w pobliżu skrzyżowania drogi krajowej nr 92 z drogą w kierunku Rząšno w gminie Zduny.

Uczestnicy nie odnieśli obrażeń wymagających hospitalizacji. Na miejscu, oprócz policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, interweniowała straż pożarna.

Strażacy odłączyli akumulator w Oplu oraz sprawdzili, czy na drodze nie znajdują się elementy pojazdów, bądź płyny eksploatacyjne, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu na drodze innych użytkowników ruchu. Mandatem został ukarany 58-letni kierowca Opla, mieszkaniec powiatu łowickiego, który skracając wymusił pierwszeństwo przejazdu. **mak**

RZUT OKIEM | NOWE RADIOWOZY



Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu ma już dwa nowe samochody marki Kia Ceed 2, kupione dzięki wsparciu finansowemu samorządów Łowicza i powiatu łowickiego. Symboliczne przekazanie kluczyków na ręce komendanta mł. insp. Marcina Grzelaka miało miejsce podczas miejsko-powiatowego spotkania opłatkowego w Muzeum w Łowiczu. W tym czasie można było zobaczyć te samochody na Starym Rynku, sia a vis wejścia do muzeum. **tm**

Okolice Łowicza | Straż wyjeżdżała do powalonych drzew

Orkan Barbara dał się we znaki

Powalone na drogi przez porywisty wiatr konary lub całe drzewa były powodem kilku interwencji straży 26 i 27 grudnia.

Na terenie powiatu łowickiego było 9 zgłoszeń tego typu. Na szczęście innych poważnych skutków orkanu „Barbara” u nas nie było.

Pierwsze zgłoszenie do dyżurnego PSP w Łowiczu wpłynęło 26 grudnia o godz. 18.19. Dotyczyło drogi powiatowej w Jezioroku, w gminie Kocierzew Południowy, gdzie brzoza przewróciła się na drogę powiatową. Dyżurny wysłał na miejsce OSP Wicie, aby strażacy ucięli drzewo piłą i uprzętnęli jezdnię.

3 minuty później wiatr złamał jabłoni rosnącą na poboczu dro-

gi gminnej w Bocheniu w gminie Łowicz. Do jej usunięcia wezwana została miejscowa OSP.

Tego samego dnia o godz. 21.19 wiatr runął na drogę w Wiciu, w gminie Kocierzew Płd. Zagrożenia usuwała miejscowa straż.

We wtorek, 27 grudnia o godz. 5.09 OSP Wicie została wezwana do Wejca, gdzie wiatr złamał drzewo, które tarasowało całą drogę. Nadjeżdżający Peugeot, chcąc uniknąć uderzenia w drzewo, wpadł do rowu. Nikt w zdarzeniu nie ucierpiał.

O godz. 5.22 konar drzewa spadł na drogę w Michałowku w gminie Nieborów. Na miejsce pojechał 1 zastęp JRG Łowicz. PSP interweniowała też w Świerzyżu I, gdzie została wezwana o godz. 5.38, także do usunięcia drzewa leżącego na drodze.

Kolejną interwencją miała miejsce w Wituszy, w gminie Kiernozia, gdzie około godz. 6.50 miejscowa straż usuwała powalone na drogę drzewo.

Tego samego dnia o godz. 9.52 w Kalenicach w gminie Łyszkowice powalona brzoza zatarasowała drogę powiatową. Usunięciem drzewa zajęła się miejscowa straż. Ostatnie na naszym terenie zgłoszenie związane z huraganem wpłynęło do PSP w Łowiczu o godz. 16.39 i dotyczyło Złakowa Kościelnego, gdzie konar drzewa zwałił się na jezdnię. Usuwala go miejscowa straż.

W sąsiedniej gminie Sanniki odnotowano jedną interwencję: 27 grudnia o godz. 6.50 konar drzewa upadł na drogę wojewódzką 583 w Lwówku. Interweniowała OSP Sanniki. Jej działania trwały 20 minut. **mwk**

Humin

Płonął ciągnik rolniczy

Do pożaru ciągnika rolniczego „Białorus” doszło w piątek, 23 grudnia około godziny 3.30 w nocy w Huminie w gminie Bolimów. Na szczęście ciągnik stał na zewnątrz, a nie stodole, czy w innym miejscu, które mogłyby się od niego zapalić.

Na miejscu interweniowały dwa zastępy straży pożarnej: jeden z JRG straży zawodowej ze Skierniewic oraz zastęp strażaków ochotników z OSP w Bolimowie. Pożar został szybko ugaszony. Nie było z tym pożarem większego kłopotu, „rzuciliśmy” pianę i po sprawie – powiedział nam Robert Mijalski z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolimowie.

Wstępną przyczyną pożaru było iskrzenie w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej ciągnika. **mak**

Gmina Bolimów | Aż 5 interwencji strażackich

Drzewa powalone na drogi, przejazd kolejowy i linię energetyczną

dokończenie ze str. 1

Kierowca – 23-latek z powiatu skierniewickiego – mógł nie widzieć drzewa, które leżało na łuku drogi. Uderzył w drzewo, uszkadzając sobie pojazd. Ani jemu, ani pasażerom nic się nie stało.

27 grudnia miały miejsce dwie kolejne interwencje. O godz. 9.28 OSP Sierzychów została wezwana do Jasiony Łowickiej, gdzie siła wiatru powaliła drzewo rosnące przy przejeździe kolejowym. O godz. 9.49 OSP z Bolimowa interweniowała w Łasiecznikach, gdzie przydrożne drzewo przewróciło się na drogę, tarasując całą jej szerokość. Usuwanie go i uprzętnienie jezdni zajęło druhom 1 godzinę. **mwk**



OSP Bolimów w akcji. Tym razem strażacy zostali wezwani do usunięcia powalonego drzewa na drodze między Łasiecznikami a Bolimowem.

KRONIKA POLICYJNA | 20-27.12.2016

■ 20 grudnia o godz. 7.50 na drodze od Łyszkowic do drogi krajowej nr 14 doszło do kolizji Mercedesa z Fordem Kuga. Kierujący Merceoldem 68-letni mieszkaniec Łodzi nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami i uderzył w tył hamującego przed drogą krajową Forda, którym kierował 18-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Kierowca Mercedesa został ukarany mandatem.

■ 23 grudnia o godz. 5.52 doszło do wypadku na drodze lokalnej w okolicach Stroniewic w gm. Domaniewice. Kierująca Oplem Corsa kobieta straciła panowanie nad samochodem, zjechała z drogi i uderzyła w rosnące nieopodal drzewo. W chwili przybycia straży pożarnej samochód znajdował się częściowo w rowie, a częściowo na drodze.

■ 24 grudnia o godz. 23.50 na ul. Powstańców w Łowiczu policja zatrzymała Mercedesa, którym kiero-

wał 25-latek z Łowicza. Miał on 1,7 promila alkoholu we krwi.

■ 26 grudnia o godz. 16.28 PSP w Skierniewicach została poinformowana o pożarze kontenera śmieci na cmentarzu w Bolimowie. Na miejsce wezwano miejscową OSP, która opanowała ogień w ciągu pół godziny.

■ 27 grudnia o godz. 15.15 w Ostrowie w gminie Łowicz policja zatrzymała 55-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który wsiadł na rower mając 0,8 promila.

■ 27 grudnia o godz. 12.25 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Arkadyjskiej i gen. Klickiego w Łowiczu. Sprawcą był 21-latek kierujący Daewoo Matiz, który wyjeżdżając z Arkadyjskiej w kierunku gen. Klickiego, nie zachował ostrożności wymijając Fiata Seicento, którym kierował 49-letni mieszkaniec Łowicza. Fiat skręcał z ul. Klickiego w Arkadyjską. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Sprawca ukarany został mandatem.

Darmowy koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej z okazji jej 15-lecia. str. 23

Aktualności

Kwartalnik historyczny | Dziś w NŁ

Co w najnowszym Kwartalniku?

W grudniowym numerze naszego „Kwartalnika historycznego Łowiczanie”, który zamieszczamy w środku tego numeru NŁ.

Z okazji 20-lecia śmierci dra Jana Wegnera, postać tego zasłużonego dla Łowicza historyka, muzealnika i regionalisty, przypomina Tomasz Romanowicz. Publikujemy również kolejny fragment wspomnień Juliana Ptaszyńskiego, spisanych w 1969 r. przez jego syna Feliksa. Dotyczą one okresu urzędowania J. Ptaszyńskiego na stanowisku wójta gminy Bielawy w latach 1934-1939.

Temat potwornych zbrodni dokonanych na Wołyniu, Podolu

i innych miejsc ogarniętych terrorem ukraińskich nacjonalistów w latach II wojny światowej i pomocy, jakiej udzielali polskim uchodźcom z tych terenów mieszkańcy Łowicza i powiatu łowickiego, przedstawia w swym artykule Tomasz Matusiak. O ciekawej korespondencji z XVIII w., przekazanej w darze Władysławowi Tarczyńskiemu przed stu laty do zbiorów jego Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych przez hrabiego Jana Moszyńskiego z Sójek pod Kutnem oraz o współczesnej książce poświęconej dworowi w Sójkach, pisze Marek Wojtylak. Zapraszamy do lektury. **mw**

RZUT OKIEM | OPŁATEK W ŁOWICZU



Przedstawiciele władz i instytucji samorządowych, szkół, instytucji mundurowych, Kościoła i organizacji pozarządowych spotkali się w Muzeum w Łowiczu na corocznym spotkaniu opłatkowym 22 grudnia. Zaprezentowały się zespoły pieśni i tańca „Koderki” oraz „Ksinzoki” (na zdjęciu) wraz z zespołem Weroniki Mońki. **tm**

Łowicz | Zespół Opieki Zdrowotnej: Pacjenci nie powinni tego odczuć

Remont interny przedłużony

Planowany do 15 grudnia remont oddziału chorób wewnętrznych łowickiego szpitala został przedłużony do 16 marca. Prowadzone obecnie prace nie powinny być wyjątkowo uciążliwe dla pacjentów, ponieważ obejmują korytarz przed windą, dyżurkę pielęgniarek oraz pomieszczenie dawnego laboratorium.

Pacjenci z interny już za kilka dni zostaną przeniesieni do wyremontowanych pomieszczeń w części wschodniej oddziału (część zachodnia jest już wyremontowana), które obecnie są sprzątane i urządzone. Ale do końca remontu liczba łóżek (która w normalnym trybie wynosi 54) będzie jeszcze ograniczona.

Jak nam wyjaśnili dyrektor szpitala Jacek Kaniewski oraz kierownik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych w starostwie Edward Reske, przedłużenie terminu zakończenia prac związane jest z dodatkowymi pracami, jakie zleciło starostwo. Potrzeba ich wykonania została stwierdzona już po rozpoczęciu robót. Pierwszym dodatkowym zleceniem była wymiana instalacji gazów medycznych na oddziale (tlen, próżnia). Planując remont zakładano, że wymienione zostaną jedynie końcówki tych instalacji, jednak okazało się, że instalacja jest w tak złym stanie, że należy ją całą wymienić.

Drugie dodatkowe zadanie, które również okazało się niezbędne, to wymiana pionów instalacji wodociągowej na oddziale.



Widać już efekty remontu, który może potrwać jeszcze 2,5 miesiąca. Na zdjęciu pokazujemy, że miejsca brakuje i łóżka wciąż są na korytarzu.

Miały one pozostać, nowe miały być jedynie urządzenia sanitarne: umywalki, armatury czy ubikacje. Wodociągi również okazały się zbyt wyeksploatowane, aby je pozostawić.

Starostwo musiało zlecić wykonanie projektów obu instalacji, co

przedłużyło czas trwania remontu o około 2,5 miesiąca. Z wykonawcą remontu, Firmą Handlowo-Usługową Tom-Bud Tomasza Kuzy z Bednar Kolonii, powiat zawarł umowy uzupełniające: na 113.400 zł – za wymianę instalacji gazów medycznych oraz 56 tys. zł

– za wymianę pionów wodociągowych. Przypomnijmy, że koszt całego remontu wyniesie 1.685.599 zł – bo taka cena uzyskana została w przetargu. Prace rozpoczęły się latem.

Oddział, położony na I piętrze szpitala, liczy 54 łóżka i liczba ta po remoncie nie zwiększy się. Zmieni się jednak nieznacznie jego powierzchnia, poprzez zwiększenie oddziału o pomieszczenie, które dotąd wykorzystywane było przez laboratorium. Na oddziale i pododdziale kardiologicznym wymienione zostały, poza wspomnianymi, instalacje: elektryczna, przyzywowa i oświetlenie. Wykonano nowe posadzki i sufity w salach pacjentów, łazienkach, korytarzu, zapleczu technicznym i socjalnym.

Edward Reske dodaje, że wykonawca 15 grudnia zgłosił wykonanie prac w salach pacjentów i nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonać ich odbioru. Teraz trwa ich sprzątanie i urządzenie. – Mam nadzieję, że przedłużone prace nie będą dotkliwe dla pacjentów, choć mogą być odczuwalne dla pracowników – dodaje szef Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych, wyrażając nadzieję, że perspektywa znacznej poprawy warunków leczenia pacjentów i pracy personelu spowoduje, że jakoś to wytrzyma. **mwk**

Łowicz | Myślą o innych

Licealiści zbierają na świąteczne paczki

W ubiegłym tygodniu na ulicach Łowicza można było zobaczyć młode osoby kwestujące z puszkami PCK.

Byli to uczniowie ze szkolnego koła PCK w II Liceum Ogólnokształcącym, którzy zbierali pieniądze, aby móc przygotować świąteczne paczki dla podopiecznych Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi.

Licealiści zebrali łącznie 978 zł. Jest to mniej więcej połowa kwoty, którą udawało im się uzyskiwać na podobny cel w czasie zbiórek w ubiegłych latach. W tym roku w kwestie udział wzięło jednak znacznie mniej uczniów.

– Będziemy dążyć do przygotowania około 50 paczek, bo mniej więcej tylu chłopców przebywa w ośrodku – powiedziała

nam szefowa łowickiego biura PCK Jolanta Głowacka, dodając, że w paczkach znajdują się różne artykuły: słodycze, żywność, zabawki, ubrania. – Myślę, że zwrócimy się jeszcze o wsparcie do lokalnych firm, z prośbą przekazanie darów, zebranych pieniędzy może być trochę za mało – zaznaczyła, przy okazji apelując do chętnych wesprzeć akcję o kontakt. Paczki mają tra-

fić do ośrodka po Nowym Roku. Warto wiedzieć, że szkolne koło PCK działające w II LO, co roku w okresie świątecznym zbiera pieniądze, a następnie obdarowuje paczkami potrzebujących wsparcia uczniów łowickich szkół, organizując z tej okazji dla nich także zabawę taneczną. W przypadku podopiecznych z Kiernozi zabawa taneczna raczej się nie odbędzie. **tb**



Kwesta uczniów II LO na ulicach Łowicza. Na zdjęciu: Dominika Rosiak i Aleksandra Palwoda z kl. IIa.

Łowiczanie.info

internetowy serwis informacyjny Nowego Łowiczanie
już w nowej szacie graficznej

NOWOCZESNY, PRZYSTĘPNY, ŁATWY W KORZYSTANIU. SPRAWDŹ SAM!



Aktualności

Rozkręca się sylwestrowe szaleństwo. str. 18

Dąbkowice | Kolejni rodzice niepokoją się o szkołę dla swych dzieci

Rodzice chcą ośmiu klas w szkole

Z inicjatywy rodziców dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych w gminie Łowicz odbyło się w czwartek, 22 grudnia, spotkanie z gminnymi radnymi związanymi ze szkołą oraz dyrektorem biura poselskiego Ministra Spraw Zagranicznych Witolda Waszczykowskiego w Łowiczu, Krzysztofem Selentą.

Spotkanie pomógł zorganizować sołtys Dąbkowic Dolnych, Paweł Szczepański, do którego zwrócili się rodzice, zaniepokojeni wizją utworzenia z placówki oświatowej w tej miejscowości jednej z dwóch filii szkoły głównej w Popowie.

Spotkanie wiązało się z informacjami, jakie wydoszły się z gminnych komisji, podczas których dyskutowano o propozycjach reorganizacji sieci szkół gminy Łowicz po likwidacji jedynego gimnazjum. Jak pisał tygodnik temu na łamach NŁ, jedna z nich miałaby polegać na pozostawieniu w szkołach prowadzonych przez stowarzyszenie (Jamno, Niedźwiada, Wygoda) klas 1-8, zaś w szkołach, dla których organem prowadzącym jest gmina Łowicz (Popów, Zielkowice i Dąbkowice) – utworzenie jednej szkoły głównej i dwóch filii.

I choć jest to zaledwie jedna z czterech propozycji rozważanych w gminie, to właśnie za nią opowiedziało się najwięcej radnych. Oficjalnej informacji w tej sprawie nie było, ale zaczęło się mówić, że szkoła główna ma powstać w Popowie, zaś jej filiami byłyby placówki w Zielkowicach i Dąbkowicach Dolnych.

Pokłosiem owych doniesień było kilka ostatnich spotkań z udziałem rodziców z Zielkowic, którzy obawiają się przeniesienia części klas do Popowa,

a w przyszłości – likwidacji szkoły w ich miejscowości.

Zaniepokojeni rodzice z Dąbkowic chcieli osobiście zapytać swoich radnych jak wyglądała dyskusja nad siecią szkół i jaka przyszłość czeka placówkę w Dąbkowicach. Pragnęli też dowiedzieć się, czy radni poprą ich w staraniach o zachowanie ośmiu klas w szkole.

Zaproszenie do dyskusji przyjął dyrektor Jacek Stelmaszewski, gminni radni z tego okręgu: Genowefa Skowrońska, Ryszard Górczyński i Grzegorz Lelonekiewicz, a także dyrektor biura poselskiego Waszczykowskiego, Krzysztof Selenta.

Jest miejsce na klasę 7 i 8

Na początku głos zabrał Jacek Stelmaszewski, który zapewnił, iż szkoła posiada wystarczająco duże zaplecze, by utworzyć dwie dodatkowe klasy, czyli 7 i 8. Powstałyby one – jedna w pracowni artystycznej, w której odbywają się lekcje plastyki i techniki, a kolejna w pracowni informatycznej, w której, oprócz stanowisk z komputerami, są także ławki. Obie są w stanie przyjąć znacznie więcej uczniów niż liczy obecnie przeciętna klasa (np. obecnie w klasie 6 jest 8 uczniów, zaś w pracowni informatycznej jest 40 miejsc – jest to jednocześnie największa klasa w szkole). Dyrektor mō-



Nie wiercie w propagandę, że wójt zamyka szkoły, bo to nieprawda. (...) Odbyły się dwie komisje, zostały nam przedstawione wyliczenia, a wójt prosił, żeby radni się zastanawiali. Nie podjęliśmy jeszcze żadnych decyzji.

Genowefa Skowrońska radna

wił też, że można by rozważyć utworzenie jeszcze jednej, dodatkowej klasy, która powstałaby z podziału pomieszczenia przedszkola, choć jego zdaniem nie ma takiej konieczności, a szkole zależy, by przedszkolaki miały dużo miejsca.

Wśród rodziców byli też absolwenci dawnej ośmioklasówki, którzy podkreślali, że gdy oni chodzili do szkoły w Dąbkowicach, było w niej znacznie mniej klas i doskonale dawali sobie radę.

W odpowiedzi radna Genowefa Skowrońska powiedziała, że intencją radnych było dowiedzenie się czy szkoła ma bazę lo-

kalową na dwie dodatkowe klasy, ale wobec tego, że dyrektor zapewnia, iż tak jest, z pewnością powstaną w niej klasy 1-8.

Jakie jest stanowisko radnych?

Sołtys Paweł Szczepański pytał wobec tego, dlaczego nie informuje się mieszkańców co do planów związanych z reorganizacją sieci szkół. Dodał też, że sam brał udział w spotkaniu oplatkowym sołtysów, podczas którego wójt Andrzej Barylski przedstawił cztery warianty, z których jeden polega na utworzeniu filii w Dąbkowicach i Zielkowicach.

– Nie wiercie w propagandę, że wójt zamyka szkoły, bo to nieprawda. (...) Odbyły się dwie komisje, zostały nam przedstawione wyliczenia, a wójt prosił, żeby radni się zastanawiali. Nie podjęliśmy jeszcze żadnych decyzji – zapewniała radna Skowrońska.

Również radny Ryszard Górczyński podkreślał, że żadna szkoła nie zostanie zlikwidowana.

– Nie rozmawialiśmy o jakiegokolwiek likwidacji – przekonywał, dodając, że przewodniczącym komisji oświaty jest nauczyciel szkoły w Zielkowicach, Dariusz Skulimowski. Dyrektor Stelmaszewski zauważył jednak, że jest tu pewien haczyk, gdyż aby utworzyć w danej szkole filię innej placówki, trzeba ją najpierw formalnie zlikwidować. **str. 11**



Jeszcze w ubiegłym tygodniu nie wszystkie miejsca parkingowe miały nawierzchnię.

Łowicz | Ulica Wojska Polskiego Trwa budowa chodników i parkingów

Od kilku tygodni trwa przebudowa parkingów i chodników przy ul. Wojska Polskiego w Łowiczu, na wysokości bloków osiedla Dąbrowskiego. Roboty wykonuje na zamówienie ratusza firma Wig-Kost spod Kocierzewa, za prawie 150 tys. zł.

Naczelnik Inwestycji i Remontów z łowickiego ratusza Grzegorz Pelka powiedział nam, że firma prawdopodobnie nie zdąży z zakończeniem prac przed Nowym Rokiem. Zakres prac jest znaczący, obejmował wykonaną już wycinkę drzew oraz pogłębienie zatoki parkingowej przed blokami nr 18 i 19 do 5 m, aby umożliwić parkowanie prostopadłe – dotychczas można tam było parkować równoległe. Po przebudowie ilość

parkujących tam samochodów wzrośnie z 8 do 25. Nowa zatoka parkingowa czeka obecnie na dokończenie nawierzchni z kostki, skończono natomiast przebudowę chodnika pomiędzy nią a blokiem. Skończone są zatoki parkingowe na wysokości bloków nr 7, 9 i 12, gdzie będzie obowiązywać parkowanie równoległe, tam także wykonano już chodnik.

Przypomnijmy, że inwestycja powinna była się zakończyć do 20 grudnia, naczelnik Pelka powiedział nam, że realizację prac opóźniły warunki pogodowe.

Przypomnijmy, że inwestycja ta została wybrana do realizacji przez mieszkańców osiedla Dąbrowskiego w ramach budżetu obywatelskiego na obecny rok. **tb**

Łowicz | Ulica 3 Maja Mur jeszcze postoji

Jeden z mieszkańców miasta spytał nas czy betonowy płot przy ul. 3 Maja, oddzielający dawną kolejową rampę od chodnika, zgodnie z zapowiedziami danymi przez łowicki ratusz zniknie w tym roku. Jak stwierdził, codziennie przechodzi obok niego i nie zauważył, aby zaczęto jego rozbiorę.

Przypomnijmy, że miasto wystąpiło do kolei o zgodę na jego usunięcie, ze względu na bezpieczeństwo pieszych. Płot ma już przeszło 30 lat, jest w kilku miejscach uszkodzony, oprócz tego

zwyczajnie szpeci ulicę. Kolej dwa miesiące temu zgodziła się na rozbiorę, ratusz zlecił prace Zakładowi Usług Komunalnych w Łowiczu. – Rozbiorę płotu jest wciąż aktualna – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pelka – ZUK ma zlecenie, ale kończy realizację zadań inwestycyjnych. Myślę, że płot zniknie w styczniu. Usunięcie płotu kosztować będzie prawie 13 tys. zł. W jego miejsce zamontowane zostaną stalowe słupki, które oddzielą parking od chodnika. **tb**

Łowicz | Minister Witold Waszczykowski spotkał się z sympatykami PiS

Opłatek z szefem MSZ

Działacze i sympatycy Prawa i Sprawiedliwości z powiatu łowickiego oraz zaproszeni przez nich goście 22 grudnia wzięli udział w spotkaniu oplatkowym z Ministrem Spraw Zagranicznych Witoldem Waszczykowskim.

Spotkanie odbyło się w biurze poselskim ministra przy ul. Kaliskiej w Łowiczu. Miało charakter typowo świąteczny, z oplatkiem i kolędami, ale znalazła się też chwila na pytania do szefa MSZ o bieżące sprawy Polski i świata. – To był trudny rok, bo trudna była sytuacja na świecie, ale był też rokiem dobrym dla polskiej dyplomacji, zreali-



Minister Spraw Zagranicznych Witold Waszczykowski (z prawej) w swoim biurze poselskim przy ul. Kaliskiej w Łowiczu. Obok jeden z jego asystentów prowadzących biuro – Krzysztof Selenta.

zowaliśmy wszystkie zakładane cele – mówił Witold Waszczykowski. Wymienił najważniej-

sze, w jego ocenie, osiągnięcia w tej dziedzinie, czyli pogłębienie integracji Europy Środko-

wej, podniesienie bezpieczeństwa kraju (wkrótce zostaną do nas sprowadzeni kolejni żołnierze NATO, głównie amerykańscy), a także pogłębienie relacji handlowych z różnymi krajami na świecie, na przykład z Kanadą czy państwami azjatyckimi.

Mówiąc ogólnie o dokonaniach całego rządu, za największe sukcesy uznał wprowadzenie programu 500+, obniżenie wieku emerytalnego i podniesienie kwoty wolnej od podatku, chociaż w tym ostatnim przypadku zastrzegł, że jeszcze nie jest to poziom satysfakcjonujący, nad czym rząd będzie pracował w kolejnych latach.

– W poprzednich latach zyczyliśmy sobie, aby ten kolejny rok nie był gorszy od poprzedniego – mówił minister. – Teraz wreszcie możemy życzyć sobie, żeby był jeszcze lepszy. **tm**

RZUT OKIEM | EKOPRACOWNIA W SP



14 grudnia w Szkole Podstawowej w Łyszkowicach dokonano oficjalnego otwarcia ekopracowni. Uczniowie klas VI, uczęszczający na zajęcia ekologiczne, przygotowali przedstawienie „Zielony Kapturek i 7 krasnoludków”. Piosenką końcową przedstawienia była „ekologia daje pieniądze”, napisana przez samych uczniów przerobka znanego przeboju disco polo, mająca przekonać, że ekologia się opłaca. Towarzyszył jej układ taneczny i pokaz breakdance Karoliny Graszki (na zdjęciu). Po części artystycznej nastąpiło oficjalne otwarcie ekopracowni, wraz z prezentacją tworzących ją pomocy naukowych. **orpac. tm**

Łowicz | Ratusz czeka na oferty na prace wyceniane na 3 mln zł

Będzie parking i ulica Dworcowa jak nowa

Po kilku latach przygotowań ratusz ogłosił przetarg, a obecnie – do 4 stycznia – czeka na zgłoszenia firm, które będą zainteresowane przebudową ulicy Dworcowej oraz budową dużego parkingu za dworcem.

Wartość prac szacowana jest na 3 miliony złotych, z czego 85% stanowić będzie dotacja z Unii Europejskiej. Roboty te stanowić będą część większego wniosku, na który miasto otrzymało dofinansowanie. W jego skład wchodzi także zakup autobusów dla MKK.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pelka powiedział nam, że po pracach okolice dworca po wschodniej stronie torowiska mocno się zmienią. Ul. Dworcowa zyska nową nawierzchnię i będzie poważnie przebudowana.

Zachowane będą miejsca parkingowe przed dworcem, ale ulica będzie poszerzona tak, aby umożliwić dojazd autobusów na



Tak z okna dworca Łowicz Główny wygląda obecnie teren, na którym w przyszłym roku powstanie parking gdzie będzie mogło stanąć 178 samochodów osobowych.

niewykorzystany przez ostatnie kilka lat przystanek MKK. Poszerzenie zostanie wykonane także od strony ul. Bolimowskiej, gdzie powstanie dodatkowy pas drogi, umożliwiający dojazd na parking za dworcem – oznacza

to, że ten fragment ulicy stanie się, w odróżnieniu od obecnej sytuacji, dwukierunkowy.

Na parkingu o nawierzchni z betonowej kostki stanie 176 pojazdów. Pomiędzy nim a dworcem ustawiona zostanie wiata na

24 rowery. Jeśli nie zaistnieją żadne poważne przeszkody w przeprowadzeniu procedury przetargowej, prace mogą się rozpocząć już w lutym, termin ich zakończenia ratusz wyznaczył na lipiec tego roku. **tb**



Widoczne na pierwszym planie oznakowanie ul. Blich nie wystarczyło, żeby zapobiec wypadkom. W głębi jest kolejny znak, który zdaniem radnego jest mylący – pokazuje, że ulica z pierwszeństwem prowadzi prosto, gdy faktycznie skręca w prawo.

Łowicz | Wniosek radnego uwzględniony Ulica Blich będzie dodatkowo oznakowana

W ubiegłym tygodniu wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa otrzymał od burmistrza Krzysztofa Kalińskiego pozytywną odpowiedź na swój wniosek dotyczący dodatkowego oznakowania ulicy Blich oraz wytyczenia przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Południową.

Wniosek ten – adresowany do burmistrza, został przez radnego złożony przed 4 tygodniami. Dotyczył on dodatkowego oznakowania ulicy Blich, o co Henryk Zasepa po raz pierwszy zwrócił się w grudniu 2015 roku. Już wtedy zwrócił uwagę na to, że odcinek tej ulicy pomiędzy ul. Zamkową a Południową jest niebezpieczny ze względu na zakręt.

Natomiast istniejące na wysokości posesji 18 oznakowanie – ograniczenie prędkości do 40 km/h oraz znak ostrzegawczy „Uwaga wypadki” – nie są respektowane, tym bardziej, że na wysokości posesji 22 jest znak pokazujący drogę główną i dochodzące do niej dwie podporządkowane, sugerujący, że droga z pierwszeństwem prowadzi

na wprost, tymczasem tuż za znakiem jest niebezpieczny zakręt w prawo. Pomimo że w styczniu otrzymał odpowiedź, że przebieg drogi z pierwszeństwem zostanie odpowiednio oznakowany, to nic w tej sprawie nie zrobiono.

Radny, ponawiając prośbę, nadmieniał, że na ul. Blich często dochodzi do wypadków, a ruch tutaj jest duży. Po głębszej analizie problemu i rozmowach z mieszkańcami wystosował też prośbę o namalowanie przejścia dla pieszych odblaskową farbą i dodatkowo – o zamontowanie na każdym pasie elementów odblaskowych.

Tym razem burmistrz odpowiedział Henrykowi Zasepie, że w najbliższym czasie Zakład Usług Komunalnych zamontuje tabliczkę pod znakiem „Droga z pierwszeństwem przejazdu”, która pokazywać będzie faktyczny schemat przebiegu ulicy. Aby mogła powstać odblaskowa „zebra” – a burmistrz się do tego przychylił – zlecone zostanie wykonanie projektu organizacji ruchu, po wykonaniu go i zatwierdzeniu, przejsie dla pieszych również wykona ZUK. **mwk**

RZUT OKIEM | O ŁOWICKICH WYCINANKACH W REGIONALNYCH MEDIACH



Folklor i kultura Łowicza były tematem jednego z odcinków programu „Łodzią po regionie”, emitowanego 16 grudnia w TVP 3 Łódź oraz na antenie Radia Łódź. W debacie na ten temat wzięły udział m.in. Katarzyna Stoma z Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej oraz wycinankarka ludowa Wiesława Wojda. Całą 25 minutową debatę można oglądać w internecie, na stronie TVP 3 Łódź. **oprac. tm**

RZUT OKIEM | ŚWIĄTECZNE WIZYTY



Tradycją Szkoły Podstawowej w Mastkach są przedświąteczne wizyty we współpracujących z placówką instytucjach i przedsiębiorstwach. W tym toku miały one miejsce 19 grudnia. Z życzeniami i upominkami uczniowie udali się do urzędu gminy, banku, poradni zdrowia, apteki, poczty oraz sklepu spożywczego ABC. Upominkami były makaronowe choinki zrobione podczas zajęć koła artystycznego z Dorotą Guzek i Anetą Witkowską. **oprac. tm**

REKLAMA

Mieszkaś w małej wsi? - możesz zamówić NŁ do domu

Staramy się być jak najbliżej naszych Czytelników. Nowy Łowiczanie jest dostępny w kilkudziesięciu punktach sprzedaży w Łowiczu i praktycznie w każdym sklepie wiejskim na naszym terenie. Są jednak wioski, w których sklepu nie ma – i do mieszkańców tych właśnie miejscowości **wychodzimy z ofertą:**



Jeśli mieszkasz na terenie ukazywania się Nowego Łowiczanie, we wsi, w której nie ma sklepu, zgłoś się do naszej redakcji (tel.: 46 837-46-57, 46 837-37-51, tel. kom.: 500-105-696, 535-455-337, e-mail: reklama@lowiczanie.info, ogloszenia@lowiczanie.info lub osobiście: Łowicz, ul. Piłarska 3a), a uzgodnimy sposób zapłaty za wybrany przez Ciebie okres (miesiąc, kwartał, pół roku czy rok) - i odtąd każdy kolejny numer NŁ będzie dostarczany pod Twoje drzwi, już w dniu wydania – bez dopłat.

MEDIATOR

Beata Będowska

Łowicz ul. Nowa 3

tel. 46/837-56-41

PROWADZI SPRAWY:

- Mażeńskie,
- Opieki nad dziećmi,
- Alimentacyjne,
- Cywilne – majątkowe i gospodarcze

339369

REKLAMA

nc+

TELEWIZJA
INTERNET
TELEFON

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA
DO 6 CANAL+ i HBO
MIESIĘCY W PREZENCIE

SALON NC+ SMELCOM, UL. PODRZECZNA 24B, ŁOWICZ TEL. 46 8374893

337419



Szkoła zmienia się nie tylko z zewnątrz.

Skarłatki | Szkoła Podstawowa

Prace idą w szybkim tempie

Nie dla wszystkich okres świąteczno-noworoczny to czas odpoczynku od pracy. W Szkole Podstawowej w Skaratkach trwa cały czas jej intensywny remont.

Do tej pory, aby nie przeszkadzać uczniom, pracowano głównie na zewnątrz. W środku starano się działać popołudniami i w weekendy. Długa świąteczno-noworoczna lapa uczniów okazała się doskonałym momentem, aby pracownicy firmy Tom-Bud z Domaniewic mogli zintensyfikować roboty w środku budynku.

Zakres termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Skaratkach jest bardzo duży. Wykonać należało m.in. nadbudowę fragmentu konstrukcji dachu nad łącznikiem łączącym nową i sta-

łą część budynku. Dociepleniem styropianowym objęto ściany i strop, sufit nad salą gimnastyczną i starszą częścią budynku docieplono wełną mineralną. Przeprowadzono wymianę wszystkich okien, wrót i parapetów. W szkole wymieniono także pokrycie dachowe wraz z obróbkami, rynnami i rurami spustowymi. Nowa będzie także instalacja odgromowa, część podokiennek wewnętrznych itp.

Inwestycja objęła także wymianę pieca. Stary – węglowy – zmieniono na opalany peletem. Ciepłej będzie także dzięki nowym grzejnikom c.o., zaworom termostatycznym w całym budynku, dwóm pompom ciepła do ogrzewania ciepłej wody.

Zamontowano także ogniwo fotowoltaiczne do zasilania obiegu c.o.

W środku budynku przewidziano choćby: wymianę posadzek lastrico na parterze i w kuchni, wymianę posadzek z płytek terakotowych na piętrze i schodach wewnętrznych części starszej, lakierowanie i cyklinowanie podłogi na legarach w świetlicy. W świetlicy i na sali gimnastycznej przewidziano wymianę boazerii. Wyremontowane będą dwa sanitariaty. W planach jest także malowanie świetlicy, kuchni czy też zaplecza.

Prace w Skaratkach powinny się zakończyć do końca roku. Inwestycja ma kosztować gminie 592.810,41 zł brutto. kt

Łowicz | Czy budynek po dawnej „Piątce” zostanie rozebrany?

Jeść nie woła, ale czy nie straszy?

Solą w oku dla niektórych mieszkańców osiedli sąsiadujących ze Szkołą Podstawową nr 4 w Łowiczu jest budynek dawnej „Piątki” (nieużywany barak na tyłach szkoły).

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Jak powiedział nam dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4, Artur Balik, budynek ten jeszcze w końcu lat 90. był wykorzystywany jako szkolne zaplecze, podczas lekcji techniki i na potrzeby zerówki. Były to czasy, kiedy do szkoły uczęszczało ok. 700-800 dzieci, czyli ponad 2 razy tyle co teraz. Po powstaniu gimnazjów liczba uczniów zmniejszyła się znacznie, a dodatkowe zaplecze nie było już potrzebne. Budynek przestał być wówczas użytkowany.

Jak wspomina dyrektor, w 2007 roku również oglądała go jedna z ówczesnych miejskich komisji. Już wtedy uczestniczący w tej wizytacji eksperci z zakresu budownictwa wypowiedzieli się, że kwalifikuje się on do rozbioru. Po tych

kilku latach temat powrócił w kontekście głosowania nad przyszłorocznym budżetem obywatelskim – ale ostatecznie w głosowaniu pomysł sfinansowania rozbioru tego budynku i uporządkowania placu przegrał z propozycją urządzenia plaży nad Bzurą.

Naczelnik miejskiego Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka uważa, że budynek kwalifikuje się do rozbioru, gdyż koszty remontu przewyższyłyby wykonanie nowego. Nadmieniał, że budynek jest nieużywany od lat, instalacje są rozłączone lub – jak w przypadku elektrycznej – zawilgocone, również mury przez te lata namiękły wodą. Naczelnik oszacował koszt rozbioru na około 30 tys. zł.

– Ten budynek nie straszy i jeść nie woła. Na szczęście jest za tymi budynkami powiatowymi i marszałkowskimi – ocenił na wspomnianej, listopadowej komisji, burmistrz Krzysztof Kaliński.



Tak wygląda budynek po dawnej „Piątce”, znajdujący się za Szkołą Podstawową nr 4. Czy doczeka się rozbioru?

Radna Karina Sędkowska-Staszewska, powołując się na rozmowy z mieszkańcami dzielnicy, przedstawiła wtedy propozycję, by w miejscu, które powstałoby po wyburzeniu budynku dawnej „Piątki”, utworzyć kort tenisowy lub pozyskać środki zewnętrzne na utworzenie tam ogródków dydaktycznych. Jak przypominała jednak naczelnik miejskiego Wydziału Spraw Społecznych, Małgorzata Nowak, ogródki dydaktyczne to projekt WFOŚiGW, który dotyczy tylko wychowania przedszkolnego. – Gdyby była możliwość ich pozyskania dla szkół, na pewno byśmy o nie

wniosowali – mówiła w rozmowie z nami.

Radna Karina Sędkowska-Staszewska, powołując się na prośby mieszkańców, pytała czy jest możliwość udostępnienia dotychczas zamkniętego boiska dla mieszkańców. Dyrektor Artur Balik wyjaśnił, że teren nie jest udostępniony z dwóch powodów. Pierwszym jest bezpieczeństwo, gdyż – jak tłumaczył – to on jest osobą odpowiedzialną za to, co dzieje się na terenie kompleksu szkolnego, dlatego potrzebna byłaby tam osoba w charakterze opiekuna. Kolejny aspekt dotyczy tego, że boisko ma nawierzchnię naturalną – trawiastą, która jest bardzo pracochłonna w utrzymaniu. Trawę trzeba przycinać, podlewać i co jakiś czas dosiać w wybranych miejscach. Naturalna murawa źle znosi też duże obciążenie.

Dyrektor Balik jest trenerem, dlatego powiedział nam, że najchętniej udostępniłby boisko dla wszystkich, jednak musi kierować się zdrowym rozsądkiem.

Podczas komisji mówił jednak, że gdyby w przyszłości znalazły się pieniądze w budżecie, to chciałby, aby w miejscu tzw. „kafelka” (betonowe płyty chodnikowe), tuż za szkołą, powstało boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią poliuretanową. Chciałby też, aby powstało boisko ze sztuczną murawą, na którym porządku pilnowałby pracownik i dzięki temu mogłoby być udostępnione dla wszystkich. W miejscu, gdzie jest teraz barak, widziałby kort tenisowy lub zaplecze socjalne w postaci szatni. ■



Przedшкоlaki z Bolimowa w czasie przygotowywania kwaszonej kapusty.

Bolimów | Dobrze odżywianie dla dzieci
Przedшкоle sięga po zdrowie

Prawie 13 tys. zł udało się pozyskać w kończącym się roku Przedшкоlu Publicznemu w Bolimowie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi na realizację programu prozdrowotnego „Rośniemy bo zdrowo jemy”. Kwota ta to 80% wartości realizacji całego programu. Pozostałą część pokrywa gmina Bolimów.

Dyrektor przedszkola Anna Głowacka-Tarczyk powiedziała nam, że od początku roku dzieci uczestniczą w różnych przedsięwzięciach, mających na celu uświadomienie im potrzeby zdrowego odżywiania. – Robiliśmy już kanapki z warzywami bogatymi w witaminy, surówki, a nawet soki. Wyjechaliśmy także na wycieczkę do Makowa, gdzie w gospodarstwie agroturystycznym wzięliśmy udział w warszta-

tach wypieku chleba „Od ziarenka do bochenka” – powiedziała nam. Dzieci czeka jeszcze wiele atrakcji, m.in. kolejne zajęcia kulinarne, wycieczka do gospodarstwa agroturystycznego, konkursy.

W programie nie zapomniano także o rodzicach. Ci w przyszłym roku będą mieli możliwość spotkania się z dietetykiem, który omówi z nimi zagadnienie zdrowego odżywiania. – Nawyki żywieniowe mają swój początek w domach, najczęściej jest tak, że dzieci przejmują je od swoich rodziców, którzy są dla nich wzorem do naśladowania. Chcemy przez to spotkanie uświadomić to dorosłym – powiedziała nam dyrektor placówki, która podkreśliła, że już od dłuższego czasu przedszkole przestawiło się na serwowanie dzieciom zdrowych posiłków, opartych na naturalnych składnikach. tb

REKLAMA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT
Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul. Stefana Batorego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

507-142-117
Tel./Fax 42 719-94-23

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY

HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

NAWOZY

KORZYSTNE CENY

• azotowe

• wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

OLEJ

opałowy

napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

Powiat łowicki | Budżet powiatu uchwalony

Długa dyskusja i zero zmian

11 głosami radnych koalicji rządzącej, przy 5 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się, Rada Powiatu Łowickiego 22 grudnia przyjęła budżet na 2017 rok. Poprzedziła go długa dyskusja, przerwana na blisko 3 godziny z powodu zaplanowanego na południe miejsko-powiatowego spotkania opłatkowego w muzeum. Po nim była kontynuowana.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Chwilami dyskusja wymykała się spod kontroli i wtedy rzucano żartami, że obrady zostaną przeniesione do sali kolumnowej (co było aluzją do przyjmowania ustawy budżetowej przez Sejm RP w tym roku) lub powołano się autorytety takie jak Wincenty Witos, Janusz Radziwiłł, Roman Dmowski czy... założyciel Facebooka.

Opozycja zarzucała przede wszystkim to, że budżet jest skromny i niedopracowany. Nie ma w nim wizji rozwoju powiatu, ani żadnych konkretnych dotyczących planowanych inwestycji na drogach, na które przeznaczono 2 mln zł, ale nie wiadomo na które. Nie ma pewności, że najmniej zarabiający pracownicy jednostek podległych powiatowi otrzymają deklarowane przez starostę 3% podwyżki. Radni zauważyli też dużo niekonsekwencji w planowanych budżetach szkół i innych jednostek, np. w jednej ze szkół 20% spadek planowanych wydatków na wynagrodzenia, przy kilkuprocentowym wzroście wydatków na ZUS.

Dlatego też, już w czasie ustalania porządku obrad na sesji, radni opozycyjni proponowali wykreślenie dwóch uchwał związanych z budżetem z porządku obrad – uchwały budżetowej oraz o wieloletniej prognozie finansowej na lata 2017-2020. Koalicji się ten pomysł nie podobał.

– Czy zarząd to dziś skoryguje? Ja wiem, że ten budżet będziemy wielokrotnie zmieniać, ale przy tak „cienkim” programie inwestycyjnym, te wszystkie niedociągnięcia na kilka, kilkanaście tysięcy złotych, stanowić będą dużą kwotę – argumentował Janusz Michalak, który w czasie przerwy przyznał, że dużą część nocy poprzedzającej sesję przeznaczył na wczytanie się w projekt budżetu i na marginesie wypisywał błędy, na które zwrócił uwagę.

Michał Śliwiński przyznał, że radni z klubu koalicyjnego Porozumienie Łowickie też pytali o to, które drogi będą robione, ponieważ pierwotny plan – który zakładał pozyskanie dotacji z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej – to był plan maksimum.

Wniosek o przerwaniu sesji i wyznaczenie innego jej terminu został jednak większością radnych odrzucony.

Starosta: bezpieczny budżet

Projekt budżetu przedstawił starosta Krzysztof Figat, mówiąc, że budżet ten pozwoli na bezpieczne prowadzenie gospodarki finansowej i sięganie po dotacje. Budżet powiatu po stronie dochodów zaplanowany został na 67,8 mln zł, wydatków – 67,7 mln zł. Wydatki bieżące stanowią mają do-

kładnie 64.028.294 zł, majątkowe tylko 3.731.813 zł, tj. 5,5% wydatków ogółem. Zadłużenie na koniec przyszłego roku planowane jest na 10.940.625 zł. Nowością będzie nowa rezerwa oświatowa w wysokości 150 tys. zł, wyodrębniona poza rezerwę ogólną 100 tys. zł, jako druga rezerwa celowa, (pierwszą jest „kryzysowa”, na którą zapisano 106 tys. zł).

Lista zadań inwestycyjnych nieznacznie się zmieniła w porównaniu do projektu przedstawionego w listopadzie. Bez zmian pozostały inwestycje drogowe i tu starosta deklarował, że decyzje o tym, które drogi będą remontowane, będą przedstawiane do akceptacji Radzie. Wyjaśniał, że wójtowie deklarują udział w tych inwestycjach, ale na razie trudno im rozmawiać o konkretnych, ponieważ mocno dotknięta jest obniżona subwencja oświatowa. Ale może w porozumieniu z powiatem do gminy będą występowały o dotacje na remonty dróg powiatowych, które przebiegają na ich terenie, gdy będą ogłaszane konkursy na unijne dotacje.



Decyzje o tym, które drogi będą remontowane, będą przedstawiane do akceptacji Radzie.

Drugą inwestycją nadal pozostaje budowa Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi, która rozpoczęła się w tym roku i ma trwać 3 lata. W przyszłym roku ma ona pochłonąć 1.009.813 zł.

Dwie odrębne inwestycje dotyczyć będą remontu zabytkowej siedziby Starostwa Powiatowego – 220 tys. zł naprawa dachu i 151 tys. zł – wykonanie kanalizacji deszczowej i iniekcji ścian – to nowe zadanie, którego w pierwotnej wersji projektu nie było.

DLACZEGO PRZEPADŁA „SCHETYNÓWKA”

Przypomnijmy, że wniosek powiatu do Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej przewidywał w 2017 roku remont 3 dużych odcinków dróg o łącznej długości 17 km: Bąków Górny – Wiskienica (3.859 m), Sobota – Bąków Górny (8.600 m) oraz Bielawy – Mięsośnia (4.965 m). Miało to kosztować około 6 mln zł, z czego połowę miała stanowić rządowa dotacja, a 1 mln zł – dotacje samorządów gminnych. Wniosek powiatu został jednak przez Urząd Wojewódzki w Łodzi odrzucony ze względu na



Starosta Krzysztof Figat przedstawiając projekt budżetu na 2017 rok podkreślał, że jest on bezpieczny i zapewni powiatowi możliwość sięgania po unijne fundusze. Opozycji jednak o tym nie przekonał.

Wykreślono natomiast termomodernizację kolejnych budynków użyteczności publicznej, która miała kosztować 148.556 zł.

Pozostały: roboty budowlane w budynku przy Świętojańskiej 57 – 50.000 zł, renowacja i przebudowa budynku zabytkowej stajni na Blichu – 60.000 zł, 80.000 zł na zadania z geodezji i kartografii, z czego 50.000 zł na zakup macierzy dyskowej oraz 30.000 zł na zakup serwera geoportalu. Do nadzoru budowlanego powiat zakupi kserokopiarke za 7.000 zł, dla straży i policji przeznaczonych będzie łącznie 15.000 zł.

Podsumowując swoje wystąpienie Krzysztof Figat mówił, że może budżet nie jest doskonały, wymaga zmian i poprawek, ale w ciągu roku ma nadzieję, że uda się go zwiększyć tak, aby pierwszą cyfrą była „7” a nie „6”. Deklarował, że on i cały zarząd chcą nie tylko budżet ten wykonać, żeby dostać absolutorium, ale chcą zabiegać o dodatkowe środki, wprowadzać nowe zadania.

Pytania o podwyżki i o drogi

Radni opozycyjni (Marcin Kosiorek, Marek Jędrzejczak) pytali starostę o podwyżki, zwłaszcza wśród pracowników obsługi szkół i pracowników DPS w Borówku. Zwrócili bowiem uwagę, że np. w samym Starostwie Powiatowym zaplanowano wzrost wydatków na wynagrodzenia o 7%, w pozostałych jednostkach – jak to ujął starosta – ma być do 3% podwyżki, ale o jej wysokości mają decydować dyrektorzy.

Skarbnik powiatu Monika Mamcarz wyjaśniła, że w starostwie zaplanowano większe wydatki na wynagrodzenia, przewidując odpłaty emerytalne oraz nagrody jubileuszowe.

– Wzrost najniższych wynagrodzeń to nie jest zasługa zarządu powiatu, tylko rządu, który podniósł najniższe wynagrodzenie do 2 tys. zł – zwrócił uwagę Marek Jędrzejczak. Starosta na to odparł, że chciałby, aby można było zapłacić pracownikom nawet 20% więcej niż najniższa i do tego zarząd będzie dążył.

Wątpliwości miał też Janusz Michalak, nawiązując do zwiększonych wydatków na Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu. Mówił, że dla potrzeb zarządu dróg zakupiono dużo sprzętu, a efekty korzystania z niego – lata nie dziur, zbieranie poboczny – nie są widoczne. Starosta wyjaśniał zwiększone wydatki na PZDiT koniecznością rozliczenia usług za przewożenie i parkowanie pojazdów, za które – jak można było zrozumieć – nie było płacone na bieżąco. Teraz rozpoczęto negocjacje, aby te sprawy uporządkować. Co do bieżących prac na drogach, wspominał, że są one prowadzone w szerokim zakresie, ale niektóre usługi powiat i tak musi zlecać.

Janusz Michalak zapytał też, ile powiat dostaje subwencji wyrównawczej za to, że ma tak dużo swoich dróg. Skarbnik odpowiedziała, że jest to kwota 2,4 mln zł – a więc

mniej niż planowane na nich inwestycje. – Ale te 2,4 mln zł to jest to, czego inne powiaty nie dostają – zwrócił uwagę Michalak, dodając też, że kiedyś powiat z nadwyżki budżetowej prowadził prace na drogach we współpracy z gminami. W tym roku tego nie było i trudno jest rozmawiać o 2 mln zł na przyszły rok, gdy nie wiadomo, co ma być robione. Radny zapytał też o ul. Chełmońskiego: czy fundusze na nową nakładkę na niej są gdzieś ukryte – i okazało się, że nie. Powiat ostatecznie nie podpisał żadnej umowy w tej sprawie.

Kosiorek: Ukraińców będziecie zatrudniać

Radnego Marcina Kosioraka martwiło też słabe – bo tak to określił – podejście władz powiatu do problemów pomocy społecznej. Powiedział nawet, że jeśli taka polityka będzie nadal prowadzona, to powiat niedługo będzie musiał zatrudniać do pracy Ukraińców. Chodziło mu zwłaszcza o pracowników DPS w Borówku. Pytał, czy nie można zmniejszyć planowanych wydatków na wynagrodzenia w starostwie, aby dać więcej w DPS. Radny wspominał, że w Łodzi szykują się protesty pracowników DPS, których pensje są głodowe. O sprawie na pewno będzie głośno i można się spodziewać, że kadra z Borówka też będzie się upominać o większe pobyry. Wspominał też, że wzrosły dotacje od wojewody na 1 osobę w DPS i z kwot, jakie wy-

mienił, wynikało, że powiat łowicki powinien otrzymać ok. 360 tys zł więcej. Jak się okazało, powiat otrzymał jedynie o 109 tys. zł więcej.

Starosta przyznał radnemu z PiS rację, że praca w DPS jest ciężka, ale dodał też, że nawet jeśli placówka otrzyma więcej pieniędzy, to nie będzie mogła wszystkiego wydać na podwyżki, bo wzrastają też koszty jej utrzymania.

– Wiem, że na pomoc społeczną przeznaczone są małe pieniądze, ale ludziom też się należy. Jeśli ta „koldra” jest za krótka, przesuniemy ją trochę w tamtą stronę. Mamy duży wzrost w starostwie, w PZD, zrobimy nieco więcej w DPS – proponował Marcin Kosiorek. Starosta odparł na to, że za DPS odpowiada wicestarosta Grzegorz Bogucki i on dopilnuje, aby pracownicy dostali 3-procentowe podwyżki.

Nikt nikogo nie przekonał

Po przerwie emocje nie opadły i dyskusja była kontynuowana, co też komentowano – że ani Słowo Boże, ani opłatek na spotkaniu w muzeum nikogo nie zmienił. Opozycja zarzucała rządzącym nie tylko brak wyszczególnienia planów drogowych na 2017 rok, ale w ogóle brak pomysłu na powiat. Koalicyjni radni mówili, że wiedzą, że to są tylko zaczepki, bo opozycji i tak się nic nie podoba, a powiat zmierza w tym samym kierunku, co cały kraj.

I znów poruszono problem utraczonej „schetyńówki” – czyli dotacji z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej. Radny Stanisław Olecki poczuł się dotknięty mówieniem o koalicji „wy z PSL-u” i zaczął mówić o ponad 100-letniej tradycji Ruchu Ludowego, z której jest dumny. W jego ocenie projekt budżetu był dobry, ponieważ zaopiniowała go pozytywnie Regionalna Izba Obrachunkowa, a tam nie siedzą amatorzy i dyletanci.

Wojciech Miedzianowski odniósł się i do tradycji Ruchu Ludowego, pytając, czy rok 1947 też jest liczony do jego dorobku, i do charakteru oceny budżetu dokonywanej przez RIO – że ona nie dotyczy aspektów gospodarczych, tylko formalnych. Zarzucając koalicji brak pomysłu na powiat i otwartości w działaniu, przyznał, że to jeden z powodów tego, że będzie przeciwny przyjęciu takiego budżetu. Ale tylko 5 radnych głosowało przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu, 11 było za. 4 radnych – wszyscy z opozycji – nie było już wtedy na sali obecnych. ■

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2017 roku wszystkim swoim Klientom życzy

Hurtownia Ceramiczno-Budowlana

JAKMAR

Lowicz | To było przed świętami

W „Jedynce” wygrały anioły z II klasy

W Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu w tym roku przedstawienie świąteczne przygotowali uczniowie czterech klas II. Były w nim anioły, które otrzymały zadanie przygotować ludzi na nadejście małego Jezusa, odciągając je od grzechu i piekła. Były też i diabły, które próbowały pokrzyżować plany Nieba, kradnąc kołyskę, w której miało spać Dzieciątko. Plan wysłanników piekła jednak się nie powiódł.

Nad przygotowaniem przedstawienia „Jeden – Zero dla Nieba” czuwały wychowawczynie druczkowiczek: Justyna Kocemba,

Iwona Nierobisz, Zofia Sieradzińska oraz Róża Juszczyk-Terebińska. Ale jak zaznaczyła w rozmowie z nami Iwona Nierobisz, przy tworzeniu przedstawienia uczestniczyli także inni nauczyciele. Emilia Jaworska-Pluszka przygotowała dziewczęta, które na otwarciu spotkania zatańczyły jako anioły ze wstążkami, Katarzyna Portasz przygotowała ze szkolnym chórem koledy, zaś Iwona Górską wraz z uczniami zadbała o przygotowanie scenografii. Z pomocą spoza szkoły przyszedł Kamil Pyrek, który dostarczył oświetlenie. – W przygotowanie

przedstawienia mocno zaangażowali się rodzice, którzy zadbałi przede wszystkim o kostiumy – dodała wychowawczyni II d Róża Juszczyk-Terebińska. Zdaniem nauczycielek dzieci z klas II dały sobie radę z trudnym tekstem. Ich zdaniem jest to sukces, bo część z nich to 7, a nie 8-latków. Wyróżniające się role zagrali Aleksandra Olko jako Archanioł i Franciszek Światłak jako Lucyfer, Maryję z Dzieciątkiem odegrała Maja Śliwińska, natomiast koledę „Gdy śliczna Panna” wykonała na flecie poprzecznym Hanna Martyniak. **tb**



Jeden z aniołów biorących udział w przedstawieniu w „Jedynce”. Z tyłu widoczne dziewczęta ze szkolnego chóru. **tb**



Chórek aniołów w jasełkach. W przedstawieniu wystąpili wszyscy uczniowie II klas szkoły podstawowej. **tm**

Lowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju Małe jasełka

22 grudnia był w szkołach pijarskich w Łowiczu dniem świątecznym.

Najpierw w klasach uczniowie, nauczyciele i rodzice spotkali się przy oplatku, a później wszyscy obejrzeli tzw. małe jasełka, nazywane tak w odróżnieniu od jasełek starszych klas, wystawianych w styczniu.

Co roku w wystawienie małych jasełek zaangażowani są wszyscy uczniowie klas drugich szkół podstawowych. Tym razem wy-

stawiono je pod hasłem „W domu u Królowej”. Scenariusz, przygotowany przez wychowawczynię Martynę Dąbrowską i Annę Wierciuch, nawiązywał do Matki Boskiej Częstochowskiej, upamiętniając w ten sposób 300. rocznicę koronacji obrazu z Jasnej Góry. Nie zabrakło też akcentu odnoszącego się do innej okrągłej rocznicy – 400 lat istnienia zgromadzenia pijarów. Z darami do narodzonego Dzieciątka, zaraz po trzech młodzieńcach ze Wschodu, przybyli ojcowie pijarzy. **tm**

Kocierzew Południowy | Jasełka na zakończenie lekcji Śpiewające jasełka z anielskim chórem

Kilkudziesięciu uczniów gimnazjum oraz podstawówki z Zespołu Szkół Publicznych im. Bohaterów walk nad Bzurą 1939 roku w Kocierzewie Południowym zaprezentowało w czwartek, 22 grudnia – na zakończenie lekcji – tradycyjne jasełka bożonarodzeniowe.

W rolę Maryi wcieliła się Alicja Łopata, zaś w rolę Józefa Paweł Siekiera. – To były najważniejsze postacie w przedstawieniu, ale należy podkreślić, że zaangażowanych było wielu innych uczniów wybranych z różnych klas szkoły podstawowej i gimnazjum – powiedziała nam zajmująca się koordynowaniem i „spinianiem” przygotowań przedstawienia nauczycielka religii ze szkoły w Kocierzewie, Joanna Szymańska.

Jasełka zostały przygotowane z rozmachem i widać było, że uczniowie, jak też nauczyciele, którzy ich przygotowywali (oprócz Joanny Szymańskiej były to Elżbieta Ozimek, Agnieszka Maliszewska, Renata Kunat i Ewa Zagórowicz), włożyli w nich dużo pracy. Próby trwały już od kilkunastu dni. Wykorzystana została część elementów jasełkowych strojów z ubiegłego roku, większość jednak została wykonana na nowo przez uczniów w domach, zwykle z pomocą rodziców.

Podczas jasełek wystąpił też szkolny chór. Dziewczęta ubrane były w białe stroje, niektóre mia-



Dziewczęta z Kocierzewa - jak anioły **tm**

ły przyklejone do pleców anielskie skrzydła. Społeczność szkolna śpiewała razem z nimi koledy. Akompaniowali muzycyści uczniowie grający na różnych instrumentach. Były to saksofony, flet, gitara, akordeon, skrzypce i inne.

Po jasełkach uczniowie wręczyli nauczycielom oraz zaproszonym gościom drobne prezenty. Były to bombki choinkowe – postacie aniołów wykonane z różnego rodzaju makaronów, pomalowane na złoty kolor oraz gustownie zapakowane. Na zakończenie życzenia złożyła dyrektor szkoły Jolanta Kowalik oraz wójt gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda.

Zapraszamy do obejrzenia relacji fotograficznej na stronie www.lowicznanin.info. **mak**

RZUT OKIEM | CZWARTY KRÓL NA BRATKOWICACH

W Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu w jasełkach wystawionych 22 grudnia wzięli udział uczniowie różnych klas, zarówno podstawówki, jak i gimnazjum.

Scenariusz przedstawienia oparty był na książce Henryego van Dyke’a „Czwarty król”. Opowiadało ono o przygodzie młodego króla Beniamina, który, podobnie jak trzej starsi królowie, postanowił wyruszyć do narodzonego Jezusa. Przekonał się, że najlepszym darem, jaki może oferować, nie są zabawki i stoczyć, ale miłość i życzliwość dla bliźnich. Podczas świątecznej akademii w „Siódemce” rozstrzygnięto też dwa szkolne konkursy. Okazało się, że najlepiej śpiewała koledy klasa III z gimnazjum, a najpiękniej swoją pracownię udekorowała V a. **tm**



REKLAMA

folkstar KUPON

cena z kuponem **29 zł**

Kalendarz książkowy A5 Cena regularna: **39 zł**
5 wzorów Kupon ważny do 4.01.2017r.

Kupon uprawnia do zakupu FOLK kalendarzy książkowych A5 w promocyjnej cenie w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10. Czynne pi-pt, 10-19, sob. 9-15. Szukaj kuponów w kolejnych numerach :)

SIB LOWICZ OKNA i DRZWI sprawdzony producent

Szczęśliwego i pełnego wspaniałych chwil Nowego Roku oraz powodzenia w życiu osobistym i zawodowym życzy

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU Łowicz, ul. Kaliska 103 **tel. 46 837 41 38**
sib@sib.lowicz.pl sklep@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew **tel. 502-328-818**

Gmina Kiernoza | Spór pomiędzy proboszczem a wójt

Niespodziewany efekt ankiety w sprawie Dnia Kiernożskiego Dzika

Ankieta w sprawie ewentualnej zmiany terminu odbywania się „Dnia Kiernożskiego Dzika”, co wiązałoby się z rozdzieleniem jej od dorocznego odpustu w dniu św. Małgorzaty (13 lipca), wzburzyła proboszcza parafii w Kiernozi ks. Macieja Zakrzewskiego tak bardzo, że podczas niedzielnego kazania 10 listopada wytknął lokalnym władzom błędy w jej przygotowaniu oraz inne zaniedbania.

To z kolei wzburzyło samorządowców, którzy przygotowali odpowiedź, która też została odczytana – i skomentowana – podczas mszy świętej 4 grudnia.

Po wzajemnych uszczypliwościach prawnych przez obydwie strony konfliktu – bo tak też można określić spór między wójt Beatą Miazek a księdzem Maciejem Zakrzewskim – przyszła refleksja i niechęć obydwój stron do oficjalnego komentowania sprawy. – Na razie tego nie komentuję. Teraz jest czas na prowadzenie rozmów, może i nawet w cztery oczy – powiedział nam ksiądz Maciej Zakrzewski, spytany o to, co jego zdaniem zostało zorganizowane przez gminę niewłaściwie i czego konkretnie dotyczyły jego zastrzeżenia. Wyjaśnił, że uznał, że powinien włączyć się do dyskusji w związku z tym, że „był to punkt dotyczący parafii, a sposób załatwienia sprawy nie był właściwy”.

Wójt Beata Miazek również nie jest zadowolona, że sprawą zainteresowały się media. – Skoro już wiecie, to trudno, ale nie chciałbym, żeby spowodowało to jeszcze

większe zamieszanie. Zdziwieni byliśmy reakcją księdza – powiedział reporterowi NL.

W gminie jednak się o tym mówi i to dużo, więc nie należy od tego uciekać. Mieszkańcy Kiernozi rozmawiali z nami o tym chętnie, ale tylko wtedy, gdy zapewnialiśmy, że ich wypowiedzi będą anonimowe.

Sprawa zaczęła się od pomysłu przeprowadzenia ankiety w sprawie ewentualnej zmiany terminu organizowania sztandarowej gminnej imprezy: Dnia Kiernożskiego Dzika. Pomysł został wyartykułowany na sesji pod koniec września – pisaliśmy o nim na łamach Nowego Łowiczana. Zamysł był taki, żeby spytać mieszkańców o to, czy dobrym pomysłem jest przeniesienie owej imprezy z 13 lipca na czwartą sobotę lipca. Należy wyjaśnić, że 13 lipca w kościele w Kiernozi przypada odpust w dzień św. Małgorzaty, pod której wezwaniem jest kościół. Nie zawsze jednak 13 lipca przypada w weekend – stąd pomysł na przeniesienie Dnia Dzika na ostatnią sobotę lipca.

Radni sami nie chcieli podejmować takiej decyzji i postanowili o opinie spytać mieszkańców. Urzędnicy przygotowali więc krótki regulamin ankiety, wywiesili stosowaną informację na tablicy ogłoszeń. Pisaliśmy o tym, że jest wśród mieszkańców prowadzona taka ankieta również na łamach NL. Trwała ona od początku listopada do początku grudnia. Wyniki już są znane, ale o tym dalej.

– Nikt się nie spodziewał, że wyjdzie z tego taka draka. Od znajomego wiem, że ksiądz się bardzo zdenerwował tym, że chcą w urzędzie umniejszyć rolę odpustu i rozdzielić go od gminnej uroczystości – dowiedzieliśmy się w gminie. – Ksiądz proboszcz do mnie dzwonił w tej sprawie. Był bardzo zdenerwowany i nie dał dojść do słowa – przyznał przewodniczący Rady Gminy w Kiernozi Janusz Wasilewski.

Ksiądz postanowił też powiadomić o „niecnych zamiarach” gminy wiernych uczestniczących w niedzielnych mszach. Mówił o tym podczas każdej z niedzielnych mszy, nie stroniąc przy tym



Wyniki ankiety są po myśli proboszcza. Głos oddało 88 mieszkańców. Za utrzymaniem terminu Dnia Kiernożskiego Dzika (13 lipca) głosowały 63 osoby. Przeniesieniem na każdą czwartą sobotę lipca, głos oddało 25 osób.

od złośliwości, dotyczących np. pisowni słowa „kiernożskiego” – tego czy należy napisać w środku wyrazu „z” czy „s”. Z relacji osób, z którymi rozmawialiśmy, wynika, że ksiądz wytykał też błędy dotyczące konstrukcji i umocowania prawnego „ankiety”, mówił, że gdy opowiadał o „tej ankiecie” znajomym, w tym również znającym się na prawie i samorządach, ci śmiali się i mówili, że taka ankieta nie ma żadnej mocy prawnej.

Ksiądz Zakrzewski miał też mieć pretensje do gminy i do wójta Miazek, że nie jest zapraszany na wszystkie uroczystości gminne oraz te, które są organizowane przez działające w gminie stowarzyszenia. Nie ukrywał, że widzi w tym złą wolę władz samorządowych Kiernozi. Wytykał też błędy, popełnione, jego zdaniem, podczas prowadzenia gminnych inwestycji – np. zbyt późną budowę chodnika niedaleko cmentarza w Kiernozi.

W odpowiedzi przygotowanej w Urzędzie Gminy czytamy m.in., że decyzja o przeprowadzeniu ankiety została podjęta podczas sesji Rady Gminy w Kiernozi, punkt ten nie był wcześniej zaplanowany i nie był uwzględniony w porządku obrad, stąd też ksiądz proboszcz nie był informowany o zamiarze dyskusji w tym temacie. Wójt wyjaśniła ponadto, że przeprowadzenie ankiety miało służyć tylko wysondowaniu opinii mieszkańców czy jest potrzeba wprowadzania takich zmian – nie miała ona charakteru referendum, które by cokolwiek ostatecznie przesądzało. Informacje o ankiecie były podane

na stronie internetowej Urzędu, na tablicy ogłoszeń oraz mieszkańcy byli informowani o niej tradycyjną metodą „kartkową” (kartki „wędrujące” od domu do domu).

Wójt wyjaśniła też, że otwarta debata na temat zmiany terminu Dnia Dzika odbyłaby się w sytuacji, gdyby istotna część mieszkańców opowiedziała się za zmianą terminu – a tak, jak już wiemy, się nie stało. Ksiądz proboszcz zostałby wtedy – według wójta – o tym poinformowany. Ostateczną decyzję podejmowałaby Rada Gminy.

Ludzie w Kiernozi są podzieleni, ale wielu osobom zachowanie księdza się nie podoba. – To tak wygląda, jakby ksiądz chciał kandydować na wójta. Tak to jeszcze w gminie nie było. No, jakby sobie kampanię prowadził – powiedziała nam mieszkanka Kiernozi, która była na mszy świętej, na której ksiądz krytykował samorząd.

Tym bardziej to dziwne, że wyniki ankiety są po myśli proboszcza. Głos oddało w niej łącznie 88 mieszkańców. Wszystkie głosy były ważne. Za utrzymaniem terminu Dnia Kiernożskiego Dzika (13 lipca) głosowały 63 osoby. Za drugą ewentualnością, czyli przeniesieniem Dnia Dzika na każdą czwartą sobotę lipca, głos oddało 25 osób. Wyniki ankiety nie są wiążące i ostateczną decyzję w tej sprawie będzie podejmować Rada Gminy w Kiernozi – o ile w ogóle zostanie wprowadzony taki punkt do porządku obrad.

– Naszym zamiarem było tylko zapytanie mieszkańców co sądzą o zmianie terminu. Nikt nie spodziewał się takich emocji – podsumowuje zaistniały konflikt sekretarz Jarosław Bogucki. mak

Zduny | W bożonarodzeniowym nastroju

Mikołaj szukał niegrzecznych seniorów

Około 90 osób przybyło 15 grudnia do Domu Kultury w Zdunach na spotkanie wigilijne organizowane przez Stowarzyszenie Seniorów Gminy Zduny. Spotkanie otworzyła prezes Krystyna Guzek, która zapowiedziała część artystyczną. Wystąpili w niej pani Magdalena – organista z parafii św. Aleksandra w Sleszynie, która zagrała kolędy oraz Zespół Wokalny „Wrzos”, który wykonał pastorałki oraz inne utwory o tematyce bożonarodzeniowej.

W dalszej części przyszedł czas na życzenia, które w imieniu zarządu stowarzyszenia złożyła Daniela Papuga, a w imieniu władz samorządowych Wiesław Dałek

– przewodniczący Rady Gminy Zduny. Potem Daniela Sukiennik odczytała fragment Ewangelii, po czym wszyscy dzielili się opłatkiem. Były też upominki dla seniorów – kalendarze, a potem poczęstunek i wspólny śpiew kolęd.

Były też kwiaty i podziękowania dla Krystyny Guzek za pracę, jaką wkłada na rzecz członków stowarzyszenia, a wręczył je lider „Wrzosu” Ryszard Łukawski. – Każdy z uczestników otrzymał życzenia, które będą nam towarzyszyły przez okres świąteczny, a może nie tylko – relacjonuje pani prezes.

Prawdziwym zaskoczeniem – ponoć nawet dla organizatorów

– było pojawienie się Mikołaja z wielkim workiem prezentów. Mikołaj złożył seniorom życzenia i zapytał: – Czy ty są niegrzeczni? Seniorzy, wiedząc, że prezenty otrzymują tylko te osoby, które zachowywały się się właściwie przez ostatni rok, zapewnili, że wszyscy byli dobrzy i grzeczni. Wtedy Mikołaj odparł, że on dla takich prezentów nie ma i opuścił imprezę, wywołując salę śmiechu i miłe wspomnienia.

– I tak w miłej, cieplej, serdecznej atmosferze, w nastroju świątecznym, przy choince, zebrani kilka godzin spędzili w seniorskiej rodzinie – wspomina Krystyna Guzek. opr. mwk

Kiernoza Spotkanie opłatkowe Klubu seniora

W sali bankietowej w Kiernozi odbyło się 14 grudnia spotkanie opłatkowe miejscowego Klubu Seniora. Na spotkanie seniorzy zaprosi przedstawiciele władz gminnych, placówek kulturalnych oraz proboszcza parafii p.w. św. Małgorzaty w Kiernozi ks. Macieja Zakrzewskiego oraz proboszcza parafii p.w. św. Stanisława w Luszyńcu ks. Dariusza Bujaka. Tradycją spotkań seniorów jest wspólna modlitwa, łamanie się opłatkiem i składanie wzajemnie życzeń. W świątecznej atmosferze, przy wigilijnych potrawach, śpiewano kolędy. mak

RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI W BANKU



Ze świątecznymi życzeniami wyruszyły w czwartek, 15 grudnia, do zaprzyjaźnionych instytucji przedszkolaki z Kiernozi. Tego dnia odwiedziły miejscowy Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, bibliotekę, Urząd Gminy oraz Bank Spółdzielczy. Oprócz życzeń wręczyły drobne upominki, które zostały przez nich własnoręcznie przygotowane. Przed świętami będą jeszcze kontynuowały „zyczeniowe spacerki”. mak

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne
pon-pt 8:00-20:00,
sob 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

zaprasza na kurs Prawa Jazdy
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.01.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy.

Płatne w ratach!

- KOMPUTERY
- KASY FISKALNE
- PROGRAMY DLA FIRM
- SERWIS I NAPRAWA
- MONITORING
- TERMINALE PŁATNICZE
- PODPIS ELEKTRONICZNY



Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86

ZAPRASZAMY
pn.-pt. 8-17
sb. 10-14



email: pmarbo@onet.pl

Punkt zapalny

Łowicz | „Dać Szansę” – Kolejna skarga na dyrektora PCPR

Dyrektor: to nie była złośliwość

Łowickie Stowarzyszenie „Dać Szansę” złożyło 13 grudnia w starostwie skargę na dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Roberta Wójcika. Skarga dotyczy odmowy udzielenia dofinansowania na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, o czym stowarzyszenie zostało poinformowane 22 listopada br.

Wcześniejsza korespondencja z dyrektorem jasno wskazywała, że PCPR ma zarezerwowane na ten cel 7.350 zł. Były to pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Zakup sprzętu planowano zrealizować do 30 listopada.

W skardze, pod którą podpisali się prezes Wiesława Gębura oraz sekretarz Paweł Słoma, stowarzyszenie zarzuca Robertowi Wójcikowi działanie na szkodę osób niepełnosprawnych.

„Dać Szansę” to stowarzyszenie, które działa od 1995 roku na rzecz niepełnosprawnych oraz innych osób, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej, także z innych przyczyn niż niepełnosprawność. Pod swoją opieką ma obecnie 148 niepełnosprawnych, wydając żywność dla osób potrzebujących pomocy z całego powiatu łowickiego.

Jedna dotacja została przyznana

– Jesteśmy miejscem otwartym, które służy integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem. Podopieczni korzystają ze świetlicy, gdzie odbywają się zajęcia terapeutyczne, z rękodzieła artystycznego, życia codziennego, zajęcia plastyczne, muzykoterapia, a także rehabilitacja – czytamy w uzasadnieniu skargi. Jak dalej podkreślono, prowadzenie kompleksowej rehabilitacji, której celem jest przywrócenie maksymalnej sprawności, wymaga odpowiedniego sprzętu.

Ponieważ możliwości organizacji są ograniczone, wystąpiła ona do PCPR w 2016 roku z dwoma wnioskami o dofinansowanie.

Pierwszy, złożony 15 stycznia, dotyczył właśnie sprzętu rehabilitacyjnego, drugi z 11 maja – organizacji imprezy z okazji Dnia Dziecka. Oba wnioski zostały zaakceptowane. Na organizację Dnia Dziecka PCPR przyznał stowarzyszeniu 1.800 zł, impreza się odbyła i została rozliczona, na konto organizatorów wpłynęły pieniądze.

Z dofinansowaniem sprzętu nie poszło tak gładko, choć nie wcześniej nie wskazywało na to, że tak będzie. 18 kwietnia „Dać Szansę” otrzymało pismo podpisane przez Roberta Wójcika, w którym informuje on, że w planie finansowym PCPR zabezpieczono wspomnianą 7.350 zł z PFRON na zakup sprzętu i stowarzyszenie musi złożyć aktualny wniosek i przedstawić faktury. W sierpniu PCPR ponownie pytał stowarzyszenie czy z tej dotacji chce skorzystać i w jakim terminie zostaną złożone dokumenty. W tym samym miesiącu ze stowarzyszenia wyszła odpowiedź na tak, w której wskazano termin – 30 listopada.

8 dni przed upływem tego terminu, 22 listopada, stowarzyszenie



Nie działałem złośliwie i byłem konsekwentny, bo zabezpieczyłem pieniądze, mając przekonanie, że stowarzyszenie będzie mogło je wykorzystać.

Robert Wójcik

otrzymało kolejne pismo podpisane przez dyrektora PCPR, informujące o tym, że z dofinansowania nie będzie mogło skorzystać, ponieważ w 2015 r. z „Dać Szansę” została rozwiązana umowa w trybie natychmiastowym – z winy stowarzyszenia, co skutkuje brakiem możliwości korzystania z pieniędzy PFRON przez 3 lata.

Wszystko zaczęło się rok wcześniej

Umowa, która została rozwiązana, zawarta była między PCPR a łowickim stowarzyszeniem rok wcześniej. Dotyczyła także zakupu sprzętu rehabilitacyjnego – roweru treningowego, bieżni i lampy leczniczej na kwotę 11.089 zł, z czego połowę, czyli 5.544 zł 50 gr miała stanowić dotacja. Sprzęt został zakupiony, ale dotacji stowarzyszenie nie otrzymało. Przy czym takiej decyzji – o czym pisaliśmy na naszych łamach – był zakup sprzętu przed zawarciem umowy z PCPR. Umowa zawarta została 6 listopada 2015 r., a na fakturze widniała data 27 października 2015 r.

PCPR zerwał w następstwie tego umowy ze stowarzyszeniem w trybie natychmiastowym. Uznając decyzję za krzywdzącą, stowarzyszenie napisało wówczas do starosty łowickiego Krzysztofa Figata skargę na dyrektora PCPR Roberta Wójcika. Została ona pod koniec stycznia tego roku uznana za bezzasadną (najpierw przez Komisję Rewizyjną, potem przez Radę Powiatu Łowickiego). Co warto podkreślić – w czasie jej rozpatrywania na Komisji Rewizyjnej RPŁ radny Janusz Michalak pytał, czy sprawa nie zdyskwalifikuje stowarzyszenia w staraniach o kolejne dotacje. Dyrektor Robert Wójcik deklarował, że nie ma to znaczenia, ponieważ dotacja nie była wypłacona. Teraz jego stanowisko jest inne: okazuje się, że wpadka z roku ubiegłego uniemożliwiła przyznanie dotacji i to aż na 3 lata.

W swojej nowej skardze „Dać Szansę” wyraża zdziwienie, że na



Dyrektor powinien był wiedzieć, że nie dostaniemy dofinansowania przez 3 lata, a co innego cały czas deklarował. Oszukał nas – stowarzyszenie i radnych.

Wiesława Gębura

Dzień Dziecka mogło otrzymać dofinansowanie z PFRON, a na sprzęt nie może, ale też rozgoryczenie – że PCPR, mając pomoc prawną, nie wspomaga stowarzyszenia i nie współpracuje z nim tak, jak oczekują tego działacze społeczni. Bo jeśli nawet popełniono w stowarzyszeniu błąd, to można było dać możliwość poprawienia go.

Nasi podopieczni nie mogą czekać 3 lat

W rozmowie z nami Wiesława Gębura nie kryje swojego rozczarowania obrotem sprawy. – Dyrektor powinien był wiedzieć, że nie dostaniemy dofinansowania przez 3 lata, a co innego cały czas deklarował. Oszukał nas – stowarzyszenie i radnych – mówi zdenerwowana. Podkreśla, że z rehabilitacji korzysta teraz 49 osób, które tego niezbędnie wymagają, są to m.in. dzieci i dorośli po udarach. Nowy sprzęt musi być co roku dokupowany.

– Ja jestem załamana, bo my nie możemy czekać do 2019 roku na pieniądze z PFRON. Gdybym wiedziała, że tak będzie, to od poprzedniej decyzji na pewno bym się odwoływała, walczyła – aby do tego nie doszło.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Stanisław Olecki powiedział nam, że skarga

na dyrektora PCPR będzie rozpatrywana w styczniu. Na posiedzenie komisji tym razem zostanie zaproszony przedstawiciel stowarzyszenia. Podczas krótkiej rozmowy z NE Olecki wspominał to, o czym mówiła prezes Gębura – że przy rozpatrywaniu poprzedniej skargi dyrektor PCPR zapewnił, że Stowarzyszenie „Dać Szansę” będzie miało możliwość pozyskiwania dotacji z PFRON, a treści nowej skargi jeszcze nie znał.

A może zabrakło złej woli...

Dobrą pamięć o deklaracji Roberta Wójcika mają też inni członkowie powiatowej Komisji Rewizyjnej – Janusz Michalak i Wojciech Miedzianowski. W rozmowie z nami drugi z nich deklarował, że będzie chciał dołączyć do sprawy. Bo choć formalnie może się wydawać, że rok temu PCPR miał podstawy, aby nie wypłacić dotacji na zakup sprzętu, to dyrektor, jego zdaniem, mógł wykazać dobrą wolę i zrobić to tak, aby stowarzyszeniu nie zabierać szansy na kolejne dotacje; po drugie – powinien o tym uprzedzić radnych i przedstawicieli stowarzyszenia; po trzecie – nie prowadzić mylącej korespondencji. – Myślę, że można było w tej sprawie wykazać się dobrą wolą. Mam obawy, że teraz nie będziemy mogli już podważyć decyzji dyrektora PCPR i po całej sprawie pozostanie nam niesmak – mówi Miedzianowski.

Robert Wójcik: Nie mogłem postąpić inaczej

Dyrektor PCPR wyjaśnia, że nie wprowadził radnych celowo w błąd, odpowiadając na pytanie Janusza Michalaka. Jeśli radni czują się oszukani, to on ich za to przeprosi. Nie miał wtedy przy sobie wspomnianego Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej i nie mógł tego sprawdzić. Dopiero po pewnym czasie jeden z pracowników po-



WOJCIECH MIEDZIANOWSKI
członek Komisji Rewizyjnej RPŁ

Uważam, że potrzebna jest większa transparentność w dzieleniu środków z PFRON. Zawsze, gdy je w ciągu roku „przesuwamy”, mam obawy czy one są dobrze wykorzystywane. One powinny szybko trafiać do ludzi, którzy tego potrzebują. PCPR powinien też pomagać niepełnosprawnym w wypełnianiu wniosków, sięgnięciu po te środki, bo, nie oszukujemy się – wiele osób, które ich potrzebują, nie poradzi sobie z tym.

kazał mu zapis rozporządzenia, z którego wynika, że stowarzyszeniu nie będzie można przyznać dotacji. – Nie działałem złośliwie i byłem konsekwentny, bo zabezpieczyłem pieniądze, mając przekonanie, że stowarzyszenie będzie mogło je wykorzystać – deklaruje. Gdy jednak dowiedział się, że rozwiązanie wcześniejszej umowy na dofinansowanie do sprzętu rehabilitacyjnego skutkuje brakiem możliwości korzystania ze środków PFRON przez następne 3 lata, nie mógł podjąć innej decyzji niż poinformowanie o tym stowarzyszenia.

Pytany o to, czy rok wcześniej nie mógł w inny sposób rozwiązać lub anulować umowy z „Dać Szansę”, mówi, że to z winy stowarzyszenia poprzednia dotacja nie została wypłacona. Bo wtedy sprzęt rehabilitacyjny został zakupiony przed zawarciem umowy, a faktura nań nie była zgodna ze stanem faktycznym. – Nic się nie zgadzało. Wystąpiliśmy do sprzedawcy z prośbą o wyjaśnienie, ale nie odpowiedział – mówi Robert Wójcik.

Zapewnia też, że jego działanie wobec Stowarzyszenia „Dać Szansę” nie jest złośliwe, a on nawet jest jego honorowym członkiem. mwk

REKLAMA

Oferuje Państwu wyselekcjonowane, oryginalne o dużej sile kiełkowania

NASIONA BOBU

odmian: Bachus, Bizon, Bolero, Monica, Topbob, Figaro i Rambos oraz nasiona warzyw szklarniowych, tunelowych i gruntowych czołowych firm Holenderskich, Niemieckich, Włoskich i Polskich dla producentów i działkowców

oferujemy również podłoża firm Hartman i Klasman, Kronen oraz Pasłek

Relaks
Sklep Ogrodniczy
Łowicz
ul. Warszawska 38
tel. 46 837 37 79
663 491 147

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatni za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rzaśno 13, 99-440 Zduń
tel. 602-123-360

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe

DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Zakład Mięśny DAMIAN

oferuje w ciągłej sprzedaży świeże:

- póltusze wieprzowe
- elementy wieprzowe

Chąśno 57
tel. 602-669-812

KREDYTY GOTÓWKOWE

OD 3.9 % DO 200 TYS. BEZ PORĘCZYCIELI

FINES ŁOWICZ, UL. KRAKOWSKA 18, TEL. 46 895-18-59

SALA OSP ŁOWICZ

Firma cateringowa

GWIOZDA

Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

Łowicz | Przykry problem jednej z łowickich rodzin

Niedokończone pożegnanie

Jak to możliwe, że mężczyzna, który zmarł w styczniu tego roku, do tej pory nie ma wykończonego grobu, chociaż rodzina złożyła zamówienie w kwietniu? Sprawa wydaje nam się na tyle kuriozalna, że choć dotyczy indywidualnej umowy z prywatną firmą, postanowiliśmy o niej napisać na naszych łamach.

Zmarły 52-letni mężczyzna, pan Andrzej, został pochowany w nowej części cmentarza parafii katedralnej. Niedaleko znajduje się inny grób, który rodzina zmarłego wybrała jako wzorzec dla mającego powstać grobu ich bliskiego. – Zrobiliśmy zdjęcia tamtego grobu, pokazywaliśmy je przy składaniu zamówienia, mówiąc, że chcemy dokładnie taki sam nagrobek – mówi pani Grażyna, krewna zmarłego. – Powiedziano nam, że na zamówienie trzeba poczekać około dwóch miesięcy.

Miało to miejsce w kwietniu, zlecenie przyjął firma importująca granitowe nagrobki, mająca swoją filię w Łowiczu. Pani Grażyna nie dysponuje umową, ale pokazywała nam potwierdzenie złożenia zamówienia wysłane przez łowicki oddział firmy do jej

głównego oddziału w Gostyninie 22 kwietnia. Są w nim dokładnie określone wymiary, kolor i inne szczegóły zamówienia. Zlecenie wyceniono na 5.380 zł brutto, z czego klienci wpłacili 3.000 zł jako zadek.

Zdziwiło ich to, że mijały kolejne tygodnie, a wykonanie się odwlekało. Okazało się bowiem, że firma sprowadza elementy z zagranicy i ma kłopoty z wyegzekwowaniem zamówienia od dostawców.

W sierpniu grób był w zasadzie gotowy, tylko że wyglądał inaczej niż to wynikało z zamówienia, śmiało można powiedzieć, że wyglądał znacznie gorzej. Dla uściślenia – nie chodzi o sam nagrobek, ani o tablicę gotową do montażu, ale o wykończenie przylegającej do niego bezpośrednio wolnej kwatery (tworzącej z nim

całość). Miała ona być wykończona poprzez ułożenie po bokach czterech płyt (w żargonie branżowym najczęściej mówi się na nie „chodniki”, chociaż nie służą do chodzenia po nich). Okazało się jednak, że chodniki są trzy, a nie cztery, jak było to określone w zamówieniu, poza tym inne są ich wymiary i nie przylegają one do siebie równo.

Klienci złożyli reklamację, po czym chodniki zdemontowano. Dopóki nie są wykonane chodniki, nie może być zamontowana tablica. Stan ten trwa do tej pory. 22 października firma zaproponowała rodzinie dodatkowe porozumienie, w którym zobowiązywała się do sprowadzenia czwartego chodnika, pasującego do pozostałych i odciążenia trzech już sprowadzonych elementów. Poprawki miały być wykonane nieodpłatnie. Pani

Grażyna jednak porozumienia nie podpisała, ponieważ firma chciała za nie wpłaty od ręki pieniędzy za całość zamówienia. – Postanowiliśmy, że nie wpłacimy już ani złotówki, dopóki cały grób nie będzie gotowy – mówiła nam pani Grażyna. – To było zaskakujące żądanie, po takiej zwłoce w realizacji. Wystarczająco już zażywamy, że wpłaciliśmy zadek.

Pani Grażyna radziła się w tej sprawie Powiatowego Rzecznika Konsumenta, na którego odpowiedź jeszcze czeka. W rozmowie z nami przyznała, że rozważa także wystąpienie na drogę sądową. – Od kilku miesięcy przeżywamy z tą sprawą istną gehennę – mówi. – Najpierw śmierć bliskiej nam osoby, a potem te wielomiesięczne perypetie, reklamacje i wizyty w firmie, które niczego nie przyspieszają. Największe rozgorycze-

“

Od kilku miesięcy przeżywamy z tą sprawą istną gehennę. Najpierw śmierć bliskiej nam osoby, a potem te wielomiesięczne perypetie.

nie przeżywalibyśmy podczas Dnia Wszystkich Świętych, bo składając zamówienie, nie uwierzylibyśmy, gdybyśmy od kogoś usłyszeli, że to nie będzie gotowe na ten dzień.

Próbowaliśmy dowiedzieć się więcej o tej sprawie w oddziale firmy w Łowiczu, okazało się jednak, że jest on zawieszony na okres zimowy – tak mówiono w oddziale głównym w Gostyninie. Tam powiedziano też, że

sprawa jest rozpatrywana w trybie reklamacji i jest to jedyna w tej chwili reklamacja, którą zajmuje się firma. Bardziej szczegółowych wyjaśnień nikt nam nie udzielił drogą oficjalną.

Niezależnie od tego, udało nam się porozmawiać z jednym z pracowników firmy, który znał tę sprawę. Przyznał, że jego zdaniem zostały popełnione pewne błędy po stronie wykonawcy, przede wszystkim osoby przyjmującej zamówienie, która mówiła, że realizacja potrwa do dwóch i pół miesiąca, bo na taki termin nie było żadnej gwarancji. – Wiem, że największym problemem było sprowadzenie odpowiednich elementów z zagranicy, co nie było winą firmy, która naprawdę się o to starała. Nie chcę jednak przerzucać odpowiedzialności na importera, bo każdy teraz może przerzucać ją na kogoś innego, a chyba o to chodzi. Bardzo współczuję rodzinie zmarłego, nie ma jednak powodów, by zarzucać firmie złą wolę w tej sprawie. Jestem przekonany, że wkrótce zlecenie zostanie wykonane.

Ostatnie zapewnienia pracowników firmy, z początku grudnia, mówiły o Świętach Bożego Narodzenia. – Szkoda tylko, że nie dodali, którego roku... – mówi rozgoryczona pani Grażyna. **tm**

Dąbkowice | Kolejni rodzice niepokoją się o szkołę dla swych dzieci

Rodzice chcą ośmiu klas w szkole

dokończenie ze str. 4

Sołtys podkreślał dodatkowo, że brak oficjalnych informacji o planach gminy na reorganizację sieci szkół prowadzi do tego, że mieszkańcy opierają swoją wiedzę na plotkach, które do nich docierają. Ze swoimi obawami i pretensjami przychodzą zaś do sołtysa.

W końcu rodzice poprosili, by radni oficjalnie opowiedzieli się, jakie jest ich stanowisko wobec szkoły w Dąbkowicach. – Dla mnie największym problemem było to, czy jest miejsce na klasy 7 i 8. Jeśli jest, to nie widzę problemu – powiedział radny Górczyński.

– Jeżeli szkoła jest gotowa i deklaruje, że ma miejsce na klasy 1-8, to ja jestem za szkołami ośmioklasowymi – mówiła radna Genowefa Skworowska.

Swoje poparcie dla ośmiu klas w szkołach zadeklarował też radny Lelonkiewicz.

Rodzice najwidoczniej nie czuli się przekonani, gdyż postanowili zacząć zbierać podpisy pod petycją, aby w szkole w Dąbkowicach powstały klasy 7 i 8, w której deklaruować też będą, że nie chcą, by ich dzieci były dowożone do Popowa.

Rodzice mają obawy

Już po zakończeniu spotkania rodzice powiedzieli nam, że chcieliby, aby ich dzieci mogły zaczynać i kończyć naukę w Dąbkowicach. Podkreślali, że gmina Łowicz ma specyficzne położenie, bo okala miasto, a ich miejscowość znajduje się po przeciwnej jego stronie co Popów.

Nie wyobrażają sobie, że mieliby dzieci codziennie dowozić, pełni są też obaw, co do tego, jak wyglądałby transport. Są przekonani, że dzieci wracałyby do domu późno.

Podkreślają, że dzieci żyłyby się z rówieśnikami i nauczycielami.



Na zdjęciu dwoje z biorących udział w spotkaniu radnych – Genowefa Skworowska i Ryszard Górczyński.

Na samą likwidację gimnazjów cieszyli się, bo uważali, że nigdy potem w życiu nie powstają takie przyjaźnie jak w podstawówce. Sądzą też, że dzieci skupią się na nauce, tak jak to było kiedyś i nie będą przeżywać stresów związanych ze zmianą szkoły.

Dlatego nie spodobało im się, gdy radna Skworowska powiedziała, że gdy zapytała dziewczynkę, czy chcą iść do Popowa, odpowiedziały, że tak, bo wreszcie będą dorosłe.

Dyrektor Jacek Stelmaszewski powiedział nam, że w listopa-



Spotkanie pomogło zorganizować radny Paweł Szczepański (od lewej) na prośbę rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych.

dzie odbyło się w szkole w Wygodzie spotkanie przedstawicieli szkół gminy Łowicz z dyrektorem Kuratorium Oświaty, podczas którego przekonywała ona, że reforma jest adresowana właśnie dla takich małych, wiejskich szkół. Choćby po to, żeby ograniczyć dowożenie. Dyrektor informował, że w styczniu ma się odbyć

podobne spotkanie, tym razem dla rodziców.

Przychylny rodzicom był też dyrektor biura posła Waszczykowski, który przysłuchiwał się dyskusji i skrupulatnie notował jej najważniejsze punkty w notatniku. Wyraził zdanie, że szkoła jest czysta i zadbana. Obiecał też omówić problem z przedstawicielami Kuratorium Oświaty. **aa**

REKLAMA

SKLEP jubilerski
METALOPLASTYKA PLUS
Zapraszamy na zakupy prezentów Gwiazdkowych
• Oferujemy duży wybór biżuterii srebrnej i złotej, a także zegarków.
• W ofercie mamy również długopisy i pióra firm Regal (możliwy graver).
DO KONCA GRUDNIA RABAT
-10% na biżuterię złotą
-15% na biżuterię srebrną
ŁOWICZ, STANISŁAWSKIEGO 9

www.szkielkałowicz.pl www.dworek-nieborow.pl www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Szkielka **Dworek Biała Dama** **Restauracja Polonia**

Łowicz ul. św. Floriana 11 Nieborów Al. Legionów Polskich 2 Łowicz, Stary Rynek 4

• sala bankietowa do 350 osób (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów) • restauracja czynna codziennie

• sala klubowa do 120 osób • catering • restauracja • pokoje gościnne • konferencje • pokoje gościnne

tel. 602 574 891 tel. 510 060 922 tel. 502 011 666

Zapraszamy na SYLWESTRA

POŻYCZKI
512 514 514
DOHÓW POGOTOWIE POŻYCZKOWE

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT
KRZYSZTOF MIKLAS



„Tempus fugit...

„...aeternita manet” – powiada łacińska maksyma czyli „czas ucieka, wieczność pozostaje”. Pewne refleksje zwykle przychodzą z wiekiem i nie inaczej będzie w najbliższą noc sylwestrową (choć jest to już chyba nazwa własna, więc być może powinno się pisać z dużych liter: Noc Sylwestrowa). Od lat zastanawiam się, skąd w ludziach tyle radości z racji zakończenia starego i rozpoczęcia nowego roku. Przecież moje i moich dzieci pokolenie będzie o rok starsze, więc raczej nie ma się z czego cieszyć, a tylko wnuki nie mogą doczekać się pełnoletności i wynikających z tego przywilejów.

Teraz będziemy mieli już rok dwa tysiące siedemnaście od narodzenia Chrystusa. Może większość z nas liczy na to, że nowy będzie lepszy od starego? Choć wielokrotnie slychać też życzenia: „Oby nie był gorszy!”. Tego nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć, choć przepowiedni związanych ze zmianą kalendarza było w historii już trochę. Średniowieczny świat chrześcijański, szczególnie w Rzymie i całej Italii, oszalał z radości, kiedy nadszedł rok tyśięczny i nie nastąpił przewidywany kataklizm. Nie wiedzieć skąd powstała legenda o smoku uwięzionym w podziemiach Watykanu przez papieża Sylwestra I, który to smok, symbol diabła, miał wyostać się z niewoli właśnie z nadejściem roku tyśięcznego, kiedy za Spizową

Bramę rezydował Sylwester II, i zdemolować świat.

Trudno porównywać ludzkość z końca pierwszego i drugiego tyśięcia, ale miliony obawiały się przecież przykrej niespodzianki z nadejściem roku dwutyśięcznego. Mnie osobiście ten moment będzie się kojarzył z Dieterem Thomą. Komentowałem wówczas po raz kolejny w TVP Turniej Czterech Skoczni i byłem świadkiem skoku w rok dwutyśięczny. Znakomity niemiecki skoczek wykonał wówczas w Garmisch-Partenkirchen swój ostatni skok na nartach. Ruszył do niego trzy sekundy przed odejściem starego, 1999, wylądował dwie sekundy po nadejściu nowego, już 2000.

Pierwszy dzień stycznia jako rozpoczynający rok kalendarzowy ustanowiono w starożytnym Rzymie jeszcze kilkadziesiąt lat przed narodzeniem Chrystusa. Jak jednak wiadomo wiele innych kultur i religii ma własne liczenie kalendarza, które zostało już jednak tylko w tamtejszych zwyczajach, bo w praktyce cały świat posługuje się jedną miarą. Tradycja witania Nowego Roku w naszej cywilizacji jest jednak stosunkowo młoda i liczy sobie nieco ponad sto lat. Początkowo hucznie witano nadejście Nowego tylko w bogatych domach, potem świętowanie zaczęło być powszechne. Teraz trudno sobie wyobrazić tę noc bez zabaw, życzeń, pe-tard i fajerwerków. Jeśli nie pu-

blicznie, w restauracjach, rozmaitych salach, na prywatkach, które w ostatnich latach zaczęto nazywać domówkami, wreszcie na licznych koncertach na rynkach i placach. W dawnej Polsce zabawy rozpoczynały się dopiero od Trzech Króli i trwały do końca karnawału. Cytowany przeze mnie w przedświątecznym felietonie Władysław Reymont w „Chłopach” w ogóle nie zauważa nadejścia nowego roku. Zaś Trzech Króli – to już zupełnie co innego! W karczmie muzyka, zabawa i na dokładkę zrękwiny, a u wójta w chałupie chrzciny.

Niezależnie od wszystkich historycznych implikacji i uwarunkowań dołączam się do noworocznych życzeń składanych przez „Nowy Łowiczanie” swoim czytelnikom. Także imieniem Sylwestrom i Mieczysławom (z tego co wiem, to jest w Łowiczu przynajmniej jeden Mieszko; on też ma w dniu Nowego Roku imieniny). Jedni kończą imieninowy kalendarz, inni je zaczynają. Mieczysław i Mieszko to imiona czysto polskie, choć ostatnio coraz rzadziej nowo narodzonym nadawane. W kościelnym, watykańskim kalendarzu ten dzień poświęcony jest Fulgencjuszowi i Odylonowi. Pierwszy z nich, wnuk rzymskiego senatora, żył w połowie pierwszego tyśięcia, drugi, Francuz zaraz po tym, jak okazało się, że zionący ogniem smok był tylko wytworem ludzkiej wyobraźni. ■

Zwolniony z pracy
działacz PSL
walczy o odprawę. str. 27



Ks. Andrzej Sylwanowicz łamie się opłatkiem z innymi gośćmi wieczerzy.

Łowicz | Parafia katedralna – wigilia dla potrzebujących

Bo Kościół kocha człowieka

Przeszło 80 osób wzięło 20 grudnia udział w corocznej wieczerzy wigilijnej organizowanej przez parafialny zespół Caritas oraz neokatechumenat parafii katedralnej. Zaproszenie kierowane było przede wszystkim dla ludzi samotnych, ubogich i chorych, ale mile widziany był każdy gość.

Ofiary na wigilię składały wcześniej wierni. Chętni do wzięcia w niej udziału zapisywali się wcześniej, ale zawsze na wieczerzach w domu parafii katedralnej przygotowanych jest więcej miejsc i jedzenia, tak, by na pewno dla nikogo nie zabrakło.

Gości powitali gospodarze parafii – ks. Robert Kwatek – oraz cała diecezja – ks. bp Andrzej F. Dziuba. Ten drugi wspominał

w swoim przemówieniu o poprzednim proboszczu ks. Wiesławie Skoniecznym, obecnie proboszczu w Jaktorowie, który przez lata witał gości na tych spotkaniach.

W tym momencie rozległy się gromkie brawa dla ks. Skoniecznego od wszystkich obecnych. – To pokazuje, że poszczególni ludzie się zmieniają, ale nie zmienia się miłość Kościoła do człowieka – stwierdził biskup.

Nie mogło zabraknąć składanych przy opłatku życzeń i wspólnego śpiewania koled, do których grał na akordeonie ks. Radosław Sawicki. Byli też księża Sebastian Antosik i Andrzej Sylwanowicz.

Na stołach znalazły się typowe wigilijne dania – zupa grzybowa,

smażony karp, śledzie, a także słodycze. Wśród gości wieczerzy byli ludzie w różnym wieku – od dzieci, po osoby starsze, dotknięci różnymi życiowymi problemami, a mimo wszystko szczęśliwi w tym momencie. Większość z nich była tam już kolejny rok z kolei. Wszyscy wypowiadali się o tych spotkaniach w samych superlatywach.

– Dobrze, że są takie spotkania, bo to okazja, żeby tak prawdziwie poczuć atmosferę Bożego Narodzenia – mówił nam pan Zbigniew, jeden z uczestników.

– Myślę, że wszyscy tu zgromadzeni jesteśmy wdzięczni księdzu proboszczowi i wszystkim osobom zaangażowanym w kontynuowanie tej tradycji. Ja osobiście jestem tutaj co roku. ■

REKLAMA

**WYSTARTUJ Z WŁASNĄ FIRMĄ
DZIĘKI DOTACJI**

Jeśli masz pomysł na biznes, ale brakuje Ci środków na start, to zgłoś się do projektu „Sukces we własnej firmie”.

Wystarczy, że mieszkasz w województwie łódzkim, nie pracujesz i masz skończoną 30 lat. Jeśli się zgłosisz, masz możliwość otrzymania „pakietu startowego”, w ramach którego oferujemy profesjonalne szkolenie i doradztwo oraz bezzwrotną dotację na założenie firmy i wsparcie finansowe na bieżące opłaty związane z jej prowadzeniem przez pierwsze 12 miesięcy.

Rekrutacja trwa do 10 stycznia.
Wszystkie informacje znajdziesz na www.swwf.pl

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE okna dachowe
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY odmian firmy: **PIONEER MONSANTO -DEKALB** „WOŹNIAK”
Zbigniew Woźniak
Urzeczce 47
tel. 602-709-962

EURO OKNA **SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT**

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Główno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCCJA

| RODZAJ WĘGLA | WARTOŚĆ OPALOWA | CENY BRUTTO |
|--------------|-----------------|--------------|
| ekoGrysiak | 25-27 Mł/kg | 579,00 zł |
| ekoGroszek* | min. 26 Mł/kg | 750,00 zł |
| Orzech | min. 26 Mł/kg | od 720,00 zł |
| Miał Węglowy | 25 Mł/kg | 529,00 zł |

*bardzo niska zawartość popiołu

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a, 99-440 Zduny (były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

DARMOWA DOSTAWA

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady
- ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

TRANSPORT MONTAŻ

Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

KOPER „KOPER” sp. jawna
Pilaszów 18
olej opalowy 99-400 Łowicz
olej napędowy www.koperpaliva.pl
olej napędowy arktyczny
AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

STALBLACH tel. 603-809-850 782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

SKŁAD WĘGLA GORMAR **TYLKO POLSKI WĘGIEL**

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (kolo paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

DOWÓZ GRATIS!!!

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: • silników • zawieszek
• hamulców • zbieżność kół
• alternatory • rozruszniki

polecane: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

ILO | Rozstrzygnięcie 15. Powiatowego Konkursu Ortograficznego

Po wielu latach udało się wyłonić mistrza

Karolina Józwiak, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego, została mistrzem ortografii 15. edycji Powiatowego Konkursu Ortograficznego, organizowanego przez ogólniak, do którego uczęszcza.

– Jestem naprawdę szczęśliwa, że w tym roku, po wielu, wielu latach, udało się wreszcie wyłonić mistrza. Osoba, która nim została, napisała dyktando nie robiąc ani jednego błędu ortograficznego i interpunkcyjnego – powiedziała dyrektor Elżbieta Skoneczna, tuż przed ogłoszeniem wyników.

Po tych słowach przyznała, że tegoroczne dyktando, zatytułowane „O luksusie”, z tekstem polskiego filozofa Tadeusza Ko-

tarbińskiego, nie było trudne pod względem ortograficznym, ale nie należało do łatwych jeśli chodzi o interpunkcję.

Pośród 30 uczniów, którzy napisali dyktando, wyróżnieni zostali: Natalia Cyran (II LO), Mateusz Jagiełło (II LO) i Natalia Siejka (I LO). II nagroda ex aequo została przyznana uczennicom: Julii Podrażce z Pijarskiego LO i Patrycji Siejce z I LO. Zaledwie 4 błędy interpunkcyjne zrobiła Laura Tra-



Karolina Józwiak (widoczna na pierwszym planie) została mistrzem ortografii w tegorocznym konkursie organizowanym przez I LO, którego jest uczennicą.

czyk z I LO, czym zapracowała sobie na I nagrodę.

Bez błędnie napisała dyktando Karolina Józwiak, uczennica klasy I w liceum Chełmońskiego, co ciekawe – ucząca się na profilu matematycznym z rozszerzonymi biologią i chemią.

– Dużo czytam, szczególnie w wakacje, myślę, że to pomaga mi w zapamiętywaniu zasad ortografii i interpunkcji. Szczególnie lubię literaturę fantastyczną i przygodową – wyznała mistrzyni.

Pani dyrektor zdradziła jednak, że mimo iż Karolina pisze zwykle bezbłędnie, raz jeden przyłapała ją na błędzie. Szybko jednak wyjaśniła, że błąd nie wynikał z braku znajomości ortografii, a raczej z kontekstu.

Chodziło o szkolne eliminacje do powiatowego konkursu ortograficznego, w którym pojawiły się „pułki krasnali” (w znaczeniu oddziały).

Niektórzy uczniowie, jak również Karolina zrozumieli jednak, że chodzi o „półki” (np. ściennę, na których ustawia się przedmioty).

To tylko anegdota, gdyż Karolina dokonała rzeczy niezwykłej – napisała bezbłędnie dyktando i dołączyła do wąskiego grona mistrzów ortografii, którzy w ciągu 15. edycji – jak powiedziała nam dyrektor – udało się wyłonić może około 5.

Laureaci otrzymali w nagrodę bony zakupowe do Empiku, zaś mistrzyni wygrała dobrej marki pióro.

Łowicz | ZSP nr 3

Podsumowanie projektu

Umiejętności życiowe były tematem konferencji zorganizowanej 15 grudnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Szkoła zakończyła w ten sposób realizowany od września projekt profilaktyczny.

Zanim przystąpiono do merytorycznej części konferencji, występ artystyczny dla jej gości zaprezentowała szkolna grupa artystyczna „Roma”. Była to część najnowszego programu grupy „Dawne życie poszło w dal”. Terapia i edukowanie poprzez sztukę było jednym z założeń realizowanego projektu, a przedstawienie kultury romskiej ma kształtować tolerancję wobec mniejszości etnicznych. Później dyrektor Mirosław Kret krótko podsumował najważniejsze założenia projektu, dzięki któremu szkoła wzbogaciła się o dodatkowy monitoring, radiowęzeł, a młodzież wzięła udział

w serii warsztatów psychospołecznych.

W języku używanym we współczesnej dydaktyce poprzez „umiejętności życiowe” rozumie się zdolności psychologiczne, interpersonalne i społeczne, umożliwiające przyjazne życie w społeczeństwie. Rozwijanie tych zdolności jest jednocześnie działaniem profilaktycznym, mającym zapobiegać agresji czy zachowaniom destrukcyjnym, jak nałogi.

Prelekcje wygłosili: dr Magdalena Woynarowska-Soldan z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, mówiąca o roli szkoły w zmieniającym się świecie, Bożena Będzińska-Wosik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 81 w Łodzi, mówiąca o tworzeniu przestrzeni edukacyjnej przyjaznej dziecku oraz Honorata Chojnacka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Głuchowie. tm

Łowicz | Świąteczne konkursy ZSP nr 3

Niebanalne ozdoby świąteczne

Dekoracje stołów, bombki choinkowe, wieńce adwentowe i kalendarze – to wszystko własnoręcznie wykonali uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu biorący udział w trzech szkolnych konkursach.

Konkurs na dekorację stołów jest już stałą tradycją szkoły przy ul. Powstańców 1863 r. Uczniowie wykonują zadania parami. Pierwsze miejsce zajęły Weronika Pawlata i Patrycja Bolimowska. Drugie były Natalia Bronner i Daria Foks, a trzecie miejsce ex aequo zajęły Ewa Polit i Klaudia Strojna oraz Maja Ambroziak i Ada Kotłarska.

Nowością w szkole jest konkurs na najpiękniejszą bombkę choinkową. Przeprowadzono go po raz pierwszy, dlatego liczba 30 startujących naprawdę cieszy. Pierwsze miejsce jury przyznało Alicji Bieleckiej i Rafałowi Kołachowi. Dru-



Alicja Bielecka (w środku) przyjmuje gratulacje za zwycięstwo w konkursie na świąteczną bombkę.

gie miejsce zajęły Monika Panak i Paulina Kroc, a trzecie Daria Foks i Natalia Bronner. – Technika, którą wykonałam tę bombkę, nazywa się quilting, polega ona na tworzeniu

ozdób z bardzo wąskich pasek papieru – mówi Alicja Bielecka. – To ciekawa technika, ale też pracochłonna, zrobienie tej jednej bombki zajęło mi 15 godzin.

Trzeci konkurs dotyczył ozdób w stylu charakterystycznym dla kultury niemieckiej – oprócz ćwiczenia zdolności plastycznych, uczestnicy mogli się dzięki niemu bliżej zapoznać z adwentowymi zwyczajami naszych zachodnich sąsiadów. Został podzielony na dwie kategorie. W pierwszej z nich uczniowie wykonywali adwentowe wieńce, znane zapewne w wielu domach ewangelickich, ale coraz częściej spotykane również u katolików.

Najwyżej oceniono wieniec Pauliny Kroc. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Arkadiusz Jasiński, a trzecie Sylwia Gajda. W kategorii kalendarza adwentowego zwyciężyła Weronika Sławińska, przed Karoliną Jaros i Wiktoria Dziedzic. Kalendarz adwentowy (niem. Adventskalender) to konstrukcja z szufladkami na każdy dzień oczekiwania na Boże Narodzenie, w których można znaleźć jakiś mały smakołyk albo drobny upominek. W tym konkursie wzięło udział 16 osób. tm

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163



PALIWO BEZ DODATKU BIODOPROSTÓW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

TRANSPORT LAWETĄ NISKOPODWOZIOWĄ



Przewóz maszyn budowlanych, rolniczych, drogowych, kontenerów, konstrukcji stalowych, przewóz ładunków,

Transport ponadgabarytowy
Transport ponadnormatywny

Świadczymy również usługi, koparko-ładowniczą, koparką gaśnicową, ładownicą teleskopową.

790 606 451

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJEMY:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGRΟΣZEK WÓRKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuski 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chęszno II 43, 46/839-28-72

AUTO-GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
Stroniewice 11
603-502-207

AUTO-NAPRAWA
Jakubowski Michał
Łowicz, ul. Południowa 16

Oferujemy:

- wymiana oleju i filtrów
- paski, rozrządy, sprzęgła, zawieszania
- zabezpieczenia antykorozyjne
- wymiana progów
- naprawa układów hamulcowych
- blacharstwo
- montaż opon

tel. 605-517-042

dla **KREDYTY ROLNIKÓW**

ZAPRASZAMY Łowicz, ul. 3 Maja 10A, tel. 509-440-245

oferta bankowa:

- NISKI PROCENT
- wysokie kwoty
- dogodny okres kredytowania
- na dowolny cel

Łowicz i okolice | PCPR poszukuje rodzin zastępczych

Szczerze o rodzicielstwie zastępczym: „Ono wymaga mądrego kochania”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu systematycznie poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze i pomocowe, co nie jest zadaniem łatwym. Ostatnimi czasy, m.in. za sprawą ogłoszenia opublikowanego w mediach, z pracownikami socjalnymi skontaktowały się nowe osoby. Mieliśmy okazję uczestniczyć w spotkaniu z młodym małżeństwem, które chce stworzyć rodzinę zastępczą, a w przyszłości adopcyjną. O co pytali, jakie są ich motywacje i co ich bulwersowało, dowiesz się z naszego artykułu.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

W powiecie łowickim funkcjonuje obecnie 85 rodzin zastępczych, które ze względu na charakter sprawowanej pieczy zastępczej podzielić można na trzy kategorie. Trzy z nich to rodziny zawodowe, którym, zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, za sprawowaną opiekę przysługuje wynagrodzenie nie mniejsze niż 2 tys. zł brutto miesięcznie, choć kwota ta jest zróżnicowana i zależy od wielu czynników. W szczególności brana jest pod uwagę liczba dzieci umieszczonych w rodzinie i ich indywidualne potrzeby oraz kwalifikacje rodziców zastępczych.

55 to rodziny spokrewnione, które tworzą dziadkowie i rodzeń-

stwo dziecka. 27 jest rodzin niezawodowych, opiekujących się dziećmi, z którymi łączy je dalszy stopień pokrewieństwa (np. wujostwo i kuzynostwo) lub nie są spokrewnieni w ogóle. Wsparcie, jakie rodziny niezawodowe otrzymują ze środków publicznych, również jest określone ustawowo. Jest to 1 tys. zł miesięcznie na każde dziecko objęte pieczą zastępczą. Rodziny spokrewnione otrzymują mniej, bo 660 zł. Dzieciom z rodzin zastępczych przysługuje też dodatek wychowawczy 500+.

Dzieci umieszczonych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (dawniej nazywanych domami dziecka) jest obecnie 21. Jest też 14 dzieci, które, mimo iż pochodzą z terenu naszego powiatu, trafiły do pieczy zastępczej w innych rejonach Polski, głównie za sprawą zamieszkiwania tam ich krewnych.

Większość dzieci przebywających w placówkach opie-

kuńczo-wychowawczych to nastolatki, niektórzy są już w placówkach bardzo długo. Jak powiedział nam Robert Wójcik, dyrektor PCPR, z racji tego, że w naszym powiecie nie ma placówek opiekuńczo-wychowawczych, dzieci są kierowane do miejsc najlepiej skomunikowanych z Łowiczem. Dotychczas były to najczęściej Gostynin, Kutno i Rawa Mazowiecka.

Pracownicy PCPR uważają, że dla dzieci, w stosunku do których sąd ingerując we władzę rodzicielską i wydał orzeczenie o umieszczeniu w pieczy zastępczej, najlepszą formą opieki jest rodzina zastępcza, a na pewno zdecydowanie lepszą niż placówka.

Dlatego systematycznie prowadzony jest nabór kandydatów. Szczerze o rodzicielstwie zastępczym rozmawialiśmy z Małgorzatą Janicką, starszym pracownikiem socjalnym z PCPR w Łowiczu.



Pracownicy PCPR uważają, że dla dzieci, w stosunku do których sąd wydał orzeczenie o umieszczeniu w pieczy zastępczej, najlepszą formą opieki jest rodzina zastępcza, a na pewno zdecydowanie lepszą niż placówka.

Kwalifikacja na rodzinę zastępczą

Aby stać się rodziną zastępczą, trzeba przejść dwuetapową kwalifikację, którą prowadzi miejscowy PCPR. Pierwszy z jej etapów polega na sprawdzeniu warunków formalnych, wśród których

ustawodawca wymienił m.in. odpowiednie warunki bytowe i zdrowotne, niekaralność, brak ingerencji we władzę rodzicielską oraz wypełnianie obowiązku alimentacyjnego, o ile taki został orzeczony. Dopiero po przejściu tej weryfikacji kandydaci mogą wziąć udział w drugim etapie, jakim jest szkolenie prowadzone przez trenerów z Centrum. Jedyne problem związany z jego organizacją polega na tym, że bazuje ono na formie warsztatowej, do przeprowadzenia której potrzebna jest grupa około 6-8 osób. Zwykle ciężko jest, aby zebrały się w jednym czasie.

– Ostatnio odebrałam telefon od jednej pani, która powiedziała, że chciałaby stworzyć rodzinę zastępczą, ale mąż to pracuje i czy może nie brać udziału w szkoleniu? Wtedy spytałam: czy mąż nie będzie uczestniczył w wychowywaniu dziecka? Na co pani odpowiada, że mąż w domu jest tylko w soboty. Dobrze, a czy w sobotę nie można dziecku „przyłożyć”, znieść się nad nim? – opowiada Małgorzata Janicka.

Rodzicem zastępczym może być osoba samotna lub małżonkowie, ale w tym drugim przypadku obowiązki rodzicielskie muszą

być solidarnie wypełniane przez obie osoby. Dlatego oboje muszą przejść szkolenie i uzyskać kwalifikację. – Zawsze staram się mówić szczerze o wszystkich plusach i minusach bycia rodziną zastępczą. Czasami nawet zastanawiam się czy nie wystraszyłam kandydatów – dodaje.

Szkolenie odbywa się na podstawie programu przyjętego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W trakcie jego trwania wiele mówi się o emocjach, odwołuje się też do doświadczeń z dzieciństwa, które następnie przenoszone są na funkcjonowanie w rodzinie zastępczej. Szkolenie obejmuje również praktyki w rodzinie zastępczej.

W trakcie szkolenia kandydaci proszeni są o dokonywanie wpisów w tzw. „księgach życia”, które po zakończonym szkoleniu zabierają ze sobą. Pojawiające się tam adnotacje dotyczą m.in. dotychczasowych związków, doświadczeń z dzieciństwa, problemów z nałogami oraz wizji sprawowania opieki nad dzieckiem. Trenerzy zapoznają się z „księgą” każdego z kandydatów i na tej podstawie określają ich predyspozycje i motywacje do opieki nad dziećmi.

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach w związku z rozwojem firmy **POSZUKUJE PRACOWNIKÓW** na następujące stanowiska:

Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych.
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok.
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej.
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

Elektromechanik

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów.
- Konserwacja i modernizacja urządzeń.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - Miedniewice – Rawka – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - Stomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów-Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – FXC

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych.

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.

Inżynier materiału i procesu w dziale Rozwoju Produktu

Główne zadania i obowiązki:

- Wprowadzanie nowych materiałów i produktów.
- Dostosowywanie poszczególnych rodzajów materiałów oraz procesu produkcyjnego w celu uzyskania specyfikacji produktu oczekiwanej przez klienta.
- Projektowanie krzywych spekania.
- Współpraca z dostawcą granulatu przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i dostawcą w celu ciągłej poprawy własności granulatów.
- Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego.
- Realizacja zamówień i zleceń marketingowych.
- Współpraca z innymi fabrykami Ferroxcube w zakresie materiału, produktu i procesu; pomoc w rozwiązywaniu problemów jakościowych i procesowych.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Udział w projektach jakościowych, wsparcie dla pracowników produkcji w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii.
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką.
- Znajomość zaawansowanych funkcji Excel – praca z dużą ilością danych.
- Znajomość Access będzie dodatkowym atutem.
- Samodzielność, kreatywność.



CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrecja@ferroxcube.pl

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Po zakończeniu szkolenia specjalny zespół, złożony z trenerów, psychologów i pracowników socjalnych, wydaje świadectwo kwalifikacyjne, w którym określa, jaką ilość dzieci i w jakim wieku powinna zająć się dana rodzina zastępcza. Zgodnie z zapisami ustawy, w rodzinie zastępczej zawodowej umieszcza się nie więcej niż 3 dzieci, wyjątki czasem robi się dla rodzeństwa.

Małym dzieciom łatwiej znaleźć dom

Postanowiłam zapytać czy prawdziwe jest stwierdzenie, że trudniej jest trafić do rodziny zastępczej nastolatki niż małemu dziecku. – Trudniej, gdy napiszemy w opinii, że ma doświadczenia z dopalaczami, że ma zachowania agresywne, myśli samobójcze i samookaleczenia – mówi pracownik socjalny. Dodaje też, że czasami pracownicy zwracają się do rodziny z pytaniem czy zaopiekuje się konkretnym dzieckiem, jednak nigdy nikogo do tego nie zmuszają. – To by się wtedy „posypało” – uważa Małgorzata Janicka.

W swojej karierze miała kiedyś przypadek, kiedy starsza siostra postanowiła być rodziną zastępczą dla młodszej. – Gdy nastolatka zaczęła eksperymentować z różnymi substancjami, siostra zrezygnowała – wspomina. Cała procedura kwalifikacyjna trwa około 4 miesiące. Niektórzy myślą ją z adopcją i dlatego myślą, że znacznie dłużej.

Warto wskazać tutaj, na czym polega różnica między rodziną adopcyjną a zastępczą. Otóż ta pierwsza przysposabia dziecko jak swoje, traktując je jakby się w niej

urodziło. Idea rodzicielstwa jest inna. Dziecko powinno przebywać w rodzinie zastępczej krótko, do czasu gdy będzie mogło wrócić do rodziców biologicznych.

Dlatego rodzice zastępczy muszą być otwarci na różne instytucje pomocowe, które odwiedzają środowisko, a także na podtrzymywanie przez dziecko więzów z rodzicami biologicznymi. Trzeba bowiem zaakceptować to, że niektórzy będą próbowali przed sądem odzyskać pełnię władzy rodzicielskiej.

– Chylę czoła przed rodzicami zastępczymi, dlatego, że muszą oni nauczyć się mądrego kochania i otwarcia na różne instytucje – podsumowuje Małgorzata Janicka.

Okiem kandydatów

W czasie gdy prowadziłam rozmowę z Małgorzatą Janicką, zgłosiło się do PCPR młode małżeństwo, które chciałoby stworzyć rodzinę zastępczą. Dalej rozmawialiśmy już wspólnie.

Jak powiedzieli mi małżonkowie z Łowicza: – Docelowo chcielibyśmy być rodziną adopcyjną, ale aby nią zostać, trzeba mieć 5-letni staż małżeński, a my jesteśmy po ślubie dopiero 2 miesiące. Znamy się znacznie dłużej, bo już od 6 lat, oboje nie możemy mieć dzieci i od początku wiedzieliśmy, że chcemy dziecko adoptować. Dlatego zdecydowaliśmy, że będziemy na razie rodziną zastępczą z chęcią adopcji.

Dzięki ich uczestnictwu w spotkaniu mogłam dowiedzieć się, jakie pytania nurtują kandydatów. Jedną z kwestii, jaką poruszyli, była ta dotycząca decydowania

o wyjazdach i leczeniu dziecka, a konkretniej – czy i kogo muszą zapytać o zgodę, gdy będą podejmować takie decyzje.

– Zasada jest taka, że funkcjonujecie państwo jak normalna rodzina – tłumaczyła pracownik socjalny. Dodając, że w przypadku ograniczenia lub zawieszenia władzy rodzicielskiej kwestie takie jak religia, zdrowie i wykształcenie rodzice zastępczy powinni konsultować z biologicznymi. Wyjaśniła też, że kiedy rodzinę odwiedzi koordynator, można go poinformować, że planują dłuższy wyjazd, żeby wiedział, że przez jakiś czas nie zastanie ich w domu.



Chylę czoła przed rodzicami zastępczymi, dlatego, że muszą oni nauczyć się mądrego kochania i otwarcia na różne instytucje.

Małgorzata Janicka

Kandydaci pytali też, jak dzieci zwracają się rodzicom zastępczym i jak asymilują się w rodzinach. Uzyskali odpowiedź, że sytuacja każdego dziecka jest inna. Niektóre są spragnione miłości i bardzo dobrze funkcjonują w rodzinach zastępczych, inne lepiej odnajdują się w placówkach.

Doświadczenie pokazuje też, że starsze dzieci lepiej rozumieją swoją sytuację i do rodziców zastępczych zwracają się „ciociu”

i „wujku”, mając świadomość, że mają rodziców biologicznych. Trudniej to pojąć małym dzieciom, które czasem mają dużą potrzebę mówienia „mamo” i „tato”.

Powołując się na opinię psychologa, Małgorzata Janicka wyjaśniła, że jeśli dziecko ma silną potrzebę mówienia do osoby sprawującej pieczę zastępczą „mamo”, to nie należy tego zmieniać. Można próbować tłumaczyć mu, że ma dwie mamy – tą, która go urodziła i tą zastępczą, ale nie każde dziecko – szczególnie małe lub takie, z którym rodzice biologiczni się nie kontaktują – będzie potrafiło to pojąć. Można jednak zasugerować, że jest się ciocią. I wtedy, kiedy dziecko mówi „mamo, weź mnie na rączki”, można odpowiedzieć „chodź, ciocia cię weźmie” – zdaniem psychologa, gdy będzie gotowe, samo zrozumie różnicę.

„Urlop” od dzieci

Z dużym zdziwieniem przyjęli kandydaci na rodziców zastępczych wieść o tym, że ustawodawca zagwarantował zawodowym rodzicom zastępczym przysługującą im raz w roku przerwę w sprawowaniu opieki na 30 dni. Stąd poszukiwane są rodziny zastępcze, które wówczas zajęłyby się dziećmi. Mogą być nimi m.in. preszkoleni kandydaci na rodziny zastępcze niezawodowe i zawodowe lub osoby prowadzące rodzinny dom dziecka.

– Dlaczego ustawodawca wprowadził taki zapis, aż gęsia skórka mnie przeszła. Czy od dzieci biologicznych ktoś bierze „urlop”? – spytała uczestniczka spotkania. Postanowiłam zapytać czy skoro jest to „przywilej”, to czy

ktos korzysta z takiego „urlopu”. Jak się okazało – nie. Choć o ilość rodzin pomocowych pytały w piśmie do PCPR służby Wojewody Łódzkiego po skardze złożonej przez jedną z rodzin zastępczych.

Małgorzata Janicka zwróciła uwagę na uczucia dziecka, które trafia do takiej rodziny pomocowej, na czas gdy rodzina np. wyjeżdża sobie na wczasy do Chorwacji. – Przecież gdy oni wrócą, to wszystko nad czym pracowali do tej pory „posypie się” – powiedziała, po czym dodała, że również nie popiera takiej praktyki. – Wiem, że rodzinom jest trudno, bo przychodzi „wypalenie”. Można skorzystać wówczas z pomocy psychologa lub wysłać dzieci na kolonie, z których cieszą się, a rodzice wtedy odpoczną – przekonywała.

Jak powiedziała, innym rozwiązaniem jest integrowanie się środowiska rodzin zastępczych. Wówczas zaprzyjaźnione rodziny mogłyby pomagać sobie w opiece nad dziećmi.

Również kandydaci na rodziców zastępczych zgodzili się, że wzięcie urlopu od dziecka jest instrumentalnym potraktowaniem go.

Co innego gdy rodzice ulegną wypadkowi i wtedy jest konieczne, aby ktoś zaopiekował się nimi. Zwykle są to jednak dziadkowie lub ciocie i wujkowie, co jest zgodne z tym jak funkcjonuje rodzina biologiczna.

Podsumowując, pewne jest to, że stworzenie dobrej rodziny zastępczej nie jest łatwe. Natomiast jest bardzo cenne – daje przygarniętemu dziecku wiele z tego, czego mu brakuje. ■



Podpisanie umowy ZSP nr 3 z kolejną już uczelnią wyższą!

Poznańska uczelnia kolejnym partnerem ZSP 3

PWSZ w Skierniewicach nie jest jedyną wyższą uczelnią, z jaką w ostatnim czasie nawiązał współpracę ZSP nr 3 w Łowiczu. Podobną umowę do tej, o której pisaliśmy na naszych łamach, zawarł także z Wyższą Szkołą Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu. Placówki będą podejmować wspólne działania na rzecz rozwoju kierunków z branży hotelarsko – gastronomicznej m.in. poprzez prowadzenie wspólnych warsztatów, zajęć, organizowanie wykładów, seminariów, spotkań z udziałem pracowników naukowych uczelni, a także współuczestnictwo w imprezach okolicznościowych i pomoc w organizowaniu praktyk zawodowych. oprac. tm

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ
W REGIONIE



NAROŻNIKI OD:
889 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Bolimów | Co przedszkole przygotowało na święta

Jasełka przedszkolaków dla seniorów z Karolewa

Dzieci z grupy 5- i 6-latków z przedszkola w Bolimowie odwiedziły 16 grudnia podopiecznych Domu Seniora „Pod Jesionami” w Karolewie. Przywiozły im świąteczną niespodziankę – przedstawienie jasełkowe.

Dyrektor przedszkola Anna Głowacka-Tarczyk powiedziała nam, że do wizyty doszło przez osobiste kontakty z domem seniora. – Przebywają tam osoby starsze i pomyśleliśmy, że przedświąteczna wizyta na pewno byłaby dla nich miłym wydarzeniem, tym bardziej, że wiele mieszkających tam osób nie może ze względu na wiek i stan zdrowia opuścić domu. Z naszych obserwacji wynika, że nie pomyliliśmy się, zro-

biliśmy im dużą przyjemność, a dowodem na to były łzy wzruszenia – powiedziała nam.

Dzieci zaśpiewały wspólnie z seniorami kilka kołęd – akompaniament przygotowała nauczycielka rytmiki Iwona Jabłońska-Gabrysiak. Przekazały także seniorom upieczone przez siebie na zajęciach kulinarnych pierniczki, aby osłodzić czas oczekiwania na święta. Właściciele domu seniora, Anna i Sebastian Wojda, nie pozostali dłużni i obdarowali małych artystów słodyczkami.

Dzieci pomogły też czterem siostrą

Także przed świętami w przedszkolu zorganizowana została akcja zbierania darów dla potrzebującej wsparcia rodziny z gminy Bolimów. To już tradycja przed-

szkole, które co roku organizuje taką pomoc w porozumieniu z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Bolimowie.

W tym roku przedszkole zdecydowało się pomóc rodzinie, w której kilka lat temu w wyniku wypadku zmarł ojciec, a ostatnio, z powodu choroby nowotworowej – mama. W domu zostały osierocone nastoletnie dziewczęta w wieku 13, 16 i 18 lat, a także ich pełnoletnia siostra w ciąży, która samotnie wychowuje syna. – Wszystkie dziewczyny, jak i chłopiec, to wychowankowie naszego przedszkola. W związku z tragedią, jaka je spotkała i problemami, głównie finansowymi, które się pojawiły, poczuliśmy się w obowiązku, aby zareagować – powiedziała nam dyrektor Anna Głowacka-Tarczyk.



Dzieci z Przedszkola w Bolimowie przy darach, które zostały zebrane dla potrzebujących wsparcia sióstr.

Przedszkole poprosiło, aby dziewczyny przekazały informację o swoich potrzebach. Nie były one wygórowane, dotyczyły zabezpieczenia podstawowych rzeczy. – Zaapelowaliśmy o po-

moc do rodziców naszych dzieci, ci jak co roku stanęli na wysokości zadania. Do naszej placówki wpłynęły dary w postaci artykułów spożywczych, chemii gospodarstwa domowego, kosmetyków,

a nawet wyprawki dla noworodka, było tego wszystkiego bardzo dużo – powiedziała nam dyrektor. Rzeczy te zostały przekazane dziewczynom przez pracowników GOPS. **tb**

Zduńska Dąbrowa | Wigilia z dziećmi z Gostynina

Można było poczuć atmosferę świąt

21 grudnia w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zorganizowana została Wigilia z udziałem podopiecznych Powiatowego Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gostynina.

Dzieci te już po raz 15. zostały zaproszone na bożonarodzeniowe spotkanie do Zduńskiej Dąbrowy. W murach szkoły gości witał dyrektor Stanisław Kosmowski. Głos zabrali także goście w szkole poseł na Sejm RP Paweł Bejda oraz Cezary Dzierżek – zastępca prezesa WFOŚiGW w Łodzi.

Potem przyszedł czas na Jasełkę, które młodzież ze Zduńskiej Dąbrowy przygotowała pod kierunkiem wychowawczyń z internatu: Sylwii Jabłońskiej i Kingi Dzik. Po przedstawianiu gospodarze i goście zasiedli do wigilijnego stołu. Było dzielenie się opłatkiem, wspólne śpiewanie kołęd i odwiedziny Mikołaja, który miał dla dzieci prezenty. **opr. mwk**



Młodzież ze Zduńskiej Dąbrowy wystąpiła w Jasełkach w pięknych kolorowych strojach.



Gospodynie przygotowały składniki potraw i poprosiły dzieci, by same komponowały kanapki według własnych upodobań smakowych.

Kiernoza | O zdrowym odżywianiu

Przedszkolaki jedzą zdrowo

Warsztaty kulinarne o zdrowym odżywianiu dla dzieci z udziałem gospodyń ze Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy z Niedzieliskach odbyły się 16 grudnia w przedszkolu w Kiernozi. Gospodynie przygotowały wiele zdrowych i kolorowych potraw. Dzieci same komponowały pod okiem gospodyń kanapki według własnych upodobań smakowych. – Zajęcia te miały nauczyć dzieci czerpania radości ze wspólnego przygotowywania potraw oraz zachęcić przedszkolaki do zdrowego odżywiania, pokazując, że to, co

jest zdrowe, może też ładnie wyglądać i wyśmienicie smakować – powiedziała nam dyrektor przedszkola Marzena Bogucka.

Na stołach były m.in. surowe warzywa, domowy dżem i majonez, miód, pasty: serowa ze szczypiorkiem, rybna, szynkowa, jajeczna, wędliny, masło i ser żółty własnego wyrobu. Do tego był chleb pieczony na zakwasie oraz sok jabłkowy. Zajęcia prowadziły panie: Emilia Jaraźna, Emilia Baranowska, Agnieszka Kobierecka, Katarzyna Sierota i Marzena Dudkowska. **opr. mak**

REKLAMA

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykształconemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

POMOCNIK OPERATORA MASZYN

Od kandydatów oczekujemy:

- Minimum 2 letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym.

W zamian oferujemy:

- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników,
- Możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: mzarzycki@mfo.pl.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykształconemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

OPERATOR MASZYN

Od kandydatów oczekujemy:

- Minimum 2 letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym,
- Umiejętności czytania rysunku technicznego,
- Umiejętności obsługi urządzeń pomiarowych.

W zamian oferujemy:

- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników,
- Możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: mzarzycki@mfo.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykształconemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY

Od kandydatów oczekujemy:

- Doświadczenia w telefonicznej obsłudze klienta,
- Wykształcenia średniego,
- Uczciwości,
- Dyspozycyjności i elastyczności,
- Komunikatywności,
- Dobrej organizacji pracy własnej,
- Zaangażowania,
- Gotowości do podróży służbowych,
- Czynnego prawa jazdy kat. B,
- Znajomość języka obcego będzie dodatkowym atutem.

W zamian oferujemy:

- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników,
- Szkolenia.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: bsobolewski@mfo.pl z zapisem w tytule **Specjalista ds. sprzedaży.**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

Łowicz | Czy na Górkach jesteśmy skazani na coraz głębszy konflikt?

Miejsca starczy dla każdego, nie powinno go być na nienawiść

Konflikt wokół budowy kościoła na Górkach trwa już kilka lat. Nie jest w naszym interesie, by się przeciągał. Wyciągniętej ręki nie należy odtrącać. Głosy rozsądku pojawiały się ostatnio z kilku stron. Czas, by one przeważały.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Minęło już pół roku od czasu, gdy na spotkaniu w Kurii Biskupiej w Łowiczu kanclerz Kurii, ks. Wiesław Wronka, zaproponował, że diecezja skłonna byłaby wejść w posiadanie tylko części miejskiego gruntu przy ul. Miodowej, by tam wznosić kościół, że nie jest jej potrzebny cały plac. Minęły już dwa miesiące od sesji Rady Miejskiej, na której kilku radnych, z różnych zresztą opcji: Mariusz Siewiera, Robert Wójcik, Marek Boroski, Zofia Kroc, wprost lub pośrednio nawoływało do kompromisu. A burmistrz Krzysztof Kaliński podkreślał, że w tej sprawie decydujący głos należy do całej Rady Miejskiej.

I co? I nic. Radny i zarazem przewodniczący samorządu osiedlowego na Górkach Krzysztof Janicki powiedział mi w rozmowie telefonicznej na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia, że w rozmowach z mieszkańcami, w tym na spotkaniach przedświątecznych, większość osób, z którymi rozmawiał, prezentowała pogląd, iż nie chcą, by przy Miodowej kościół powstał. Co więcej, powiedział, że ci mieszkańcy czekają tylko na sygnały, czy cokolwiek w tej sprawie się dzieje, by, jeśli tylko to będzie konieczne, wznowić protesty.

Przypomnijmy, że teren, o którym mowa, położony w centrum Górek, na zachód od „Biedronki”, doskonale widoczny z ul. Łęczyskiej, w uchwalonym przez Radę Miejską planie przestrzennego zagospodarowania miasta, już w 2007 roku został przeznaczony

na cele kultu religijnego. Co nie znaczy, że miasto było zobowiązane przekazać ten teren diecezji bezpłatnie. Jeśli radni wyraziliby taką wolę, mogliby tak zagłosować, ale możliwa jest zarówno zamiana tego terenu na jakikolwiek inny, będący aktualnie własnością kościelną, jak i po prostu sprzedaż, na warunkach rynkowych lub z bonifikatą.

Gdy biskup Andrzej F. Dziuba przedsięwziął pierwsze kroki w kierunku budowy kościoła, mianując już nawet księdza, który miał się tym zająć, duża część mieszkańców Górek wyraziła swój ostry protest, doprowadzając w 2012 roku do tego, że burmistrz zdecydował się na przeprowadzenie na Górkach konsultacji społecznych w tej sprawie. Okazało się, że z tych mieszkańców, którzy głosowali, zdecydowana większość, 390 osób, była za zmianą przeznaczenia tego terenu na usługowy, tylko 171 chciało, by nadal był przeznaczony pod budowę kościoła. W następstwie konsultacji – choć nie były one dla Rady Miejskiej wiążące – radni zmienili plan zagospodarowania dla tego miejsca. Uczynili to jednak w taki sposób, że zapis w planie umożliwił teraz w tym miejscu zarówno usługi, jak i stworzenie miejsca kultu.

Sytuacja się zmieniła

Ta uchylona furtka była dobrym wyjściem, bowiem umożliwiała – i umożliwia nadal – kompromis. Rada Miejska mimo to na razie ze stworzonej przez samą siebie furtki nie skorzystała, nie przedstawiając diecezji oferty kupna bądź zamiany. Jasne jest, że radni nie chcą postępować wbrew woli większości mieszkańców, wyrażonej w konsultacjach. Czy jednak dobrze robią?

W moim przekonaniu nie. Bo wiodąc od czasu głosowania w 2012 roku zaszły dwie zmiany, obie o zasadniczym znaczeniu. Pierwsza, bardzo konkretna i lokalna: biskup Andrzej Dziuba, deklarując w czerwcu kończącego się roku rezygnację ze starań o całą działkę, wyciągnął rękę do zgody, stworzył pole do rozmów, do spotkania się, do negocjacji, do zaspokojenia także tych potrzeb, o których mówią ludzie na Górkach: stworzenia przy Miodowej przedszkola i (lub) terenu rekreacyjnego. Tym samym doprowadził do sytuacji, w której dziś, gdyby przeprowadzono konsultacje, pytanie nie brzmiałoby: czy chcesz kościoła czy go nie chcesz?, tylko: czy chcesz wyłącznie kościoła, czy też i kościoła, i przedszkola, i terenu rekreacyjnego. I wynik takiego głosowania mógłby być zupełnie inny.



Od czasu głosowania w 2012 roku zaszły dwie zmiany, obie o zasadniczym znaczeniu.

Druga zmiana, jaka zaszła, to zaostrzenie się atmosfery politycznej w całym kraju do tego stopnia, że jesteśmy o krok od fizycznych aktów nienawiści. Nie oceniam, kto ponosi za to więcej winy: czy ci, którzy stracili władzę i nie mogą się z tym pogodzić, czy ci, którzy ją teraz sprawują w sposób, który u innych wzbudza obawy o dążenie do rządów autorytarnych. Istotne jest, że trzeba robić wszystko, by nie doprowadzić do



Wrzesień 2012. Krzyż postawiony na spornym miejscu przez jednych mieszkańców, został obalony przez drugich.

wybuchu. Górkę mogłyby być przykładem, że można rozmawiać i się dogadywać.

Pierwszy krok uczynił biskup, teraz czas na samorząd mieszkańców. Tak, jestem przekonany, że największą odpowiedzialnością ciąży na ludziach, którzy tworzą zarząd osiedla. Wycofanie się z twardego „Nie” jest, moim zdaniem, niezbędne. Byłoby ono dowodem dojrzałości. Bo w sytuacji, gdy na placu da się pogodzić dwie sprawy, upierania się przy „Nie, bo nie” nie da się racjonalnie obronić.

Z szacunkiem wobec obaw ludzi

Oczywiście, można zrozumieć, że ludzie boją się budowy kościoła, gdyż, o ile są wierzący, będzie to ich obowiązywać, wprawdzie tylko moralnie, do uczestniczenia w kosztach tej budowy. Tej obawy zasadniczo nikt z mieszkańców nie kryje, tę obawę należy uszanować, mieć ją na uwadze podejmując decyzję o skali planowanego kościoła – ale też nie należy z nią przesadzać. Przecież każdy z nas jest wolny. Każdy dorosły człowiek może powiedzieć wprost, w oczy, księdzu czy radnemu parafialnemu, który przyjdzie kwestować na budowę: Nie, w tym miesiącu

nie dam, nie stać mnie. Albo: Ja w ogóle nie daję, proszę nie przychodzić. Albo: Dałem podczas kołody, proszę mnie w innych terminach nie odwiedzać. Choć nie wątpię, że gdy przyjdzie co do czego, to wielu mieszkańców Górek jednak uzna budowę za swoje dzieło i się w nią zaangażuje. Biskup też, być może, zdając sobie sprawę z wcześniejszych protestów, będzie chciał wspomóc powstającą parafię funduszami diecezji.

Obawy o konieczność ponoszenia wydatków, nie wyrażane oficjalnie, ale artykułowane w prywatnych rozmowach, są zresztą, w moim przekonaniu, jedynym racjonalnym argumentem, który należy traktować poważnie i z szacunkiem. Bo nie przekonują mnie argumenty o przywiązaniu do parafii św. Ducha, w której część mieszkańców była chrzczona. Szanuję taki sentyment, ale to jest tylko sentyment.

Za budową świątyni na Górkach, choćby niewielkiej, przemawia fakt, iż ułatwiłoby to dotarcie do kościoła osobom starszym i dzieciom, rozwiązałyby problemy z parkowaniem przy kościele św. Ducha, przede wszystkim jednak ułatwiłoby stworzenie na Górkach lokalnej wspólnoty, organizującej się wokół czegoś, zorientowanej na



Jestem przekonany, że największa odpowiedzialność ciąży na ludziach, którzy tworzą zarząd osiedla.

budowę wartości pozytywnych. Bo choć do kościoła uczęszcza regularnie tylko co trzeci, może co czwarty mieszkaniec Łowicza, to jednak promieniowanie takiej wspólnoty wykracza daleko poza to grono. Widać to na Korabce, gdzie mieszkam: tam plac przed kościołem jest tym miejscem, w którym łatwo kogoś spotkać i porozmawiać, działającą przy parafii świetlica jest miejscem, w którym dzieci mogą odrobić lekcje i pobyć ze sobą, plac zabaw przyciąga matki i babie z małymi dziećmi. A na Górkach mogłoby być jeszcze przedszkole – biskup deklarował, że może je tam stworzyć.

Wprowadzić radny z Górek Józef Szczepanik na październikowej sesji Rady Miejskiej wyraził obawę czy drugie katolickie przedszkole w Łowiczu miałyby nabór – ale wiele mi mówi, że są to obawy płonne: ludzie chętnie oddają dzieci tam, gdzie opieka nad dzieckiem nie jest tylko zawodowym obowiązkiem, ale i powołaniem.

Należne miejsce

Wspomniany radny powiedział też wówczas, że problemem nie jest budowa na Górkach kościoła w ogóle, ale jego lokalizacja. To jednoznaczne wskazanie, że budowa w innym miejscu niż przy Miodowej nie wzbudzałaby takich oporów. Sęk w tym, że inny wolny teren komunalny jest na Górkach tylko na obrzeżach, przy ul. Młyńskiej. W takich miejscach się świątyni nie stawia. Ścisłej: czasami stawiało się za komuny, gdy władze z Kościołem walczyły i bywało, że lepszą lokalizacją nie dało się wspólnocie wiernych uzyskać. Nie wierzę, by kontynuowanie takich tradycji było intencją większości mieszkańców osiedla.

Gdy muzułmanie budują u siebie nowe meczety, zawsze stawiają je w miejscach centralnych – choć przecież na modły do tychże meczetów uczęszcza też tylko część z nich. Bo meczet jest także znakiem tożsamości. Kościół też takim znakiem jest.

Gdy więc mamy, po propozycjach biskupa, możliwość stworzenia na centralnym placu zarówno kościoła, jak przedszkola, placu zabaw czy centrum fitnessu, to należy tę możliwość wykorzystać. Można się spierać o wielkość działek, ustawienie jednych obiektów względem drugich, konkretne zobowiązania co do przedszkola, tempa inwestycji miejskich itd. itp. – ale rozmawiać należy. Myślę, że podświadomie czuje to wielu mieszkańców.

Można się też spierać czy inna postawa: twarde „nie, bo nie” – prowadzić będzie do rozbudzenia nienawiści do Kościoła, czy też już jest jej wyrazem – ale jestem przekonany, że samorząd dzielnicy nie powinien takiej postawy firmować. Celem powinno być dogadanie się. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragmenty wsi: Dąbkowice Dolne, Jamno, Jastrzębia, Małszyce, Niedźwiada, Parma, Pilaszków, Popów, Strzelcew, Wygoda, Zawady, Świerzyż

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r. poz. 778 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 do 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r., poz. 353) w nawiązaniu do uchwały Nr LIII/225/14 Rady Gminy Łowicz z dnia 29 października 2014 r., ze zmianą uchwałą Nr XI/42/15 z dnia 29 czerwca 2015 r. oraz Uchwałą Nr XXIX/119/16 z dnia 29 czerwca 2015 r.,

informuję o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragmenty wsi: Dąbkowice Dolne, Jamno, Jastrzębia, Małszyce, Niedźwiada, Parma, Pilaszków, Popów, Strzelcew, Wygoda, Zawady, Świerzyż,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 5 stycznia 2017 r. do 6 lutego 2017 r. w Urzędzie Gminy Łowicz.

- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 16 stycznia 2017 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łowicz o godz. 9⁰⁰.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Łowicz z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lutego 2017 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łowicz.
- Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Łowicz do rozstrzygnięcia.

339403

**SKUP
ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP
MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY**

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

części

**samochodowe
używane**

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13
tel. 664-006-089

316502

**złomowanie
pojazdów**

zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

316427

Aktualności

Łowicz i okolice | Sylwester tuż tuż

Sylwestrowa gorączka trwa

Do sylwestra pozostały już tylko 3 dni, ale niektórzy tę wyjątkową noc zaplanowali już kilka miesięcy temu. Restauratorzy nie mają co narzekać, bo na większości sal mają już komplety gości. Jaki jest sylwestrowy standard, a czym organizatorzy starają się wyróżnić?

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Andrzej Gajda organizuje bale sylwestrowe na wszystkich swoich salach. U Pana Tadeusza w Domaniewiczach i w sali Telimena w Dąbkowicach Dolnych cena zabawy wynosi 450 zł od pary. Nieco drożej jest w Dworze Soplcowo w Woli Gosławskiej, gdzie koszt imprezy sylwestrowej to 490 zł od pary. Na wszystkich tych salach próżno już szukać miejsca, bo mniej więcej od Andrzejków są one zarezerwowane.

Pan Andrzej wyjaśnia, że zainteresowanie sylwestrem pojawia się na przełomie września i października, a na początku grudnia listy gości są zamykane. Jego zdaniem szczególnie wcześniej zaczynają interesować się sylwestrem ci, którzy w latach ubiegłych spóźnili się z zapisami. Przekonuje, że zabawa

nie jest tylko dla par, ale też dla singli, którzy z pewnością na sylwestrze kogoś poznają. Tym bardziej, że grać będą u niego najbardziej znane w okolicy zespoły taneczne.

Każdy z gości może liczyć na 6 gorących posiłków i alkohol w dowolnych ilościach. Po sylwestrze każdy, kto tego potrzebuje, może liczyć na odwózkę m.in. do Łowicza, Ozorkowa, Żychlina, Łęczycy i Łodzi, a także miejscowości położonych po drodze.

Sylwester jest też organizowany w salach w restauracji Polonia na Starym Rynku, na Szkiełkach i w Białej Damie w Nieborowie. Współwłaścicielka tych restauracji, Katarzyna Kośmider, powiedziała nam, że różnica w cenach tych imprez zależy od dwóch czynników: zespołu i serwowanych posiłków. Najwyższa jest w Białej Damie w Nieborowie, gdzie impreza kosztuje 550 zł od pary. Dla gości, którzy zdecydowali się tam bawić grać będzie ze-

spół dancinowy Mexus, a do jedzenia zostaną im podane m.in. rosół z bażanta, pieczone boczniaki, pastrąg faszerowany kurkami i kilka innych finezyjnych dań. Pani Katarzyna zaobserwowała, że młodzież i osoby w średnim wieku częściej wybierają restaurację Polonia (tu zabawa kosztuje 500 zł od pary). Dla gości przyjezdnych, którzy chętnie wybierali Białą Damę, dodatkowym atutem jest możliwość przenocowania się w hotelowym pokoju.

Jak mówiła moja rozmówczyni, sylwestrowa gorączka zaczyna się po Wszystkich Świętych – wtedy padają pierwsze pytania o zabawę sylwestrową. Obecnie większość miejsc jest obsadzona, ale organizatorzy są przygotowani przyjmując pojedyncze pary lub osoby, chcące dołączyć do znajomych, którzy zapisali się już wcześniej.

Sylwestrowy bal odbędzie się też w dużej sali w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie. Jacek Haczykowski, współwłaściciel, powiedział nam, że zabawa została przygotowana na 100 par, a koszt dla każdej z nich wynosi 450 zł. Wśród gości pojawiają się osoby z Łowicza i okolic, ale też przyjezdni z dalszych stron, dlatego dodatkowym atutem jest dla nich możliwość rezerwacji hotelowego pokoju – z tej opcji skorzystało wielu sylwestrowych gości.

Jacek Haczykowski powiedział nam, że o muzykę zadba DJ, a zabawę poprowadzi wodzirej. Dodatkowo menu będzie się różniło od tego, które proponowane jest na wesela i inne imprezy okolicznościowe, gdyż potrawy będą bardziej finezyjne.

Każda para może liczyć też na alkohol w cenie, a także na możliwość skorzystania z open baru.

Jacek Haczykowski powiedział, że pojedyncze pary, które zdecydowały się bawić w Zajeździe Rozdroże mogą się jeszcze dopisać. Trzeba się jednak spieszyć, bo od sylwestrowej nocy dzielą nas tylko trzy dni. ■



Mateusz Gawroński (w środku) jest liderem nowo powstałego koła. Przynajmniej do czasu planowanych wyborów zarządu.

Łowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju Powstało koło absolwentów

Absolwenci Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu zawiązali koło. Od kilku dni jest już ono zarejestrowane jako stowarzyszenie w KRS, a od spotkania opłatkowego 27 grudnia, kiedy oficjalnie ogłoszono informację, zapisują się do niego kolejne osoby.

Można liczyć, że liczba członków będzie szybko rosła. Na wspomnianym spotkaniu było przeżycie 50 absolwentów, każdy z nich otrzymał wzór formularza członkowskiego. Ci, których nie było, mogą pobrać wzory formularzy z internetu. Założenie koła jest in-

icjatywą siedmiorga absolwentów. Do czasu ukonstytuowania się zarządu, główną osobą koordynującą jego działania będzie Mateusz Gawroński, obecnie student Uniwersytetu Warszawskiego.

– Pomyśl narodził się już na spotkaniu w ubiegłym roku, a teraz nadszedł czas by wprowadzić go w życie – mówił nam. – Zauważyliśmy, że absolwenci nadal czują silną więź ze szkołą, wielu z nich już z nią współpracuje i coś dla niej robi. Koło ma w założeniu skoordynować i ukierunkować te działania, a także dodać kolejne. ■

Łowicz | Uliczne jasełka

Orszak Trzech Króli

6 stycznia 2017 roku ulicami Łowicza kolejny raz przejdzie Orszak Trzech Króli. Tym razem pod hasłem „Pokój i dobro”. Podobnie jak w roku 2016, jego trasa wieść będzie z kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce do Starego Rynku.

Uroczystość rozpocznie się mszą św. o godz. 10 w kościele przy ul. Brzozowej, którą celebrował będzie bp. Andrzej Dziuba. Po niej wierni wyruszą ulicami: Brzo-

zową, Legionów, Seminarijną, Blich i Mostową na Stary Rynek. Po drodze śpiewać będą kolędy i zatrzymywać w kilku miejscach – gdzie – tak jak przed rokiem – ogrywane będą sceny z religijnym przesłaniem. Na zakończenie przewidziany jest poczęstunek.

Łowicki Orszak Trzech Króli organizowany jest pod egidą fundacji pod taką samą nazwą. W tym roku – do 9. edycji, zgłosiło się do niej 500 miejscowości – liczba ta

rośnie z roku na rok. Celem organizowania orszaku jest wystawienie jasełek w przestrzeni publicznej. Impreza ma mieć charakter religijny i kulturalny (nie polityczny), propagujący wartości rodzinne. Jak można przeczytać na stronie Fundacji „Orszak Trzech Króli”, scenariusz wydarzenia wszędzie jest zbliżony, ponieważ został „napisany” ponad 2.000 lat temu, ale w każdej miejscowości nie brakuje lokalnego kolorytu, ponieważ tradycje bożonarodzeniowe w Polsce są bardzo bogate. Więcej o orszaku A.D. 2017 w Łowiczu napiszemy za tydzień. ■

ŁOK | Małych Och! Film Festiwal

4 stycznia rusza sprzedaż biletów

Łowicki Ośrodek Kultury, DKF „Bez Nazwy” i kino Fenix zapraszają na 6 edycję Małego Och! Film Festiwalu. Atrakcje zaplanowano w dniach 16-27 stycznia, natomiast bilety i wejściówki będą rozprowadzane od środy, 4 stycznia, od godziny 17.

16 stycznia o godz. 10 film otwarcia: „Alpejska przygoda”, czyli familijna opowieść o przygodach małego chłopca, rozgrywaną się wśród zapierających dech w piersiach alpejskich szczytów. Bilet kosztuje 2 zł.

Tydzień później, 23 stycznia, o godz. 10 aktorzy ze studia KRAK-ART przyjadą z teatrykiem „Pan Twardowski”. Bilety wstępu będą rozprowadzane po 5 zł.

W oba poniedziałki, o godz. 12 legendarny Doktor MacŁokintocz zaprasza na warsztaty do swojego laboratorium, które zorganizuje w sali plastycznej. Do udziału w poprowadzonych przez niego zajęciach upoważniają wcześniej odebrane, bezpłatne wejściówki. Propozycja adresowana jest do dzieci powyżej 6 roku życia, a limit miejsc wynosi 16 na każde spotkanie.

Wtorki otwierają filmy: 17 stycznia o godz. 10 „Tydzień Mami Fatale”, który składa się z wybranych odcinków pierwszej i drugiej serii serialu animowanego „Mami Fatale”, 24 stycznia – oparty na faktach film „Łapa”, czyli historia wielkiej

przyjaźni między tramwajazem Zolim, a przegarniętym przez niego psem. Bilety wstępu kosztują po 2 zł.

We wtorki, zawsze po filmach, o godz. 12 będą organizowane mistrzostwa w gry, do udziału w których wystarczy kartka i długopis – w pierwszym tygodniu w statki, a w drugim w kółko i krzyżyk. Limit miejsc na te spotkania wynosi po 16 osób. Wstęp jest bezpłatny, ale trzeba odebrać wejściówkę.



W latach poprzednich bilety na niektóre atrakcje rozchodziły się w ciągu kilku godzin

W środy o godz. 10 Skarby VHS Junior, czyli wyselekcjonowane niespodzianki na taśmach wideo. A o godz. 12 „Wielkie granie na dużym ekranie”, czyli gry komputerowe na kinowym ekranie, dla dzieci powyżej 7 roku życia. Na obie atrakcje wstęp jest wolny, ale na granie obowiązuje limit miejsc.

W czwartki ciekawe wycieczki. W pierwszym tygodniu, 19 stycznia wycieczka do Łodzi, podczas której zaplanowano oglądanie spektaklu „Ronja, córka zbójnika” w Teatrze Pinokio oraz zwiedzanie wystawy „Pałac pełen bajek” w Muzeum Kinematografii, której bohaterami są najbardziej znane postacie z bajek, a każda ma swój pokój. Będzie można wejść do budy Reksia i przysiąść na jego

sankach, a także zajrzeć do igloo Pingwina Pika Poka. Na wycieczkę może pojechać 40 dzieciaków w wieku od 5 do 10 lat, a cena biletu dla każdego to 20 zł.

Tydzień później, wycieczka trochę bliżej, ale równie ciekawa. W czwartek, 26 stycznia najmłodsi pojedą do Nieborowa, po którym wędrować będą „Tropem Alojzego Kleksa”. W programie spacer wokół magicznego pałacu, animacje i ognisko w Stajni u Kowala, a także kulig – organizatorzy sprawdzili, że tego dnia ma być śnieg. Na wycieczkę również przewidziano 40 miejsc, a bilety kosztują po 20 zł.

Równie ciekawe będą piątki. Pierwszy z nich, 20 stycznia będzie „Strzałem w Dziesiątkę”, a dzień ten spędzą najmłodsi z członkami Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP, którzy przebiorą się w mundury, przygotują pokazy, animacje i konkursy. Wstęp będzie wolny.

Małych Och! zamknie 27 stycznia „Pokaz klasyki polskiej animacji”, czyli autorski przegląd polskich bajek, które przeszły już do legendy. Wśród nich m.in. Smok expedition z serii

Porwanie Baltazara Gąbki, Na wyspach Polinezji z serii Bolek i Lolek wyruszają w świat oraz Lalca Agnieszki z serii Miś Kudłatek. Pokaz odbędzie się w kinie Fenix, a bilety będą po 2 zł.

Tegoroczny program obfituje w wiele atrakcji. Mając na uwadze, że w latach poprzednich bilety na niektóre atrakcje rozchodziły się w ciągu kilku godzin, warto się spieszyć i pamiętać, że niektóre atrakcje, mimo że darmowe, wymagają bezpłatnej wejściówki. ■

Łowicz | Wizyty duszpasterskie

Kogo odwiedzi ksiądz

W łowickich parafiach trwają już lub rozpoczynają się (w parafii katedralnej) coroczne wizyty duszpasterskie. Poniżej przedstawiamy ich harmonogram. Nie zawsze jest on zaplanowany aż do połowy przyszłego tygodnia – tak jak w parafiach na Bratkowicach i na Korabce.

Parafia katedralna

Wizyty duszpasterskie rozpoczną się 31 grudnia. O godz. 10 duszpasterze zaczną odwiedzać mieszkańców Popowa, z posesji o numerach 1 do 116. Dalszy przebieg kolędy jest jeszcze ustalany.

Parafia p.w. Św. Ducha

29 grudnia w godz. 9-16 księża odwiedzą mieszkańców miejscowości: Dąbkowice Górne (3 kapłanów), ul. Konopackiego (1 kapłan), ul. Kurkowa i ul. Krakowska (1 kapłan), ul. Batalionów Chłopskich i ul. Bonifratska

(1 kapłan), ul. Topolowa, ul. Asnyka i ul. Piaskowa (1 kapłan).

30 grudnia w godz. 9-16: Piłasków – posesje przy drodze łączącej ul. Jastrzębia – bez domów przy os. Górki (3 kapłanów), ul. Bociania i po mszy św. ul. Spokojna oraz ul. Żwirowa (1 kapłan), ul. Szkolna, ul. Słowackiego i ul. Norwida (2 kapłanów). Sobota, 31 grudnia od godz. 9.00: Otolice (4 kapłanów).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

29 grudnia od godz. 9 – Jastrzębia; od 16 – ul. Wygoda i Zgoda w Łowiczu. 30 grudnia od godz. 9 – Jamno i Nowe Grudze. 31 grudnia od godz. 9 – ulica Czajki w Łowiczu – bloki oraz domy jednorodzinne. 2 stycznia od godz. 16 – ul. Powstańców w Łowiczu. 3 stycznia od godz. 16 – ul. Kaliska cała – domy jednorodzinne i bloki. 4 stycznia od

godz. 16 – ul. Topolowa, Ułańska, Zielna, Rybackiego, Wspólna, Radziecka, Kazmierczaka, Oczkowski i Tarczyńskiego; od godz. 18 – ul. Księżacka i Zacisza. 5 stycznia od godz. 16 – ul. Łyszkowicka, Chmielińskiej, Klimeckiego i Motylińskiego.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

29 grudnia od godz. 9 – Goleńsko (3 księży) numery 1-19, 20-47, 69-48, bez Goleńska Małego oraz domów wzdłuż trasy; od godz. 16 – ul. Armii Krajowej w Łowiczu 43N (3 księży).

30 grudnia od godz. 15.30 – ul. Zagrodowa i Przelotna (3 księży, jeden będzie odwiedzał parafian z przerwą na wieczorną mszę św.). 31 grudnia od godz. 9 – Marianka (3 księży). 2 stycznia od godz. 16 – ul. Kiernozka i Płocka (3 księży); po mszy św. o godz. 17 – ul. Kłownowa. 3 stycznia – ul. Strzelecka – przed południem księża odwiedzą rodziny, które będą w domu, do pozostałych przyjdą po godz. 16. ■

mwk, tb, tm

Stary Waliszew | Rozbudowano przedszkole

Więcej miejsca dla najmniejszych

15 grudnia w Zespole Szkół Stowarzyszenia Rozwoju wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie odbyło się uroczyste otwarcie przedszkola po rozbudowie i modernizacji.

Przedszkolne pomieszczenia są pomalowane, wyposażone w nowe meble i dywany, na podłodze ułożono panele

Na uroczystość licznie przybyli rodzice wychowanków przedszkola oraz goście w osobach: dyrektora skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty

w Łodzi Marii Lesiak, wójta gminy Bielawy Sylwestra Kubińskiego, sekretarza gminy Stanisława Błaszczak, skarbnika Doroty Kubiak, prezesa stowarzyszenia prowadzącego Zespół Szkół Cezarego Olejniczaka wraz z członkami zarządu: Adamem Krysickim i Agnieszką Olejniczak. Obecny był również proboszcz waliszewskiej parafii ks. Arkadiusz Grodzicki oraz przewodnicząca Rady Rodziców Zespołu Szkół Aneta Golis.

Wszystkich powitała dyrektor placówki Iwona Bartosiewicz. Podczas uroczystości przecięto wstęgę dokonując symbolicznego otwarcia zmodernizowanych pomieszczeń. Przedszkolaki zaprezentowały krótki program ar-

tystyczny, entuzjastycznie oklaskiwany przez widownię. Po występie dzieci głośno, radośnie i z dużym przejęciem złożyły przyrzeczenie obiecując dbać o swoje przedszkole i chętnie do niego przychodzić. Kolejnym elementem uroczystości było pasowanie dzieci przez panią dyrektorkę na pełnoprawnych przedszkolaków. Po tej ceremonii wręczono im upominki ufundowane przez rodziców i zaproszono na poczęstunek. Uroczystość obfitowała w niespodzianki, bo zaproszeni goście również przynieśli przedszkolakom prezenty. Były przemówienia i dobre życzenia, powtórzone we wpisach do Księgi Pamiątkowej placówki.

oprac. ewr

RZUT OKIEM | DZIESIĄTACY NA PASTERCE



Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty, kultury i tradycji „Dziesiątki”, która stacjonowała w Łowiczu w okresie międzywojennym, po raz kolejny udowodniło, że przywiązanie do pułkowych tradycji traktuje bardzo poważnie. Zajmują się nie tylko wiernym odtwarzaniem umundurowania i wyposażenia, ale także zwyczajów panujących w pułku. Jednym z nich było uczestnictwo w pasterkach. Dlatego też na tegorocznej mszy św. w kościele o.o. pijarów, dawnym kościele garnizonowym, wzięto udział 5 członków stowarzyszenia w galowym umundurowaniu. Prezes stowarzyszenia Piotr Marciniak zdradził nam jako ciekawostkę, że pułk zapewniał też oprawę muzyczną pasterek odprawianych w katedrze, wystawiając orkiestrę pułkową. **tb**

S.H. IM. 10 PP.

RZUT OKIEM | JASEŁKA I SPOTKANIE Z SENIORAMI



Tradycyjne jasełka zaprezentowali najpierw społeczności szkolnej, a później seniorom i zaproszonym gościom z instytucji współpracujących z ośrodkiem oraz sponsorem wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Podczas spotkania składano sobie nawzajem życzenia oraz łamano się opłatkiem. **mak**

MARIUSZ ZYNY

Łowicz | Spotkanie opłatkowe i występ dzieci na Górkach

Występ dla seniorów i nie tylko

Przedszkolaki z grupy „Biedronki” (dzieci 5 i 6-letnie) przedszkola „Wiosenka” na Górkach w Łowiczu wystąpiły 15 grudnia po południu na osiedlowym spotkaniu opłatkowym dla emerytów i rencistów.

Wzorem lat ubiegłych zostało ono zorganizowane wspólnie przez miejscowe przedszkole oraz zarząd mieszkańców osiedla Górków. Dzieci przedstawiły tradycyjne jasełka, ponadto część z nich wystąpiła w strojach łowickich i śpiewała kolędy.

– Zawsze staramy się podkreślać naszą „łowickość”, a wiemy, że to się babciom i dziadkom podoba i są jeszcze bardziej dumne ze swoich wnucząt – podkreśla dyrektor przedszkola „Wiosenka” Jolanta Kępka. W rolę Maryi wcieliła się Ola Szczepanik, a Józefem był Iwo Jelonek. W spotkaniu opłatkowo-jasełkowym na Górkach uczestniczyło około 65 osób.



Dzieci z Wiosenki podczas występu przed seniorami z dzielnicy Górków.

PRZEDSZKOLE WIOSENKA W ŁOWICZU

Nie był to jedyny występ przedszkolaków w ostatnim czasie. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia – podobnie jak w ubiegłym roku – dzieci wybrały się na jasełkowe mini tournée. Wystąpiły gościnnie m.in. w Szkole Podstawowej w Błędowie oraz w Łyszkowicach. Dzie-

ki temu dzieci mają świadomość, że uczą się swoich ról nie tylko na jednorazowe wydarzenie, oswajają się też z tremą.

– Współpracujemy z innymi przedszkolami i odwiedzamy się nawzajem. Wkrótce przedszkolaki stamtąd przyjadą do nas – zapowiada dyrektor Kępka. **mak**



Do stajenki z Dzieciątkiem przybyli również „dresiarze” (w tej roli Mateusz Michalski, Miłosz Sukiennik oraz Patryk Łuczywek), którym Anioł (Aleksandra Wawrzyńczyk) wskazał drogę.

GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Łyszkowice | Szkoła Podstawowa Konkurs na Mikołajów

W Szkole Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Łyszkowicach pojawił się nie jeden, ale wielu Mikołajów. Figurki przedstawiające uwielbianego przez dzieci świętego wykonali uczniowie biorący udział w szkolnym konkursie plastycznym.

Konkurs kierowany był do młodszych uczniów, od zerówki do trzeciej klasy. Po długich naradach, jury złożone z dyrektor szkoły i nauczycielek postanowi-

ło nagrodzić pierwszym miejscem uczniów zerówek – Nikodema Siatkowskiego oraz Alana Fijałkowskiego.

Pozostałe miejsca na podium zajęli trzecioklasiści. Drugie miejsce przyznano Amelii Korzeniewskiej i Gabrielowi Superze, a trzecie Martynia Fijałkowskiej i Patrycji Siatkowskiej. Wykonane przez nich Mikołaje zdobyły szkolny korytarz w okresie przedświątecznym. **oprac. tm**



Przedszkolaki z oddziałów zerowych prezentują swoje Mikołaje.

SP ŁYSZKOWICE

Łyszkowice | Zespół Szkół Podwójne jasełka

22 grudnia jasełka wystawili zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach, jak i Gimnazjum. W przedstawieniu szkoły podstawowej pod tytułem „Broda Heroda, czyli jak Bóg zło w dobro przemieniał”, dzieci wykorzystywały wiele elementów bajkowych i baśniowych. Role świętej rodziny grali Natalia Szymajda i Gabriel Supera. Ci, którzy nie widzieli tych jasełek w szkole, będą jeszcze mieli ku temu okazję 5 stycznia w GOK (występ dla seniorów i emerytów) lub 8 stycznia o 11.30 na sumie w kościele.

Ich starsi koledzy z gimnazjum postanowili uwspółcześić opowieść o narodzeniu Jezusa i osadzić niektóre sceny na ulicach ich miejscowości. Przyświecało im hasło „W poszukiwaniu maleńkiej miłości”. Główną postacią była reporterka popularnego pisma (w tej roli Klaudia Grabowicz).

Nietypowym akcentem był np. rapowany utwór „Dzisiaj na ziemię przychodzi Gość” czy „Mały król” z repertuaru Lady Pank. Scenariusz składał do refleksji, czy i u nas też znalazłoby się miejsce dla Świętej Rodziny. **oprac. tm**



Biskup pomocniczy Wojciech Osiał dzieli się opłatkiem z nauczycielami: Grzegorzem Słomą oraz Piotrem Sumińskim (w tle).

Blich | Spotkanie opłatkowe Pierwsza wizyta biskupa

22 grudnia w zespole szkół na Blichu odbyło się przedświąteczne spotkanie opłatkowe, jego gościem był biskup pomocniczy diecezji łowickiej Wojciech Osiał. Była to jego pierwsza wizyta w tej szkole.

W swej przemowie skierowanej do uczniów i nauczycieli zebranych w sali gimnastycznej, powiedział m.in., że w życiu należy pamiętać o tym, co istotne, mając na myśli miłość do bliźniego oraz Boga. Posłużył się

przy tym opowieścią o gospodarzu chcącym wyjechać z domu orać pole, który wcześniej upewnił się, czy ma papierosy oraz zapalki. Gdy dojechał do celu i chciał się zabrać do swojej pracy, okazało się, że... nie podcepił do traktora pług.

Uroczystość zakończyło wspólne dzielenie się opłatkiem i występ Blichowiaków. Na zdjęciu biskup Wojciech Osiał oraz nauczyciele: Piotr Sumiński i Grzegorz Słoma. **tb**

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 14.12.2016 – 23.12.2016

† 14 grudnia:

Marian Niedziela, l.91

† 15 grudnia:

Edward Stajuda, l.91; Marian Mirosław Szadkowski, l.63; Zofia Witkowska, l.94, Karsznice Duże; Franciszek Kośmider, l.79.

† 16 grudnia:

Teresa Sobierajska, l.66.

† 17 grudnia: Maria

Grabowicz, l.86; Robert Piechowski, l.60.

† 18 grudnia: Marianna Szczeniak, l.74, Głowno.

† 19 grudnia: Janina Szubert, l.82, Głowno; Wacław Wołkanin, l.84, Stryków

† 20 grudnia: Krzysztof

Bialecki, l.54, Łowicz.

† 23 grudnia: Jan Witkowski,

l.81, Stryków.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Arkadiusz Antoni Janiak (1940-2016)



■ **Arkadiusz Janiak 1940-2016**

Człowiek, którego w Głownie znało bardzo wiele osób. Przez niemal całe życie związany z KS Stal Głowno. Był piłkarzem, trenerem i prezesem tego klubu. Do końca życia pozostał jego wiernym kibicem. Jako nauczyciel wychował kilka pokoleń uczniów. Znany również jako wielki przyjaciel zwierząt. Był człowiekiem wielu pasji. Jego wielką miłością była też rodzina.

Urodził się 18 września 1940 roku w Głownie, w rodzinie Kazimierzy i Wacława Janiaków. Miał trzech braci: Wiesława (starszy), Andrzeja i Piotra (obaj młodszy).

Edukację rozpoczął w Szkole Podstawowej nr 3. Następnie uczył się w głowieńskim Liceum Ogólnokształcącym. Po nim kształcił się w Studium Nauczycielskim w Łodzi, następnie, zaocznie, skończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jako studia podyplomowe zrobił dwuletnie uprawnienia trenerskie przy AWF.

Po studium nauczycielskim podjął pracę nauczyciela w szkole wieczorowej przy dawnych zakładach WZMot. Następnie przeszedł do Zasadniczej Szkoły Zawodowej (dzisiejszy Zespół Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza). Spędził tam praktycznie całą karierę zawodową. Już na emeryturze uczył przez jakiś czas w Łyszkowicach.

Życie rodzinne

Za czasów liceum Arkadiusz Janiak poznał swoją przyszłą żonę, młodszą od siebie o trzy lata Jadwigę, z domu Martofel. Ślub wzięli w 1963 roku. Otrzymali z tej okazji bardzo cenną pamiątkę, przechowywaną bezpiecznie do dziś: reprodukcję obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z dedykacją kardynała Stefana Wyszyńskiego. Udało się ją zdobyć dzięki przyjacielowi Arkadiusza Janiaka – księdzu Janowi Maciejewskiemu.

W 1964 roku na świat przyszedł jedyny syn państwa Janiaków. Odziedziczył imię po ojcu: Arkadiusz. – Od początku było wiadomo, że też będzie miał na imię Arkadiusz – przyznaje Jadwiga Janiak.

Z dwoma Arkadiuszami w jednej rodzinie wiązać się oczywiście anegdoty. – Jak mieszka-

liśmy z rodzicami męża, dzwonił np. telefon: „Z mężem Arkadiuszem poproszę” – wspomina synowa Beata. – Ja dawałam Arka, a okazywało się, że nie z tym Arkadiuszem.

– Kiedzy się z męża śmiali: skąd wiemy, do którego się zwracam – wspomina Jadwiga Janiak. – Doktor Kittel odpowiadał, że oni obydwaj wiedzą po barwie głosu, do którego mówię. Do syna mówiłam: Areczku, do męża Arek i od razu było wiadomo, który ma się stawić.

Co ciekawe, wnuk Arkadiusza Janiaka początkowo również miał nosić to samo imię. Uznano jednak, że trzech Arkadiuszów w jednej rodzinie będzie już skutkowało sporym zamieszaniem. Wnuk ma więc na imię Tomasz. Na drugie, oczywiście, Arkadiusz.

Człowiek ze Stali

Arkadiusz Janiak kojarzony jest w Głownie przede wszystkim ze swojego ogromnego zamiłowania do sportu. Już w szkole brał udział w licznych zawodach sportowych: w lekkiej atletyce, piłce nożnej. Jak wspomina żona Jadwiga, zawsze był pierwszy. – To zamiłowanie do sportu wzięło się pewnie z tego, że jak oni byli chłopcami, w latach 50-tych, to nic nie było, tylko sport – przypuszcza syn Arkadiusz. – Na podwórku rodzinnym grali w tenisa na wyrysowanym boisku. Uprawiali lekkoatletykę.

Wielką miłością Arkadiusza Janiaka była Stal Głowno. W klubie przeszedł przez wszystkie szczeble. Zaczynał jako piłkarz, później był trenerem (poza Stalą trenował także piłkarzy ze Strykowa i Łyszkowic – przyp. red.), a następnie prezesem. – Stal była dla niego właściwie drugim domem – wspomina Jadwiga Janiak. – Martwił się, kiedy pieniądze nie było na nic. – Kiedy dziadka nie było w domu, było wiadomo, że jest „na Stali” – dodaje wnuk Tomasz. – Własne pieniądze dokładał nawet do tego. To było jego zamiłowanie.

Piłkarzy traktował jak ojciec. Rodzina wspomina, że nieraz chodził np. do swoich kolegów nauczycieli, by wyprosić chociaż trójkę dla tych zawodników, którym groziła niedostateczna ocena. Gdy w pewnym momencie w Stali grała liczna grupa Nigeryjczyków, Arkadiusz Janiak załatwiał dla nich jedzenie, kołdry. Martwił się o wszystkich. W domu państwa Janiaków zawsze było dużo ludzi. Kiedy jeszcze w Głownie istniał internet, wielu podopiecznych przychodziło do nich jak do drugiego domu.

Wokół Stali nie brakowało pasjonatów. Wraz z kolegami Arkadiusz Janiak zajmował się wszystkim, nawet sianiem i podlewaniem trawy. – Obrywało mu się w domu bardzo za to, że właściwie jest tam, a nie tu – wspomina żona Jadwiga. – Odpowiadał: no masz rację. I to było wszystko ku mojej satysfakcji. Powtarzał: jeszcze trochę.

Do pracy na rzecz Stali często angażował także rodzinę. Pani Jadwiga wspomina, że prała i obszywała firanki do klubu. Również stroje zawodników niejednokrotnie były prane u Janiaków. – Mówiłam: rozumiem, że ty jesteś tam, ale żeby tu biuro klubu było? Jeszcze tego brakuje – opowiada Jadwiga Janiak. – Ja sobie mówię, a on mówił: dobrze, dobrze. I robił swoje.

Choć starał się nie okazywać tego na zewnątrz, bardzo przeżywał zawirowania, które dotykały Stal przez te wszystkie lata. Starał się pomóc. Nie raz i nie dwa negocjował, bo klub np. nie płacił za wodę. Starał się też szukać sponsorów. – Często dokładał do tego klubu więcej niż tam zarabiał – wspomina syn Arkadiusz. – Najgorzej było jak się skończył WZMot. i nie było sponsora strategicznego.

– Było tak, że miesiącami nie było pieniędzy na to, żeby sobie wypłacić jakieś śmieszne grosze, ale a to trzeba było za mecz zapłacić, a to za coś innego – dodaje pani Jadwiga.

Wyrazy głębokiego współczucia dla Sędziego Sądu Rejonowego w Łowiczu Pani Małgorzaty Szubert-Fiałkowskiej z powodu śmierci

MAMY

składa

Prezes, sędziowie, Dyrektor i pracownicy Sądu Rejonowego w Łowiczu

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

Józefa Sołtysiaka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

Ireneusz Sołtysiak z rodziną

RZUT OKIEM | ODWIEDZILI DZIECI



Już po raz kolejny harcerze ze Szczepu Bliń łowickiego Hufca ZHP wraz z pracownikami muzeum w Nieborowie, złożyli w Wigilię wizytę dzieciom, na oddziale pediatrii łowickiego szpitala. W zamian za wykonanie prostych zadań, pacjenci otrzymali paczki ze słodyczkami oraz pluszaki. **tb**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

Stalą interesował się do końca. Na jej mecze wraz z grupą wiernych kolegów chodził jako kibic.

– Prawie pięćdziesiąt lat temu po raz pierwszy pojawiłem się na boisku Stali, a pan profesor już tam był – wspomina związany przez lata z klubem jako działacz dr Tomasz Muszyński. – Ostatni raz rozmawialiśmy ze sobą o sportcie i klubie 23 września tego roku. Nikt nie poświęcił tak wiele dla Stali i sportu w Głowniu. Trudno policzyć ile osób zawdzięcza panu profesorowi ukończenie szkoły, zdobycie zawodu, przeżycie wspaniałej przygody ze sportem. Był dla nas wychowawcą, nauczycielem, opiekunem, trenerem, przyjacielem. Dzięki swej osobowości i charyzmie miał olbrzymi wpływ na wybory życiowe i postępowanie wielu ludzi. Między innymi dzięki jego sugestiom zostałem działaczem sportowym, a kilku wychowanków Stali ukończyło uczelnie sportowe i zostało trenerami.

Rodzina była bardzo ważna

Pomimo wielu pasji, przede wszystkim zajmującej działalność w Stali, Arkadiusz Janiak był człowiekiem bardzo rodzinnym. – Tata był na każde zawołanie – wspomina synowa Beata. – Do tego stopnia, że jak mieliśmy małego pieska, bo syn kupił pieska, ale wyjechał do Anglii, to tata codziennie przyjeżdżał do tego psa, karmił go, bawił się z nim. Codziennie dopóki syn nie wrócił.

Każda wizyta syna z żoną i wnukiem czy też odwiedziny u nich, były dla Arkadiusza Janiaka świętem. – Zawsze w niedzielę, gdy syn, synowa i Tomek przyjeżdżali do nas na obiady, mąż lubił stać na balkonie i już czekać, z psem – opowiada Jadwiga Janiak. – Pies i pan patrzyli w jedną stronę. Mąż mówił: już jadą, już jadą. – Tak samo było jak rodzice do nas przyjeżdżali na niedzielny obiad – wspomina synowa Beata. – Siadaliśmy sobie na tarasie. Lody, potem kawka. Siedzieliśmy i opowiadaliśmy godzinami.

Oczkiem w głowie Arkadiusza Janiaka był wnuk Tomasz. Rodzina wspomina, że gdy był małym, to właśnie dziadek miał cierpliwość do jego usypiania. Włączał... piosenki biesiadne i przez ponad godzinę potrafił tańczyć z wnukiem, dopóki ten nie zasnął.

Wnuk Tomasz opowiada, że gdy był mały i dziadek organizował dla niego rozrywki typu jazda na rowerze czy gra w piłkę, zaraz zbierało się całe osiedle. Organizował mecze, treningi. To on nauczył wnuka pływać, jeździć na rowerze. Gdy Tomek miał chęć na kielbasę, szli na Marakan i rozpalali ognisko.

Z wiekiem ich więź się nie rozluźniała. Razem oglądali mecze, często do siebie dzwoniłi. Tomasz przywoził dziadkowi z Anglii sprzęt jego ulubionej marki Adidas.

Dusza towarzystwa

Bliscy wspominają Arkadiusza Janiaka jako duszę towarzystwa. Nie lubił bezczynności. Lubiał się bawić, jeździć na wycieczki. Lubiał spędzać czas z młodzieżą. – Z młodzieżą czuł się chyba młodszy – wspomina Jadwiga Janiak.

Wnuk wspomina, że gdy chciał oglądać z kolegami mecz,

zadzwoił po dziadka, by obejrzeć go z nimi. – Jaki był wtedy szczęśliwy, że mógł z nami posiedzieć – opowiada Tomasz Janiak. – Rzeczywiście czuł się młodszy jak siedział w takim towarzystwie. Lubiał porozmawiać. Moi koledzy też go bardzo lubili. Wielu z nich nawet u niego trenowało. Każdy kto go znał, z tych trochę młodszych osób, darzył go szacunkiem.

Miał wielu przyjaciół. Należał do nich m.in. wspomniany wcześniej dr Wojciech Kittel czy też dr Krzysztof Zuchora. Arkadiusz Janiak bardzo lubił rozmawiać z ludźmi, a oni lubili jego.

Był także bardzo lubiany przez dzieci, nie tylko z rodziny. Przez pewien czas prowadził nawet darmowe lekcje piłki nożnej dla dzieci z Miejskiego Przedszkole nr 3, w którym dyrektorem jest jego synowa Beata. – Cieszyły się te zajęcia wielkim powodzeniem – wspomina.

Miał wielką łatwość w nawiązywaniu kontaktów. W Głowniu był osobą rozpoznawalną.

W tych międzyludzkich kontaktach pomogła mu na pewno doskonała pamięć. Swoich uczniów potrafił rozpoznać po latach, mimo tego, że ich wygląd mocno się zmienił. Jak wspomina wnuk Tomasz, dziadek nie tylko pamiętał twarze, ale także potrafił powiedzieć jakim kto był człowiekiem w szkole, co osiągnął, jak się zmienił. Zapamiętywał rozmowy, charakter danej osoby.

Był też osobą bardzo pomocną. Pomagał nie tylko bliskim. – Był wszędzie i na każde zawołanie i bardzo chętnie pomagał – opowiada Jadwiga Janiak. – Bardzo chętnie wszystko załatwiał.

Bardzo ciepło wspominają Arkadiusza Janiaka także współpracownicy. Zofia Ogórek, dziś prezes stowarzyszenia „Senior”, poznała go w 1976 roku, gdy jako młoda nauczycielka zaczynała pracę w ZSZ. Był jedną z osób, dzięki której poczuła się w nowym miejscu jak w domu. – Atmosfera była wspaniała – wspomina Zofia Ogórek. – Zostałam przyjęta rodzinie, serdecznie. Jedną z osób, które miały na to wpływ, był Arek. Wspominam go jako osobę ciepłą, opiekuńczą. Był duszą naszego towarzystwa. Każde jego wejście do pokoju nauczycielskiego wnosilo radość: coś powiedział, zażartował.

Dobry charakter nie zawsze się jednak opłacał. – Dobre serce miał i nieraz go wykorzystali z tego powodu – mówi syn Arkadiusza. – Są tacy uczniowie, którzy nie potrafili „dzień dobry” powiedzieć przez ileś lat po tym, jak zostali przez dziadka przepchnięci z klasy do klasy – uzupełnia Tomasz Janiak. – Nie zawsze to dobre serce spotykało się z aprobatą w późniejszych latach. – Mąż mówił: widzisz, taki łobuziak zawsze mówi dzień dobry, a ten, któremu się pomogło, odwraca się plecami – dodaje Jadwiga Janiak.

Wielki przyjaciel zwierząt

Arkadiusz Janiak był również wielkim przyjacielem zwierząt. – Bardzo kochał zwierzęta – mówi żona Jadwiga. – Żaden pies wałęsający się po osiedlu czy po okolicy, o którym wiedział, nie był głodny.

Przykładem tej miłości było choćby dokarmianie przez kilka lat psów na terenie jednej z firm. Zakład już nie istniał, ale psy po-

zostały. Arkadiusz Janiak wraz z żoną wozili im więc jedzenie. Często pomagał także Towarzystwu Przyjaciół Zwierząt. Nieraz wozili z prezes Zofią Barańską do weterynarza potrzebujące pomocy psy. Był jedną z osób odpowiedzialnych za powstanie przytuliska w Głowniu. – Bardzo zabiegał o powstanie schroniska – mówi Jadwiga Janiak. – Żeby te wałęsające się psy nie były kopane, podtruwane.

Pasja do działania

Był aktywny się na wielu frontach. Należał m.in. do harcerstwa, był także przewodnikiem wycieczek. W ZSZ współorganizował je ze Stanisławem Zgierskim i Zofią Ogórek. Najczęściej celem wypraw były góry. – Arek zawsze wykazywał się jako super kolega, pomocnik, opiekun – wspomina Zofia Ogórek. – Potrafił rozwiązać trudne sytuacje, do których czasem dochodziło na szlaku.

Przez jedną kadencję (w latach 1998-2002) sprawował mandat radnego Rady Miejskiej w Głowniu. Później startował także do Rady Powiatu. Ta forma działania nie do końca go jednak satysfakcjonowała. – Był daleki od spraw prawnych, samorządowych, od pieniędzy, klótni itd. – mówi syn Arkadiusz. – Nie bardzo odnajdował się w tych paragrafach, wydziałach, tarcjach budżetu, gierkach politycznych. Żle to przyjmował.

Poza sportem (oprócz piłki interesował się i oglądał także inne dyscypliny), zwierzętami i rodziną miał też inne pasje. Bardzo lubił chociażby dalekie, długie spacerować w towarzystwie swojego kolegi, prezesa Gorseciarskiej Spółdzielni Pracy „Głowno”, Bogusława Goleczyka. Chodzili wraz z psami, niezależnie od pogody. Często wybierał się też na spacerować z rodziną.

Spacerować, nawet zwykłe z psem, wielokrotnie połączone były także ze zbieraniem grzybów. Arkadiusz Janiak był zapalonym grzybiarzem. – Musiał iść na grzyby – wspomina żona Jadwiga. – Zawsze w garści przynosił. Ja grzybów nie umiem tak zbierać. Musiałabym na grzyba wejść, żeby go zobaczyć. A mąż wręcz szedł po grzyba. Szedł w daną stronę i brał.

Poza grzybami lubił dobrze zjeść. Był otwarty na kuchnię z różnych stron świata. Jego małą słabością były słodczyce. Przepadał zwłaszcza za lodami. Był także miłośnikiem dobrego, regionalnego piwa, które to zamiatowanie współdzielił z wnukiem.

Niespodziewana strata

Choć miał problemy z sercem, zmarł nagle. Jego odejście było dla wszystkich wielkim szokiem. Zmarł 20 października 2016, w ukończonym przez siebie domu syna, na skutek zatrzymania akcji serca. – Jego życie to taka niedokończona symfonia – opisuje żona. – To do tej pory wielki szok, bo nikt by się tego nie spodziewał – dodaje wnuk Tomasz. – Każdy myśli, że człowiek będzie chorował, że zdąży się pożegnać.

– Był po prostu wspaniałym człowiekiem – wspomina męża Jadwiga Janiak. – Wspaniałym mężem, ojcem, dziadkiem, teściem.

Arkadiusz Janiak spoczywa na cmentarzu parafialnym parafii św. Jakuba Apostoła w Głowniu. kl

Bolimów | Przygotowania do WOŚP Ofiaruj coś na licytację

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie przygotowuje się do przeprowadzenia 15 stycznia 25. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku dochód zostanie przeznaczony na ratowanie życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz na zapewnienie dobrej opieki medycznej seniorom.

W tym roku bolimowski finał odbędzie się w hali sportowej

w Bolimowie, a nie jak do tej pory, w sali GOK. W hali odbędzie się licytacja darów przekazanych na aukcję. Wzorem lat ubiegłych można się spodziewać np. kartonów na usługi i prac plastycznych, w tym aniołów, wykonanych na konkurs, który GOK rozstrzygnął tuż przed świętami. Przewidziana jest także loteria fantowa.

– Jest jeszcze sporo czasu, zachęcam potencjalnych darczyń-

ców do ofiarowywania przedmiotów – powiedziała nam dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska. Ma ona nadzieję, że nowe miejsce, w którym odbędzie się finał, zachęci większą rzeszę mieszkańców do wzięcia w nim udziału.

Oferowane „fanty” należy dostarczyć do GOK w Bolimowie. W czasie finału odbędzie się także występy artystyczne, zagrają i zaśpiewają młodzi oraz starsi mieszkańcy gminy. Chętni do wystąpienia, także proszeni są o kontakt z ośrodkiem, tel. 605-769-151, 46-838-03-43. tb

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głowniu, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowicznanin.info) – także z przyjemnością ją zamieścimy. **Redakcja**



Jagoda Dzieziela, ur. 12.12.2016 r., godz. 16:38, dł. 52 cm, waga: 3.100 g, córka Anny i Roberta, zam. Łowicz.



Patryk Guzek, ur. 12.12.2016 r., godz. 2:40, dł. 57 cm, waga: 3.880 g, syn Emili i Jakuba, zam. Szymanowice.



Tymoteusz Materek, ur. 16.12.2016 r., dł. 55 cm, waga: 3.800 g, syn Lucyny i Mieczysława, zam. Łaguszew.



Natalia Szymańska, ur. 16.12.2016 r., godz. 7:35, dł. 57 cm, waga: 3.840 g, córka Beaty i Kamila, zam. Parma.



Hanna Płociennikowska, ur. 16.12.2016 r., godz. 13:15, waga 3.790 g, dł. 55 cm, córka Sandry i Piotra, zam. Stryków.



Henio Nowiński ur. 18.12.2016 r., godz. 15:05, dł. 55 cm, waga: 2.900 g, syn Michaliny i Daniela, zam. Łowicz.



Michalina Pluska, ur. 19.12.2016, godz. 3:40, dł. 56 cm, waga: 3.500 g, córka Marty i Mariusza, zam. Sierzniki.



Marysia Felczyńska, ur. 19.12.2016 r., godz. 20:50; dł 60 cm, waga: 4.020 g, córka Marzeny i Szymona, zam. Łowicz.



Krystian Sęcącelek, ur. 20.12.2016 r., godz. 15:15, dł. 57 cm, waga: 3.860 g, syn Ilony i Wojciecha, zam. Jeziorko.



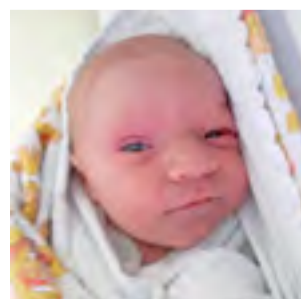
Lena Rokicka, ur. 20.12.2016 r., godz. 10:50, dł. 53 cm, waga: 3.350 g, córka Mai i Łukasza, zam. Łowicz.



Antek Górski, ur. 20.12.2016 r., godz. 11:40, dł. 54 cm, waga: 3.750 g, syn Anny i Sebastiana, zam. Bobiecko.



Adam Szczepaniak ur. 26.12.2016 r., godz. 00:50, dł. 55 cm, waga: 3.200 g., syn Marty i Łukasza, zam. Aleksandrówka



Szymon Słubik ur. 28.12.2016 r., godz. 6:45, dł. 60 cm, waga: 3.460 g., syn Anety i Dariusza, zam. Łowicz

REKLAMA

styl dziecka
artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m²

AVANT TAKO TESA LUX BabyChoc

Kultura

Łowicz | Unikalny „Kalendarz Ziemi Łowickiej na rok 1910”

Kolejny łowicki e-book

Nakładem Miejskiej Biblioteki im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu została udostępniona dla czytelników unikalna publikacja pt. „Kalendarz Ziemi Łowickiej na rok 1910”.

E-book – bo tylko w formie elektronicznej będzie owa publikacja dostępna – został opracowany na podstawie egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

– Gdy zaczęliśmy szukać tej publikacji, okazało się, że jest ona dostępna tylko w bibliotece publicznej miasta Warszawy na Koszykowej oraz w Lublinie. Udało nam się ustalić, że są to dwa egzemplarze. Mogą oczywiście być jakieś nieujawnione, ale do takich nie mamy dostępu – powiedziała nam dyrektor łowickiej biblioteki Magdalena Pakulska.

E-book jest dostępny na stronie www.cebrowski.pl w czterech podstawowych formatach na czytniki elektroniczne książek oraz z możliwością wydrukowania (pdf, mobi, epub i azw3). – Umieściliśmy na naszej stronie linki do publikacji – powiedziała nam dyrektor Pakulska. Ma ona ponad 200 stron, wiele tabel, dlatego też waży nieco więcej niż inne publikacje elektroniczne. Dlaczego biblioteka decyduje się na wydawanie publikacji elektronicznych? – Przede wszystkim są one dla nas tańsze. To minimalne koszty w porównaniu z tym, ile kosztowałyby tradycyjne wydanie papierowe. Gdybyśmy chcieli je wydać w formie tradycyjnej, to może udałoby się zrobić jedną publikację w ciągu roku, a tak, jest już kolejna – uważa dyrektor.

Dotychczas staraniem biblioteki ukazały się 4 e-booki: „Księżanka Zocha powieść z życia włocian Księstwa Łowickiego”, „Notatki Jerca z Dänholm i zamku Cel-le” Karola Rybackiego, „Guziki

w literaturze” Zbigniewa Kostrzewy oraz „Roczniki miasta Łowicza pisane w latach 1648-59” Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego. Wszystkie publikacje można pobrać bezpłatnie ze strony biblioteki.

Redaktorem e-wydania jest Karolina Wanda Rutkowska. Oto jak przedstawia w skrócie zawartość publikacji: „Formuła, jaką obrał twórca kalendarza, miała sprawić, iż każdy mieszkaniec Łowicza i okolic mógł znaleźć dla siebie coś interesującego. Główna część zawiera artykuły wielu światłych mieszkańców naszego miasta i regionu: Anieli Chmielińskiej, Władysława Tarczyńskiego, Franciszka Balcera, Teofila Kurczaka, Szymona Karlsbada czy Józefa Perzyny. W publikacji umieszczone są również m.in.: rozkłady jazdy po ciagach i dorożek, przeliczniki ówczesnych miar i wag, sprawozdania z prac łowickich instytucji i urzędów, nowinki z zakresu najnowszych technologii i praktyczne porady dla rolników”.



Okladka e-booka wydanego przez bibliotekę.

Domaniewice Coraz mniej czasu na zapisy

Już tylko do 8 stycznia, mogą zapisywać się uczestnicy XIV Festiwalu Koled i Pastorałek, który dniami 13-15 stycznia organizuje GOK w Domaniewicach.

Przypomnijmy, że festiwal adresowany jest do wokalistów z powiatów: łowickiego, zgierskiego, brzezińskiego, skierniewickiego, kutnowskiego i łączyckiego. Zmagania toczyć się będą w czterech kategoriach wiekowych: klasy 0-III szkół podstawowych, klasy IV-VI szkół podstawowych, gimnazjalistów oraz szkół średnich/ studentów do 25. roku życia.

Przewidziano występy solowe, w duetach i maksymalnie 6-osobowych zespołach. Trzeba jednak pamiętać, że można wystąpić tylko raz, tzn. soliści nie mogą śpiewać później w duecie lub zespole i odwrotnie. Szczegóły na stronie www.gok-domaniewice.pl.

Łowicz Tomasz Żółtko w Zakładzie Karnym

Krakowski bard, poeta i publicysta Tomasz Żółtko w tygodniu poprzedzającym Boże Narodzenie zagrał, trwający przeszło godzinę, koncert dla osadzonych za murami Zakładu Karnego w Łowiczu. Przyznał, że sam był kiedyś na dnie, ale potrafił się podnieść. Mówił do osadzonych, aby nigdy nie wierzili, że są nikim, bo to dla człowieka największy upadek. Muzyk, który ma na koncie siedem płyt z autorskimi piosenkami, zagrał wybrane z nich. Nie mogło zabraknąć tej najbardziej znanej – „Kochaj mnie i dotykaj” z płyty „Klatka skandalu” wydanej w 1994 roku.

Łyszkowice | GOKiS Studio ekspresji wizualnej

Bezpłatne zajęcia z zakresu szeroko rozumianej sztuki na poziomie półprofesjonalnym mają się już wkrótce znaleźć w ofercie GOKiS Łyszkowice. Studio ekspresji wizualnej poprowadzi artystka i edukatorka artystyczna Eliza Bajor.

Propozycja jest kierowana przede wszystkim do uczniów najstarszych klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Mają się oni spotykać raz

w tygodniu na warsztatach, podczas których poznają współczesne techniki rysunku, malowania, grafiki komputerowej czy haftu artystycznego. Poznają czym różnią się poszczególne rodzaje ołówków, sami przygotowują farby z pigmentów czy też wypróbują różne programy graficzne. Organizatorzy zapewnią potrzebne materiały. Zapisy przyjmuje GOKiS.

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Będą badać historię... sukienek

Ciekawy projekt będzie w przyszłym roku realizować Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach, w ramach grantu otrzymanego z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży. Uczestnicy będą poznawać historię na podstawie dzieł ubioru.

GOK w Domaniewicach po raz kolejny otrzymał grant przyzna-

wany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności wraz z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży w ramach działającego od 2001 r. programu „Równać szanse”. GOK otrzyma dofinansowanie w kwocie około 8,5 tys. zł na projekt pod tytułem „Historia jednej sukienki”. Dzięki niemu młodzi ludzie mają dowiedzieć się więcej o czasach lepij znanych ich babciom. Pierw-

szym zadaniem będzie przyniesienie na zajęcia sukienki swojej babci z lat jej młodości. Tytułową historię sukienek mają poznać dzięki przeprowadzeniu wywiadu z ich właścicielkami.

W ramach projektu odbędą się także warsztaty krawieckie, pokaz mody czy też sesja zdjęciowa. Działania mają być prowadzone od lutego do sierpnia 2017 roku.

REKLAMA

Gabinet Endokrynologiczny
dr n. med.
Maria Wieloch-Torzecka

Centrum Zdrowia ABIS
95-015 Głowno
ul. Wojska Polskiego 32/34

- ✓ Diagnostyka chorób tarczycy
- ✓ Usg tarczycy
- ✓ Biopsja tarczycy
- ✓ Leczenie farmakologiczne chorób tarczycy
- ✓ Leczenie operacyjne chorób tarczycy

Umawianie wizyt tel. 515 120 805

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci ■ bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia ■ Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal ■ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
■ masaż leczniczy i relaksacyjny
■ gimnastyka korekcyjna
■ usprawnienie po udarze
■ leczenie ostróg piętowych
■ kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty czwartek miesiąca od godz. 16.00, tel. 664-127-755

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Zadbaj o zdrowie i dobre samopoczucie swoje i całej rodziny
BADANIA NA OBECNOŚĆ: paszytów, bakterii, grzybów, wirusów

WG BADAŃ NAUKOWCÓW 95% POPULACJI NA ŚWIECIE ZARAŻONE JEST JEDNYM LUB KILKOMA PASOŻYTAMI
Przyjdź do nas i zrób Vega Test.
Metoda jest bardzo skuteczna i bezinwazyjna

GABINET: Łowicz ul. Kłickiego 66
www.vegatest-lowicz.pl
Zapraszamy tel. 501-074-045
POMOŻEMY CI POZBYĆ SIĘ PASOŻYTÓW!

MASAŻ LIMFATYCZNY
na urządzeniu Rolletic

- utrata wagi ciała
- rozbięcie i redukcja cellulitu
- ujędrnienie skóry i redukcja zwiózczeń
- oraz masaż ręczny leczniczy

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
łowicz ul. Kłickiego 66, tel. 501 074 045
www.vegatest.lowicz.pl

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728



Łowicka Orkiestra Kameralna, już po reaktywacji, uświetniła m.in. uroczystość przyznania tytułu Łowiczanki Roku Maciejowi Malangiewiczowi. Było to w styczniu 2015 roku.

Muzeum | Łowicka Orkiestra Kameralna Zaproszenie na koncert jubileuszowy

Jubileuszowym koncertem w sali barokowej Muzeum w Łowiczu, 30 grudnia o godzinie 17, Łowicka Orkiestra Kameralna uczci 15 lat swojego istnienia. Na to wyjątkowe wydarzenie zaprasza wszystkich melomanów, wstęp będzie bezpłatny.

W koncercie jubileuszowym gościnnie wystąpi m.in. Eugeniusz Strycharski, założyciel i pierwszy, wieloletni kierownik artystyczny orkiestry. Ze względu na stan zdrowia zrezygnował

z kierowania orkiestrą, a w ostatnim czasie – o czym pisaliśmy – także z prowadzenia „Koderek”. Przy tak wyjątkowym jubileuszu wystąpi jako solista z materiałem premierowym.

Oprócz niego na scenie zobaczymy 13 innych muzyków, którzy zagrają na instrumentach tj. skrzypce, klarnet, flet i kontrabas. Jako soliści, oprócz wspomnianego Eugeniusza Strycharskiego (akordeon), zaprezentują się Anna Szolajska (wokalia) i We-

ronika Mońka (skrzypce). W repertuarze pojawią się tanga, walczyki i walce, a także wiele niespodzianek. Orkiestra wykona też dawno nie grany „Walc kwiatów” Czajkowskiego. W planach jest też przypomnienie dzieł orkiestry, w ciągu 15 lat jej istnienia.

Orkiestra nazywa się „Łowicka”, dlatego od początku jej powstania staramy się, by w jej składzie występowali muzycy związani z Łowiczem. Pod-

czas koncertu jubileuszowego zobaczymy tylko osoby, które już wcześniej były w jakiś sposób związane z orkiestrą. Miło nam, że mimo wielu obowiązków zagrają z nami Weronika Mońka i Dominik Domińczak, którzy już osiągnęli wiele w muzyce – powiedział nam Bohdan Fudała, który wraz z Adamem Wojciechowskim sprawują kierownictwo artystyczne nad orkiestrą.

Łowicka Orkiestra Kameralna powstała w 2001 roku, a pierwszy koncert zagrała w ZSP nr 1 z okazji Święta Niepodległości. Piątkowy koncert jest bezpłatny, przyjść może każdy. aa

Sanniki | Koncerty chopinowskie – plan na pół roku

Nie tylko klasycznie

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach we współpracy z Towarzystwem im. F. Chopina w Warszawie i jego sannickim kołem, w przyszłym roku zaprosi na wiele koncertów w pałacu i parku.

Zabrzmieni na nich muzyka klasyczna w wykonaniu polskich i zagranicznych muzyków, ale nie tylko. Jedną z propozycji jest koncert pt. „Fryderyk Chopin meets the Beatles”, na którym wystąpi zespół The Beatmen.

Znany jest już program koncertów na I półrocze 2017 roku. Sezon tradycyjnie rozpocznie się w lutym, w nawiązaniu do urodzin Fryderyka Chopina, 22 lutego 1810 roku. Pierwszy koncert w niedzielę, 26 lutego o godz. 14 w pałacu zagrają: Hartmut Schneider (Austria) – fortepian, Reinhard Latzko (Niemcy) – wiolonczela. Recytować będzie znany aktor Wiktor Zborowski.

Tydzień później – 5 marca rozpocznie się również o 14. Wystąpią na nim studenci Akademii Mu-

zycznej w Wiedniu, zapowiadających krytyk muzyczny i muzykolog Jan Popis.

2 kwietnia o godz. 14 za fortepianem zasiądzie Paweł Kowalski, a wraz z nim wystąpi recytując Maria Pakulnis.



Sezon tradycyjnie rozpocznie się w lutym, w nawiązaniu do urodzin Fryderyka Chopina.

Co do koncertu zaplanowanego na 14 maja, to rozpocznie się o stałej porze (godz. 14), grać będzie na nim Kazimierz Gierzod, kto mu będzie poetycko towarzyszył – jeszcze nie ustalono.

Znany jest natomiast komplet artystów, którzy wystąpią 4 czerwca o godz. 14. Będą to: Patrycja Grecika (skrzypce), Emilian Madey (fortepian) i Beata Ścibakówna (recytacja).

W niedzielę 11 i 18 czerwca o godz. 17 odbędą się też recitale chopinowskie pod nazwą „Wakacje na miarę Chopina” w musz-

li koncertowej w parku, na które wstęp jest wolny (na koncerty w pałacu obowiązują bilety: normalny 15 zł, ulgowy 7 zł).

11 czerwca na fortepianie zagra Michał Sztekmiller, tydzień później – Aleksandra Bobrowska.

Wspomniany na wstępie koncert „Fryderyk Chopin meets the Beatles” zaplanowano na 25 czerwca w muszli koncertowej w parku. Początek o godz. 17, wstęp wolny. Wrocławski zespół The Beatmen tworzy czterech muzyków, którzy wcielają się w role legendarnych „chłopców z Liverpoolu”: Grzegorz Markocki występuje jako lider John Lennon, Marcin Wojtowicz jako Ringo Starr, Jan Samoltyk jako George Harrison, a Paweł Jaworski jako Paul McCartney.

ECA zapowiada też wystawy w pałacu: w marcu ikony Katarzyny Kobuszewskiej, w kwietniu „Akty, twarze i pejzaże” Waldemara Kaliczaka, w maju „Zapiski z rzeczywistości w malarstwie” Ewy Osowskiej i Wojciecha Rutkowskiego. Będą też wystawy plenerowe, od 2 kwietnia do 12 maja „Arcydzieła wyrwane naturze” – zdjęcia Jerzego Wernika, a od 12 maja do 30 lipca – historyczna pt. Rok Józefa Piłsudskiego. mwk

ŁOK | Kolejni artyści Och! Film Festiwalu

Bracia Waglewscy, ich „Drony” i nie tylko

Producent muzyczny i instrumentalista Piotr „Emade” oraz raper i wokalista Bartosz „Fisz”, znani jako bracia Waglewscy lub projekt Fisz Emade Tworzywo wystąpią na Och! Film Festiwalu. Zagrają materiał z najnowszej kraczki „Drony” i swoje wcześniejsze produkcje.

Prywatnie: rodzeni bracia, synowie Wojciecha Waglewskiego, jednej z najważniejszych postaci polskiego rocka. Zawodowo: wokalista/raper i producent, ukrywający się pod pseudonimami Fisz i Emade, razem tworzący projekt Fisz Emade Tworzywo, wymieniane – Tworzywo Sztuczne.

Ich debiut „Polepione dźwięki” z 2000 roku został uznany za obywatelski w dorobku mają 10 płyt utrzymanych w stylistyce hip-hopowej z wpływami takich gatunków, jak jazz i funk. Do współpracy zapraszają wielu uznanych artystów, bo ich znakiem firmowym jest eksperymentowanie z konwencją. Na kraczku „Mamut”, za który zgarnęli Fryderyka w kategorii album roku elektronika/indie/alternatywa, pojawił się, okraszony kwartetem smyczkowym, duet z Kasią Nosowską. Przez 11 tygodni utrzymywały się na pozycji pierwszej Listy Przebiegów radiowej Trójki, singiel „Ślady” oraz promujący cały album „Pył”, z gościnnym udziałem



Raper i wokalista Bartosz „Fisz” Waglewski i instrumentalista Piotr „Emade” Waglewski, znani jako bracia Waglewscy lub projekt Fisz Emade Tworzywo zagrają 18 lutego na Och! Film Festiwalu.

młodziutkiej Justyny Świąt z zespołu The Dumplings – swoją drogą, ulubiony piszącej te słowa.

W 2015 roku Waglewscy wzięli udział w trasie Męskiego Grania, której pierwszym dyrektorem artystycznym był ich ojciec. W październiku bieżącego roku światło dzienne ujrzal ich najnowszy album „Drony”. Materiału z tego kraczka posłuchamy w Łowiczu.

– Płyta „Drony” projektu Fisz Emade Tworzywo to rzecz bardzo świeża i świetnie przyjęta przez publiczność oraz media w całym kraju. Pierwotnie koncert miał odbyć się w Łowiczu 5 listopada na 10 lecie kina Fenix, podczas ich jesienno-zimowej trasy promocyjnej. Ponieważ znamy się z braćmi Waglewskimi, zdecydowaliśmy, że wcześniej wystąpili Paula i Karol, a oni zagospodarują na Och!

Znają doskonale salę, grali na niej dwa lata temu z ojcem, w projekcie Waglewski Fisz Emade. Ten koncert nasza publiczność uznała za najlepszy w tamtej edycji festiwalu – mówi Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. – Lutowy koncert będzie piękny muzycznie i wizualnie, oprócz materiału z płyty „Drony”, usłyszymy najlepsze kompozycje z „Mamuta” i wcześniejsze produkcje – zapowiada.

Bilety na koncert braci Waglewskich już trafiły do sprzedaży, można je kupić w kasie kina Fenix. Do 31 stycznia w cenie 50 zł, zaś po tej dacie cena wzrośnie do 60 zł.

Na koncert Fisz Emade Tworzywo w ramach 18. edycji Och! FF, jaki odbędzie się 18 lutego o godz. 19, zapraszają Łowicki Ośrodek Kultury, kino Fenix i DKF „Bez Nazwy”. aa

REKLAMA

STOMATOLOGIA
O-Dentica

lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

Spółka Medyczna Gabinet Lekarskie
Agnieszka Lambert-Kobacka
specjalista periodontolog

KLINIKA STOMATOLOGII RODZINNEJ

- IMPLANTY • LECZENIE POD MIKROSKOPEM
- CHIURURGIA • UZUPEŁNIENIA PEŁNOCERAMICZNE
- LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY • ORTODONCJA
- ZNIECZULENIA KOMPUTEROWE • PANORAMA ZĘBÓW

www.dentystaglowno.pl

tel. 42 719-33-19 GŁÓWNO
kom. 501-565-666 SWOBODA 17/19 LOK. 2

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy

95-015 Głowno,
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950

Codziennie umawianie wizyt

REKLAMA

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Łowicz ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny

Sylwia Marzec
lek. dent.

Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
➤akrylowe ➤elastyczne
➤szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

gabinet stomatologiczny

Renata Cichańska

przyjęcia:
pon., śr. 9:00-12:00
wt., czw., pt. 16:00-20:00
tel. 602-767-297

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Film | Dobiesław Jędrzejczyk nawiązuje do „Łowicza w Starym Kinie”

Łowicz w filmowym kadrze był niejedynym raz

W 39. i 41. numerze „NŁ” znalazły się obszerne informacje o projekcie „Łowicz w Starym Kinie”. Poświęcony on był filmowi z 1938 r. „Paweł i Gawel”, w którym główne role grali Eugeniusz Bodo i Adolf Dymsha. W kilku filmowych kadrach znalazła się też kamienica pod numerem 32. na Nowym Rynku.

DOBIESŁAW JĘDRZEJCZYK

Z tej okazji do Łowicza przyjechał Antoni Królikowski, odtwórca roli młodego Bodo w niezbyt udanym serialu TVP, zatytułowanym właśnie „Bodo”. Tę samą rolę dnia elewacji łowickiej kamienicy, w której rozgrywa się akcja wspomnianego filmu została ucharakteryzowana na tamte czasy, zaś warszawski aktor wmurował na frontonie wspomnianej kamienicy tablicę informacyjną.

Sam film, w reżyserii Mieczysława Krwawicza, był typową komedią muzyczną stylu hollywoodzkiego. Ale dziś ogląda się go z pewną nostalgią za tamtymi beztrudnymi latami, pamiętając o późniejszych dramatycznych losach Eugeniusza Bodo.

Jednak Łowicz, a w istocie jego architektura, znalazł się jeszcze w innych filmach. Architektura ta, głównie z połowy XIX wieku, stanowiła tło dla filmów, których akcja rozgrywała się właśnie w tamtej epoce. Nic też dziwnego, że znalazła się również w filmie Antoniego Bohdziewicza, profesora PWSFiT, czyli łódzkiej „filmówki”, pod tytułem „Szkice węglem”, opartej na jednej z najbardziej znanych nowel Henryka Sienkiewicza pod takim właśnie tytułem. Dla ścisłości dodajmy, że jej pełny tytuł brzmi: „Szkice węglem czyli epopeja pod tytułem: Co się zdarzyło w Baraniej Głowie”.

Łowicz jako sienkiewiczowskie Oslawice

Scenariusz napisała znana pisarka i tłumaczka Ariadna Demkowska oraz Leopold Buczkow-

ski. Natomiast autorem zdjęć był Adolf Forbert, również profesor łódzkiej szkoły filmowej, a scenografią Alicja Wirth, późniejsza żona Jeremiego Przybory i Janusz Majewski, do dziś aktywny reżyser filmowy. Muzykę skomponował ceniony kompozytor i dyrygent Tomasz Kiesewetter, twórca m.in. baletu „Królewski błazen”. Premiera filmu odbyła się 25 listopada 1957 roku.

Akcja filmu rozgrywa się już po uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim, a dokładnie w latach 70. XIX wieku, o czym świadczą wzmianki o toczącej się właśnie wojnie francusko-pruskiej, usunięte zresztą przez ówczesnego cenzora, gdyż Rosja carska była wtedy sojusznikiem cesarstwa francuskiego. Henryk Sienkiewicz bowiem, mówiąc delikatnie, przedstawił francuskich żołnierzy w niezbyt korzystnym świetle. Miejsce akcji jest jakaś fikcyjna Barania Głowa, osadzona w realiach ówczesnej Kongresówki, w równie fikcyjnym powiecie Oslawice. Ale dla Sienkiewicza była to zarówno typowa wieś pod zaborem rosyjskim, jak też typowy powiat z typową administracją, skorumpowaną i antypolską, w której jednak służyli również Polacy, jak choćby niejaki Zolzi-kiewicz.

Bohater filmu, Wawrzon Rzepa, grany przez młodego Wiesława Gołasa, podstępnie zostaje zmuszony do podpisania zgody na służbę w carskiej armii zamiast syna wójta. Otumaniony alkoholem, wówczas niezwykle popularnym „arakiem”, podpisał podsunięty papier, za co dostał 50 rubli! Rzepa nie podlegał według ówczesnego prawa poborowi na służbę wojskową, która trwała na-

wet 15 lat, gdyż miał niewielkie gospodarstwo, żonę i dziecko. Nic więc dziwnego, że pobór do carskiej armii budził w mieszkańcach Kongresówki nieopisany strach i przerażenie. Starali się wszelkimi sposobami uniknąć tego. Jednym ze sposobów była emigracja za ocean, do Stanów Zjednoczonych, co – jak pamiętamy – rozważał również Antek Boryna w „Chłopach” Władysława St. Reymonta.



Kamera filmuje ulicę i rynek, który zaludniają chłopci, furmani, wozy, konie itp.

W tej sytuacji żona Rzepy, Maryska, grana przez znaną aktorkę scen łódzkich Barbarę Walkówną, szuka pomocy u księdza i dziedzica, od którego Rzepowie dostali z reformy uwłaszczeniowej kawałek gruntu, ale bez skutku. Dzieci odziedziczonej od carskiej reformy, stojąc na stanowisku, że teraz nie ma obowiązku opieki nad poddanyimi chłopami, ma to robić gmina. Zrozpaczona Rzepowa udaje się więc do siedziby powiatu, owych fikcyjnych Oslawic, które w filmie Antoniego Bohdziewicza gra właśnie Łowicz. Maryska wchodzi do Oslawic od strony zachodniej, a więc ulicą Podrzeczną i kieruje się w stronę Starego Rynku.

W długim ujęciu widzimy ulicę, później sam rynek z ratuszem w tle. Kamera filmuje ulicę i rynek, który zaludniają chłopci, furmani, wozy, konie itp. Mamy też scenkę rodzajową, oto jakiś nie-

spełna rozumem chłopak wyśpiewuje ludową piosenkę, inni żebrzą, przekupki handlują itp. Zapewne miała to być „realistyczna scena z życia polskiej wsi”, a właściwie polskiego miasta powiatowego. Wreszcie w kadrze pojawia się w całej okazałości łowicki ratusz, z orłem dwugłowym nad wejściem, które zdobią piękne kolumny zwieńczone jónskim kapitelem. Nad nimi w całej okazałości znajduje się napis w języku rosyjskim, informujący, że tu mieści się właśnie siedziba powiatu, czyli „uzła”. Rzepowa znikła w bramie, dalsza akcja rozgrywa się już w studiu filmowym. Rzepowa oczywiście nie nie wskórała, stając się jedynie pośmiewiskiem carskich i polskich urzędników.

Dalsze losy Rzepów są niezwykle dramatyczne i drastyczne, nawet jak na owe czasy. Zrozpaczona Rzepowa za radą wójta odwiedza wieczorem w obskurnym mieszkaniu wspomnianego pisarza gminnego Zolzi-kiewicza, który pałał do niej „nieugasznym pragnieniem”. Ale o zdradzie małżeńskiej dowiedziała się już cała wieś i sam Wawrzon Rzepa. W szale zazdrości odrąbał siekierą /sic!/ głowę Marysce, a sam podpalał zabudowania dworskie. Tak pozornie ironiczna, a nawet lekko humorystyczna nowela, przetrwała się pod piórem naszego noblisty w krwawy dramat. Dramat polskiej wsi po reformie uwłaszczeniowej z 1864 roku.

Filmu Antoniego Bohdziewicza nie da się dzisiaj już oglądać. Powolna, topornie prowadzona akcja, statyczna praca kamer, schematyczna gra aktorska sprawiły, że jest on dziś niemal kompletnie zapomniany. Piszą o nim już tylko historycy filmu. Ale jednak jest on

ciekawym z innego niż artystyczny punkt widzenia. Realizował on bowiem niemal w klasycznej postaci podstawową zasadę ówczesnej polityki kulturalnej, która głosiła, że wszelka sztuka powinna być „ludowa w formie, a socjalistyczna w treści”. Wieś pokazana jest jak piękny skansen, z chłopskim chałupami i strojami, krajobrazem, a nawet gwarą, tylko nie wiadomo jaką. Natomiast dwór i jego dzieci, a także kościół z miejscowym proboszczem, zostali ukazani jako biednego chłopca, typowi kapitalistyczni „krwiopijcy”.

Owa doktryna, zwana socrealizmem, obowiązywała wszystkich twórców, w tym również filmowców. Wierny jej był też przez lata sam mistrz Andrzej Wajda, który w 1977 roku w wywiadzie udzielonym Stefanowi Mellerowi w miesięczniku „Mówią Wieki” wyznał, że marzy o sfilmowaniu „Manifestu Komunistycznego”!

Wyścig Pokoju na Starym Rynku

Ale Łowicz pojawiał się też w innych filmach, a dokładnie w bardzo popularnej w latach 50., 60. a nawet jeszcze 70. Polskiej Kronice Filmowej, z niezapomnianym sygnałem muzycznym, który skomponował sam Władysław Szpilman. Oprócz treści propagandowych, popartych surowym, często karzącym głosem Andrzeja Łapickiego, w końcowej części przynosiła krótkie migawki sportowe, wtedy jedyny przekaz o wydarzeniach sportowych, oczywiście odpowiednio dobranych.

Największym zainteresowaniem widzów cieszyły się oczywiście migawki z Wyścigu Pokoju, który przebiegał na trasie Warszawa – Berlin – Praga i na odwrót. Z każdego etapu był też krótki reportaż pokazujący nieodmiennie start, jakąś migawkę z trasy i oczywiście metę, obowiązkowo

z trybuną honorową, na której zasiadali ówczesni bonzowie partyjni i państwowi.

Wyścig, który zaczynał się etapem z Warszawy do Łodzi lub kończył z Łodzi do Warszawy, zawsze też przebiegał przez Łowicz, a dokładnie przez Most Warszawski kolarze kierowali się na ulicę Świerczewskiego (dziś 3 Maja). Ale często musieli zatrzymywać się przy opuszczonym szlabanie na przejeździe kolejowym! Kto nie zdążył umknąć przed nadjeżdżającym pociągiem – tracił cenę minuty! Ze względu na wagę tego etapu, zawsze była migawka właśnie z Łowicza. Kamera na podkładzie muzycznym pokazywała nieodmiennie kolarzy wpadających ze Świerczewskiego w Podrzeczną na tle oczywiście wspaniałego Ratusza! Dalej trasa prowadziła Łódźką prosto już do Łodzi, albo do Warszawy. Pamiętamy, że nie było wtedy jeszcze łowickiej obwodnicy.

Wyścig Pokoju, niezależnie od jego ideologicznych treści, był przez lata jedyną możliwością spotkania się z „wielkim sportem” i to osobistego spotkania. Nic też dziwnego, że tłumy Łowiczanie i mieszkańcy okolicznych wsi wylegały na trasę przejazdu kolarzy przez Łowicz. Czasem tak egzotycznych jak w 1955 roku reprezentanci Indii, którzy jednak nie dojechali do mety końcowej w Warszawie.

Oczywiście każdy chciał zobaczyć, niemal dotknąć, migających przez kilka sekund ówczesnych tytanów szosy, jak Schur, Dumitrescu, Ruziczka czy Vesely i oczywiście naszych chłopców, ze Stanisławem Królakiem na czele, zwycięzcą IX Wyścigu Pokoju. Już do historii przeszła legenda, jak to nasz as walczył pompką z koalicją kolarzy radzieckich, niezbyt tu lubianych. Po latach okazało się jednak, że to była tylko legenda. Ale jak piękna legenda! ■

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tyلمان - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

MediCenter ŁOWICZ, 3 MAJA 15, tel. 46/837-85-46

KARDIOLOG
dr MACIEJ PAWŁOWSKI
specjalista kardiologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ badania EKG

PULMONOLOG
dr n. med. ANNA BARA
choroby wewnętrzne, specjalista chorób płuc
▪ astma ▪ zapalenia płuc, oskrzeli

UROLOG
dr RADOSŁAW GREBOWSKI
specjalista urologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ USG
▪ uroflowmetrem

CHIRURG NACZYNIOWY
dr PRZEMYSŁAW KOWALCZYK
▪ miażdżycy ▪ niedokrwienia kończyn
▪ żylaki ▪ skleroterapia ▪ USG

NEUROCHIRURG
prof. dr hab. n. med. LECH POLIS
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP
▪ konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

DERMATOLOG dzieci i dorosłych
dr n. med. MONIKA KIERSTAN
▪ elektrokoagulacja ▪ mezoterapia

NEUROLOG
dr n. med. JOLANTA URBANIAK
specjalista neurologii
▪ Parkinson ▪ padaczka ▪ inne

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ ślinianek
▪ bioder niemowlęcia ▪ brzucha
▪ układu moczowego ▪ węzłów chłonnych
▪ Doppler tętnic i żył

ORTOPEDA
dr n. med. PIOTR BUCHCIC
▪ blokady stawów ▪ iniekcje dostawowe
▪ USG bioder u niemowląt ▪ USG uklad. m.-szk.

MEDYCYNĄ PRACY
▪ badania wstępne ▪ okresowe ▪ kierowców

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
▪ stomatologia zachowawcza i dziecięca ▪ endodoncja ▪ protetyka
▪ chirurgia stomatologiczna i implantologia ▪ ortodoncja ▪ zdjęcia RTG zębów

• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tyلمان
specjalista dermatolog

▪ CHOROBY SKÓRY
▪ BOTOX ▪ WYPEŁNIACZE
▪ ELEKTROKOAGULACJA
▪ MEZOTERAPIA ▪ PEELINGI

PRZYJĘCIA W PONIEDZIAŁKI w godz. 14.00-18.00 (zapisy telefoniczne)

ZAPISY: 512-088-404

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
lek. med. Jacek Pełka
tel. 602 706 803

PRZYJĘCIA W PONIEDZIAŁKI w godz. 14.00-18.00 (zapisy telefoniczne)

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG KUSMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpital NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA Roman Wasilewski EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Z sali sądowej

Łowicz | Byli funkcjonariusze „drogówki” zdecydowali się zeznawać

Progi satysfakcji - tylko czyje?

Podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, 20 grudnia, dotyczącej afery korupcyjnej w łowickiej drogówce, wyjaśnienia złożyli dwaj byli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego, którzy wcześniej korzystali z prawa do odmowy ich składania.

Chodzi o oskarżonych Tomasza P. i Mariusza T. Obaj w swoich wyjaśnieniach wiele miejsca poświęcili tzw. progom satysfakcji, czyli limitom ujawniania wykroczeń, do których mieli stosować się funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego.

Tomasz P. wyjaśniał, że nie wie, czy progi te były ustalane przez KWP w Łodzi, czy komendę wyższego szczebla, jednak stosowania się do nich oczekiwali przełożeni policjantów z łowickiej drogówki. Nacisk kładli przede wszystkim na ujawnianie wykroczeń z udziałem pieszych i rowerzystów oraz kierowców nie zapinających pasów bezpieczeństwa.

Jak wyjaśniał dalej oskarżony, 90% służby funkcjonariusze pełnili na drogach krajowych nr 14 i 92, które są trasami przelotowymi i odbywa się po nich ruch samochodowy. – Z tych tras nie wolno nam było zjeżdżać. Siłą rzeczy ruch pieszych był na nich zerowy, a polecenia trzeba było wykonywać – mówił.

Jak tłumaczył, wyniki każdego funkcjonariusza były odnotowywane na kartach statystycznych. Były też omawiane podczas odpraw służbowych, a gdy policjanci nie osiągnęli wyników, jakich oczekiwali od nich przełożeni, otrzymali wpisy do notatników służbowych.

Zdaniem Tomasza P., przełożeni stosowali też wobec policjantów formy zastraszania, mówiąc im, że jeśli nie radzą sobie

w drogówce, to mogą zostać przeniesieni do grupy „niższego zaszerogowania”, co wiązało się m.in. z mniejszą pensją.

Policjant - psychologiem

Dalej ten sam oskarżony tłumaczył, że pełniąc służbę w drogówce starał się przestrzegać „nie tylko litery prawa, ale też ducha prawa”. Mówiąc to tłumaczył, że po 20 latach pracy na drodze funkcjonariusz potrafi ocenić czy ktoś lekceważy przepisy ruchu drogowego. Nie ukrywał też, że czynnikami, jakie były uwzględniane podczas wypisywania mandatów, były m.in. sytuacja materialna kierowcy, to ile ma dzieci na utrzymaniu i model auta, którym się poruszał. Oskarżony zapewnił jednak, że nigdy nie przyjmował od nikogo korzyści majątkowych.

Nie zgodził się też z zarzutem prokuratury, że funkcjonariusze nie wypisywali mandatów sprawcom wykroczeń, czym na-

razili na straty Skarb Państwa. Według jego wyjaśnień mandaty były wypisywane, ale w przypadku, gdy na przykład ktoś był jednocześnie sprawcą przekroczenia prędkości i nie miał zapiętych pasów, to zdarzało się, że był karany tylko za pasy.

Zapytany przez mecenasa Pawła Sobczaka o to, co rozumie przez rzeczone progi satysfakcji, oskarżony Tomasz P. wyjaśnił, że nie wie skąd się wzięła nazwa, ale jego zdaniem chodziło o satysfakcję przełożonych, gdyż z pewnością nie dostarczały one satysfakcji funkcjonariuszom wydziału.

Sprawa „honoru”

Kolejnym byłym mundurowym, który zdecydował się na złożenie wyjaśnień, był Mariusz T. Jego wyjaśnienia były spójne z tym, co mówił jego poprzednik. Były policjant drogówki wyjaśniał, że nieoficjalne wytyczne mówiły o tym, że każdy policjant w czasie służby powinien wypisać minimum trzy

mandaty karne, z czego jeden powinien być nałożony na niechronionego uczestnika ruchu, czyli na pieszego bądź rowerzystę. Ponadto zadaniem policjantów było ujawnienie trzech nietrzeźwych kierujących w miesiącu. Liczba pouczeń w rozliczeniu miesięcznym nie mogła być natomiast wyższa niż 10% w stosunku do nałożonych sankcji. Potwierdził też, że policjanci, którzy nie wyrażali założeń planów, byli poddawani naciskom przez ówczesnego naczelnika WRD i zastępcę komendanta policji. Sam otrzymywał wpisy do notatnika, sugerujące wzmocnienie represji wobec „niechronionych”.

– Uważam, że moi przełożeni przyjęli za punkt honoru wywinąć komendę w statystyce. Odnoszę wrażenie, że nie liczył się sposób, w jaki chcieli ten cel osiągnąć – mówił.

Przekonywał też, że nagrania zgromadzone przez pracowników Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji w Warsza-

wie nie odzwierciedlają tego, co działo się podczas kontroli drogowych. Świadczyć ma o tym fakt, iż do stenogramów są adnotacje, które sugerują, że część rozmowy jest niesłyszalna z powodu szumu na ulicy, lub dlatego, że odbywała się ona poza radiowozem.

Czy CD będzie dowodem?

Do akt sprawy wpłynął wniosek o dopuszczenie jako dowodu płyty CD z nagraniem z jednej z odpraw służbowych w KPP w Łowiczu. Nośnik miałby być włączony w poczet materiałów dowodowych, na okoliczność tego jak przełożeni motywowali swoich podwładnych do osiągnięcia wyników.

Prokuratura nie była przychylna załączeniu CD do akt, twierząc, iż płyta może stanowić materiał dowodowy w innym postępowaniu, którego przedmiotem byłoby np. podżeganie do przestępstwa. To mówiąc podkreśliła, że dowód nie ma znaczenia wobec pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonych, którzy są osobami dorosłymi i sami odpowiadają za swoje czyny.

O dopuszczeniu dowodu zdecydowała sędzia Anna Kwiecień-Motyłowska. aa

Łowicz | Ciąg dalszy sprawy kradzieży paliw

Konwój doprowadzi oskarżonych przed sąd

Sędzia nie zdecydowała się kontynuować 1 grudnia postępowania pod nieobecność dwóch oskarżonych o wielokrotne kradzieże paliwa z różnych stacji – również w Łowiczu i okolicach, którzy odsiadują inne wyroki, a złożyli wnioski o doprowadzenie ich przed sąd.

Przypomnijmy, oskarżonymi w tym procesie są Tadeusz B., Łukasz K., Rafał P. i Michał P. – dwaj ostatni to bracia. Są to mieszkańcy gmin Dmosin, Brzeziny i Rogów. Mają od 25 do 30 lat. Wszyscy przyznali się do winy. Każdy z nich odpowiada tylko w tym procesie za kilka-

naście kradzieży paliwa na stacjach u przedsiębiorców z Łowicza i okolic, najczęściej jednak na szkodę koncernów paliwowych na stacjach autostradowych przy MOP Parma i Polesie. Aktem oskarżenia objęte są też kradzieże na stacjach w Zgierz, Nowych Zdunach i Guzowie.

Dwaj oskarżeni w tym procesie – Tadeusz B. i Rafał P. – odsiadują już inne wyroki, obaj złożyli wnioski o doprowadzenie ich przed sąd na toczyący się przeciwko nim proces.

Żadnego z nich nie udało się jednak skutecznie konwojować na rozprawę. Rafał P. złożył

wniosek o doprowadzenie zbyt późno, zaś Tadeusz B. nie został doprowadzony z uwagi na zbyt duże obciążenie konwoju innymi transportami.

Prokurator zajęła stanowisko, by odroczyć postępowanie i doprowadzić oskarżonych przed sąd, skoro o to wystąpili. Do wniosku przyłączył się też obrońca z urzędu Rafał P.

Do akt sprawy wpłynął też wniosek oskarżonego Micha-

ła P., który trudną sytuacją materialną argumentował potrzebę przydzielenia mu adwokata z urzędu. Prokurator pozostawiła tę kwestię do uznania sądu.

Po krótkiej przerwie sędzia Anna Kwiecień-Motyłowska zdecydowała o przydzieleniu obrońcy Michałowi P. oraz doprowadzeniu konwojem na kolejną rozprawę dwóch nieobecnych tego dnia oskarżonych. aa

REKLAMA

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**
**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**
również do kotłów turbo
oraz
WENTYLACJA
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

**WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK**
Złaków Kościelny 107
tel. 604-215-532,
604-457-742

**-SZAMBA
BETONOWE
-PŁYTY
OBORNIKOWE**
montaż i transport cały kraj
-USŁUGI
koparką i mini koparką
-AUTO-POMOC
-TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel: 601 524 058

**PRZYJMĘ
DO PRACY
montażystów**
**OKIEN
i DRZWI**
Wymagane
doświadczenie
oraz prawo jazdy
kat. B
Firma OKNO-STYL
oknostyl5@wp.pl
502-213-373

**węgiel
brunatny
ekogroszek
polski - workowany**
MRÓWKA, Zduny 107B
tel. 46/838-81-00
Złaków Borowy 24
tel. 46/838-72-12, 601-303-235
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2 letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: ajankowski@mfo.pl

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

GEODETA
profesjonalne
usługi
geodezyjne

501-648-590
505-897-126

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE
kontakt telefoniczny: 504-515-182
łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

BabyCam
Producent małej architektury i placów zabaw, specjalizujący się w produkcji asortymentu metalowego, w związku z ciągłym rozwojem firmy, poszukuje osoby na stanowisko:

GŁÓWNA KSIĘGOWA

Zakres obowiązków:

- prawidłowe i terminowe wprowadzanie dokumentów źródłowych do systemu księgowego zgodnie ze standardami księgowymi oraz wewnętrznymi zasadami firmy,
- uzgadnianie sald i obrotów z podmiotami powiązanymi,
- sporządzanie deklaracji podatkowych VAT i CIT,
- sporządzanie raportów do GUS,
- archiwizowanie dokumentów,
- organizacja i zamykanie roku finansowego, opracowywanie procedur zamknięcia roku i miesiąca,
- kontrola dokumentów księgowych,
- sporządzanie sprawozdań finansowych,

Oczekiwania:

- doświadczenie na podobnym samodzielnym stanowisku,
- bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości i przepisów prawa podatkowego,
- umiejętności analityczne, komunikacyjne oraz interpersonalne,
- samodzielność w działaniu,
- bardzo dobra znajomość MS Excel,
- umiejętność szybkiej analizy danych,
- dobra organizacja pracy, sumienność, komunikatywność, dyspozycyjność,

Oferujemy:

- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę)
- możliwość rozwoju zawodowego
- otwarte i przyjazne środowisko pracy

Proszę o przesłanie CV na maila rekrutacja@babycam.pl

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez firmę BabyCam z siedzibą w Regulach zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662)”.

Łowicz | Niech ta historia będzie przestrogą

Podłoga na święta

W procesie cywilnym zamierzają dochodzić swoich praw matka i córka, które czują się oszukane przez pracownika firmy, mającej swój sklep w Łowiczu, oferującej okna i drzwi oraz świadczącej usługi remontowe. Wnoszą one, że ów mężczyzna wyłudził od nich 30 i pół tysiąca złotych, nie wykonał zleconych prac, a lokatorów pozostawił na betonie – i to dosłownie. Działo się to przed Świętami Bożego Narodzenia – tyle, że roku ubiegłego.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Remont ten miał być przeprowadzony w jednym z mieszkań lokatorskich na os. Dąbrowskiego, w którym zamieszkuje Teresa Głogowska. Jej córka, Katarzyna Tront wraz z partnerem i dziećmi przebywa w Anglii, gdzie – jak podkreśla – ciężko pracuje jako sprzątaczką.

Zarobione za granicą pieniądze postanowiła zainwestować w remont mieszkania w Łowiczu, w którym rodzina m.in. wspólnie spędza święta. Od początku jednak panie nie miały szczęścia do fachowców. Pierwszy z nich, mimo że z tzw. „polecenia”, nie wywiązał się ze zleconych prac.

Pani Katarzyna weszła wówczas do jednego ze sklepów, mającego w ofercie okna i drzwi, by zorientować się, jakie są ceny. Jak zeznała przed sądem, w trakcie rozmowy, pracownik sklepu poinformował ją, że firma ta, świadczy też usługi remontowe. Szczegóły polecił omówić jednak z szefem, a wskazał że jest nim A.Z.

Dopiero po roku czasu, kiedy zlecające remont podjęły już decyzję o złożeniu zawiadomienia o oszustwie, okazało się, że właścicielem firmy jest ktoś zupełnie inny, a mianowicie pan P.F. Co ciekawe, szef pomagał swojemu pracownikowi przy dokończeniu prac remontowych w mieszkaniu na osiedlu Dąbrowskiego, jak zeznał przed sądem – „w ramach pomocy koleżeńskiej”.

P.F. przekonywał, że nie wiedział, że jego pracownik przyjął zlecenie remontowe na firmę, a myślał, że wykonuje on dodatkowe prace po godzinach.



Materac zamiast łóżka, telewizor na pudełkach, na podłodze beton – tak żyje od ponad roku pani Teresa.

Dobrze mu z oczu patrzyło

Obie panie: Teresa i jej córka Katarzyna wspominają, że gdy tylko pan A.Z. zjawił się w ich mieszkaniu, zyskał ich zaufanie. Z racji tego, że pani Katarzyna i pan A.Z. są w podobnym wieku zaczęły sobie mówić po imieniu. Kobieta wyjaśnia, że mężczyzna, którego brała za szefa, sprawiał wrażenie osoby znającej się na remontach, potrafił też doradzić różne rozwiązania.

– Przede wszystkim nie starał się mnie naciągnąć – powiedziała przed sądem pani Katarzyna,

uzasadniając, czemu tak zaufała temu człowiekowi. Po obejrzeniu mieszkania, umówili się na jego całościowy remont w stylu skandynawskim. Charakteryzuje go minimalizm, prostota i przewaga bieli – w takim kolorze miały być m.in. podłogi (w tym sporze odgrywają one ważną rolę, o czym napiszemy dalej).

Zakres umówionych prac był bardzo obszerny, gdyż dotyczył m.in. położenia podłóg, założenia drzwi, montażu kaloryferów, wykonania podwieszanych sufitów, a także aranżacji całej łazienki i kuchni.

Te prace zostały wycenione przez A.Z. na 45 tysięcy złotych. Pani Katarzyna przekonuje, że od razu informowała A.Z., że nie jest gotowa wypłacić takiej sumy od razu, tym bardziej, że część pieniędzy zapłaciła już fachowcowi, który nie wywiązał się ze zlecenia. Jednak jak mówiła nam, dla pana A.Z. nie było to przeszkodą, gdyż jak wspomina, powiedział że jego firma jest w trakcie realizacji dużej inwestycji w Łodzi, za którą spodziewa się przelewu o wartości około 100 tysięcy złotych, dlatego deklarował, że założy on te pieniądze, a pani Katarzyna będzie je sukcesywnie spłacać.

Na początku miała wpłacić 10 tysięcy złotych na remont, a następnie w transzach po 5 tysięcy złotych przelewać na konto wskazane przez A.Z., które – jak myślała – było kontem firmowym.

Później okazało się, że należy ono do narzeczonej prawdziwego właściciela firmy – tego samego, który zeznał przed sądem, że o zleceniu przyjętym na firmę przez swojego pracownika nie wiedział.

Dobre serce

Kiedy skontaktowaliśmy się z A.Z. przedstawił się nam jako „prawa ręka” szefa. Co do okoliczności umowy ustnej, jaką zawarł z panią Katarzyną tłumaczył, iż nie przyjął zlecenia na całościowy remont mieszkania, o takim wysokim standardzie, jakiego oczekiwała rodzina, gdyż poznając jej sytuację finansową wiedział, że nie będzie jej na taki stać.

A.Z. tłumaczył nam, że wartość samych podłóg, wybranych przez p. Katarzynę to kilkanaście

tys. złotych. Jak wyjaśnił, zrobiło mu się tej rodziny szkoda, tym bardziej że zbliżyły się święta, a w mieszkaniu, w którym mieli je spędzać, nie było podłogi, kaloryferów i wykończonej łazienki.

Dlatego biorąc pod uwagę, że w rodzinie są też dzieci, podjął decyzję o wykonaniu najpilniejszych prac, by rodzina spędziła święta w godziwych warunkach. Tym uzasadnił też wykonanie prowizorycznej łazienki, która miała być tylko czasowa.



W mieszkaniu zamiast podłóg widać goły beton, na nim ułożyła materace do spania – tak żyje od ponad roku.

A.Z. wyjaśnił, iż nie wykluczał, że w przyszłości, gdy rodzina zarobi pieniądze na remont, podejmie się jego wykonania.

Potwierdził też, że firma oczekiwała wówczas na wpływy z dużego zlecenia, z których część postanowił założyć na remont mieszkania na osiedlu Dąbrowskiego.

Padli na kolana

Pani Teresa, właścicielka mieszkania, pozostała w nim na czas remontu, dlatego mogła przyglądać się, jak pracuje ekipa. Jak opowiada, przygotowywała nawet obiady dla pracowników, także dla A.Z., który częściowo

wykonywał prace ze swoją ekipą. Podkreśla, że w tym okresie była z ekipy remontowej zadowolona, bo pracowali rzetelnie.

Później jednak, na około miesiąc, pani Teresa pojechała do córki do Anglii, a przed świętami cała rodzina miała wrócić do mieszkania.

Matka i córka wspominają, że gdy zadzwoniły do pana A.Z., informując że zabukowały bilety, on poprosił, by przełożyły termin przylotu, bo nie wszystko jest jeszcze gotowe. Mimo to, rodzina zdecydowała się wrócić. Jak dowiedzieli się później, prośba o przełożenie daty powrotu mogła wynikać z faktu, iż zdaniem sąsiadów przez cały ten okres w mieszkaniu nic się nie działo. Według ich relacji ekipa remontowa przystąpiła do zaawansowanych prac remontowych dopiero tydzień przed powrotem lokatorów, nierzadko pracując wówczas do godziny 22.

– Było tak, jak zapowiadał A.Z.: padliśmy na kolana, bynajmniej nie z zachwytu – relacjonował partner pani Katarzyny przed sądem.

Córka właścicielki mieszkania opowiada, że zadziwiło ją to, iż większość prac nie została zrobiona, mimo że do świąt wpłaciła już na wskazane konto ponad 20 tysięcy złotych. W mieszkaniu zostały zrobione jedynie: prowizoryczna łazienka, podwieszane sufity, parapety, powieszono kaloryfery, no i położono podłogi – niestety, nie takie, jakie wybrała pani Katarzyna. Wspomina ona jednak, że zmęczona sytuacją była gotowa je zaakceptować, a na pewno nie kazała ich zdejmować.

A.Z. powiedział nam, że postanowił założyć takie podłogi, gdyż miał na nie później kupca. Wyjaśnił, że te które wybrała pani Katarzyna były wysokiego standardu i kosztowałyby nawet kilkanaście tysięcy, na co rodzinie nie byłoby stać.

Rodzinę zaniepokoiło, iż ze ścian wystaje mnóstwo kabli, a kafelki jak i inne elementy są ułożone niechlujnie. W łazience zauważyli różnicę w kolorze fug, pomiędzy kafelkami i kamieniem dekoracyjnym w salonie pozostały widoczne szczeliny.

Wówczas rodzina widziała jednak szansę na porozumienie, gdyż sądzili, że A.Z. i jego ekipa dokończą prace, a niedoróbki zostaną poprawione.

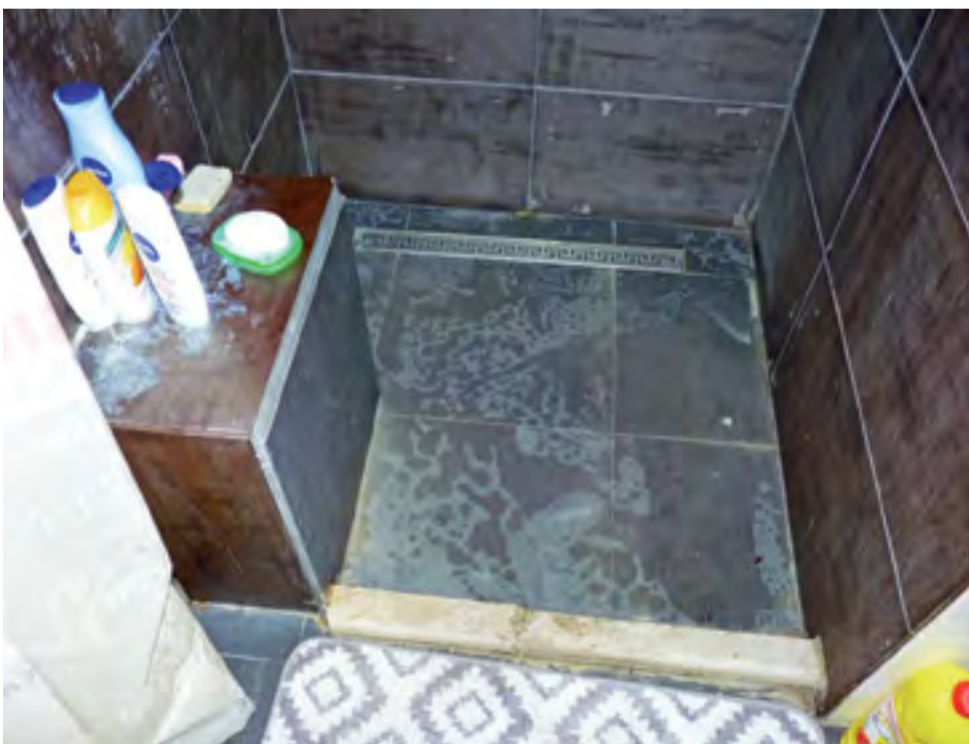
Podłoga do zwrotu

Kiedy pani K.T. z rodziną wróciła do Anglii, w mieszkaniu została jej matka. Jej zdaniem po świętach tylko kilka razy pojawiła się w nim ekipa remontowa, a i wtedy nie wykonywała żadnych poważniejszych prac. Remont utkwiał w miejscu.

Już po Nowym Roku w mieszkaniu zjawił się A.Z. oznajmiając właścicielce, że chciałby zabrać podłogę, którą wcześniej położyli jego pracownicy. Jak wspomina pani Teresa, powiedział wówczas, że chciałby zrobić jej córce Katarzynie niespodziankę – dlatego zdemonstruje podłogi i położy nowe, takie, o których jej córka marzyła. Właścicielka nie protestowała.

Po pewnym czasie A.Z. przywiózł inną podłogę, ale zdaniem pani Teresy i jej córki Katarzyny, po raz kolejny, nie taką jakiej sobie życzyły, dlatego polecily jej zabranie.

Po Nowym Roku pani Katarzyna wpłaciła na remont kolejne 10 tysięcy złotych. Razem było to już 30 i pół tysiąca złotych.



Pod prysznicem nie został odpowiednio ustawiony spadek, dlatego gdy ktoś z niego korzysta, woda zalewa mieszkanie. Rodzina musiała poradzić sobie z tym problemem, montując taki oto, drewniany próg.



Tak wygląda podłoga w mieszkaniu pani Teresy – gdzieś tam, np. pod szafkami, zostały jej niewielkie fragmenty, ale na większości powierzchni – jej nie ma.

Z uwagi na to, że prace nie postępowały, zdecydowała, że nie przeleje już kolejnych pieniędzy.

Na krótko przed świętami w ielkanocnymi – już roku 2016 – pani K.T. dostała maila ze zmienionym kosztorysem, który teraz opiewał na 75 tysięcy złotych.

Jak wyjaśnia nam kobieta, obiecanych materiałów w postaci m.in. drzwi i podłóg, o których posiadaniu A.Z. cały czas zapewniał – nigdy nie otrzymała. Na żadne materiały nie otrzymała też faktury. Jak powiedziała przed sądem, jej zdaniem, remont w mieszkaniu jej matki został wykonany z resztek materiałów przywiezionych z innych budów.

A.Z. zapewnia, że materiały zostały zakupione i są magazynowane, tyle że nie mógł się dogadać z rodziną co do dostarczenia ich, a także nie otrzymał za nie całej należności.

Gdy kontakt z A.Z. zaczął być utrudniony, a strony nie mogły się dogadać, co do dostarczenia zakupionych materiałów i dokończenia remontu, gdy nie udało się też zawrzeć ugody, właścicielka i jej córka postanowiły złożyć zawiadomienia o oszustwie na policji.

Pod koniec bieżącego roku, w listopadzie, postępowanie zostało umorzone, a matka i córka

złożyły sprawę cywilną. Pierwsza rozprawa odbyła się przed świętami Bożego Narodzenia – już tymi tegorocznymi, 22 grudnia. Na ławie oskarżonych zasiadł jednak nie A.Z., z którym kobiety uzgadniały remont, a właściciel firmy P.F. Osobą pokrzywdzoną jest pani Teresa – jako właścicielka mieszkania lokatorskiego, a jej interesy reprezentuje pani mecenas.

Zanim sędzia zdecydowała się przesłuchać świadków, postanowiła przeprowadzić za zamkniętymi drzwiami rozmowy ugodowe. Nie doprowadziły one jednak do porozumienia. Jak mówiła Katarzyna, nie widzi ona już na ugodę szans, czuje się oszukana, a jedyne czego chce – to odzyskać swoje pieniądze. Prosi też o zgłaszanie się innych osób, które zostały oszukane przez firmę w podobny sposób, co ona.

Jej matka zeznając przed sądem podkreśliła, że mieszka w tragicznych warunkach, które urągają godności człowieka.

Właściciel działalności gospodarczej, P.F. przekonywał przed sądem, że to nie on był wykonawcą, ani też zleceniodawcą robót w tym mieszkaniu. Wyjaśniał, że nie wiedział, że A.Z. podjął się ich w imieniu firmy. Mówił, że gdyby tak było, nie doszłoby do takiej sytuacji. ■

Sąd Pracy Skierniewice | Michał Śliwiński nie chce już powrotu do pracy

Zabrakło jednego papieru w dokumentach

Sprawa zwolnienia ze stanowiska byłego kierownika oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łowiczu, radnego powiatowego z ramienia PSL Michała Śliwińskiego, trafiła przed Sąd Pracy w Skierniewicach. 20 grudnia odbyła się pierwsza w tej sprawie rozprawa, sąd po zapoznaniu się ze stanowiskami stron i po przesłuchaniu świadka zapowiedział wyrok na 3 stycznia.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Przypomnijmy, że radny Michał Śliwiński był kierownikiem ARiMR od 2008 roku, został nim po sześciu latach pracy w tej instytucji. Ze stanowiska został odwołany 4 lutego 2016 roku. Stało się to na spotkaniu, w którym uczestniczyli wszyscy kierownicy biur powiatowych z województwa łódzkiego, pozostałym kierownikom na tym spotkaniu także wręczono odwołania. Podobna procedura odwołań została zastosowana na terenie całej Polski.

Michał Śliwiński od początku uważał i oświadczał to publicznie, że w jego przypadku doszło do złamania prawa. Przypomina, że w chwili zwolnienia pełnił mandat radnego powiatowego i dlatego Agencja powinna wystąpić do Rady Powiatu Łowickiego o zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z nim. Uchybienie to legło u podstaw roszczeń o uznanie zwolnienia za bezprawne i przywrócenie do pracy na pełnione stanowisko – wyrażonych w pozwie złożonym w sądzie pracy.

W czasie rozprawy pełnomocnik powoda poinformował sąd o rezygnacji z części pierwotnych jego roszczeń wobec Agencji, gdyż po zwolnieniu z pracy w Agencji znalazł zatrudnienie na stanowisku głównego specjalisty d.s. pozyskiwania środków

zewnętrznych i inwestycji w Zakładzie Energetyki Ciepłej w Łowiczu. Powód zmienił roszczenia na wypłatę odprawy w wysokości sumy trzech miesięcznych wynagrodzeń – nieco ponad 18,5 tys. zł.

O propozycji tej nie chciała słyszeć jednak pełnomocnik Agencji, która podkreśliła wyrażone pierwotnie pisemnie stanowisko skierowane do sądu, w którym domaga się oddalenia pozwu, uznania go za bezzasadny i obarczenia powoda kosztami procesowymi. Jej zdaniem nie mogło być mowy o wystąpieniu do Rady Powiatu z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie zwolnienia z pracy, ponieważ w aktach osobowych Michała Śliwińskiego znajdujących się w łódzkim oddziale ARiMR nie było oświadczenia o sprawowaniu mandatu radnego. Śliwiński winien był takie oświadczenie do akt dostarczyć. Zwróciła także uwagę, że nie ma mowy o mediacji między stronami – o możliwość podjęcia takich zwrócił się sąd, bowiem pełnomocnicy reprezentujący strony nie mają takich upoważnień od zleceniodawców.

Śliwiński, pytany przez sąd, powiedział, że zaświadczenia o pełnieniu mandatu radnego składał kilka razy w agencji, bowiem jest radnym powiatowym nieprzerwanie do 2003 roku. Twierdził, że po ostatnich wyborach samorządowych również dostarczył je do działu kadr i zrobił to osobiście. Nie pamiętał jednak czy zostało ono skierowane na miejscu, czy też dostarczył kopię. Zaznaczył,

że przekazał je ówczesnej kierowniczce, która miała zająć się uzupełnieniem dokumentacji, dodał też, że kierownictwo Agencji w Łodzi, w tym dyrektor oddziału Włodzisław Wojtaszek, doskonale wiedzieli, że jest radnym (Wojtaszek jednak został odwołany z funkcji w grudniu 2015 roku i w chwili, gdy zwalniano Śliwińskiego, nie było go już w agencji).



Śliwiński powiedział, że zaświadczenia o pełnieniu mandatu radnego składał kilka razy w agencji.

Jak wynikało z dalszych zeznań Śliwińskiego, nie korzystał on z przysługującego mu wolnego na czas sprawowania mandatu radnego. Tłumaczył, że zawsze informował o tym przełożonego, a czas spędzany na obradach Rady Powiatu czy komisjach rozliczał z nadgodzin wypracowanych w agencji, np. z dłuższej pracy w ciągu dnia, dodatkowej pracy w soboty, albo z tytułu reprezentowania Agencji na imprezach rolniczych czy festynach. Gdyby korzystał z przysługującego mu czasu wolnego, w aktach pozostałby po tym ślad i dałoby to wiedzę o tym, że jest radnym. Podnosiła to pełnomocnik Agencji.

Sąd zgodził się, mimo sprzeciwu pełnomocnika Śliwińskiego, aby na świadka wezwać obecnego dyrektora ARiMR w Łodzi Pawła Jagiela, który swoją nominację odebrał w połowie stycznia. Wystąpił o to pełnomocnik Agencji.

Odpowiadając na pytania sądu i pełnomocnika powoda, Jagiel zeznał, że przed odwołaniem przeglądał akta osobowe kierowników powiatowych, choć nie wszystkie. Wśród tych, które widział, były akta Śliwińskiego, ale nie było w nich oświadczenia o byciu radnym w obecnej kadencji samorządu – był tego pewien. Jagiel oświadczył, że nie wie czy jego poprzednik wiedzę taką posiadał, bo nie odbyło się formalne przekazanie obowiązków.

Świadek przyznał też, że wśród odwołanych przez niego w lutym kierowników były także inne osoby, które pełniły mandat radnego. W żadnym przypadku Agencja nie zwróciła się z prośbą o opinię do stosownej Rady. Tłumaczył to tym, że część akt została przejrzana w dziale kadr, gdzie nie było kierownictwa i zawiadła komunikacją, bo, jak przyznał, w niektórych aktach osobowych stosowne oświadczenia były. Zdecydował się na odwołania, gdyż prawo daje mu możliwość doboru współpracowników i z tego skorzystał.

Na zakończenie rozprawy strony zabrały głos i podtrzymały wcześniej wyrażone stanowiska. Sąd ma wydać wyrok w sprawie na początku stycznia. ■

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony NA SPRZEDAŻ ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI położonej w Łowiczu,

obręb Bratkowice oznaczonej nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD10/00044029/5

| Opis nieruchomości | Powierzchnia (m ²) | Przeznaczenie w planie | Cena wywoławcza (zł) | Wadium (zł) | Godzina przetargu |
|---|--------------------------------|--|----------------------|-------------|-------------------|
| Położona w Łowiczu, obręb Bratkowice oznaczona nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD10/00044029/5 nieruchomość zabudowana budynkiem, w którym obecnie znajduje się zakład pogrzebowy | 2 947 | Działka nr 2396/2 i część działki nr 3255/4 – parkingi; działka 8509/2 oraz pozostała część działki 3255/4 – zabudowa usługowa | 1.620.000,- | 162.000,- | 10 |

- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Nieruchomość jest obciążona umową dzierżawy i umową najmu do dnia 31.12.2017 r.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 06 marca 2017 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 09 marca 2017 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok.18.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: tel. 46/830-09-11.
- Warunki przetargu, zawarte w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Maurzyce na działkach o nr ewidencyjnych 310/1, 313, 317/1

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2016r., poz. 778 z późn. zm.), i art. 39, art. 46 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2016r., poz. 353 z późn. zm.) oraz uchwały XV/106/16 Rady Gminy Zduny z dnia 28 stycznia 2016 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Maurzyce na działkach o numerach ewidencyjnych 310/1, 313 i 317/1 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

- Projekt planu miejscowego zostanie wyłożony do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 09.01.2017 r. do 07.02.2017 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zduny pokój nr 13 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zduny: <http://www.gminazduny.pl>.
- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 03.02.2017 r. o godz. 14⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Zduny pokój nr 13.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- Uwagi do projektu zmiany planu należy składać na piśmie do Wójty Gminy Zduny z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwagi dotyczą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22.02.2017 r.
- Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Wójt Gminy Zduny informuje o możliwości składania uwag i wniosków.
- Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone do Wójty Gminy Zduny w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres mailowy: inwestycje@gminazduny.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwagi dotyczą, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 01.03.2017 r.
- Jednocześnie zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2, art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w związku z przeprowadzaniem postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia przedmiotowego projektu zmiany planu miejscowego do publicznego wglądu można się zapoznać z niezbędną dokumentacją sprawy.
- Wnioski i uwagi złożone po upływie podanych powyżej terminów pozostaną bez rozpatrzenia.
- Uwagi do projektu zmiany planu miejscowego oraz uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Zduny.

Wójt Gminy Zduny
mgr inż. Jarosław Kwiatkowski

Ogłoszenia

CZWARTEK 29 grudnia 2016 | NR 52

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twe ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostyńskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

- Złomowanie Pojazdów - zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząsko 13, tel. kom. 602-123-360.
 - Autokup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.
 - Subjekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.
 - Aktualnie kupię osobowy jeżdzący lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.
 - Auto skup, najlepsze ceny, wszystkie marki, całe i uszkodzone, zadzwonił, tel. kom. 604-191-186.
 - Kupię auta, również uszkodzone, tel. kom. 662-031-656.
 - Kupię każde auto do 3.000 zł, tel. kom. 691-270-855.
 - Skup aut do 5.000 zł. Uczciwa wycena, tel. kom. 667-902-077.
 - Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.
 - Skup wypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.
- ### sprzedaż
- AUDI A4 B6, 1.9 TDI 165 KM, 2003 rok, Navi, kombi, tel. kom. 534-777-067.
 - AUDI A6, 1.8T benzyna/gaz, 2000 rok, tel. kom. 785-959-817.
 - BMW E36 Compact, 1.8 TDS, 1995 rok, 1.800 zł, tel. kom. 605-695-882.
 - BMW E46, 320D, kombi, 2000, tel. kom. 517-225-950.
 - FIAT 126p, 1993 rok, tel. kom. 668-572-490.
 - FIAT Grande Punto, 1.4 rok 2007, 1 właściciel, bezwypadkowy, 5 drzwi, kupiony w polskim salonie, bogate wyposażenie, tel. 600-944-72.
 - FIAT Punto II, 2000 rok, 5-drzwiowy, 3.800 zł, tel. kom. 534-047-923.
 - FIAT Seicento, 900, 1999 rok, stan bdb, tel. kom. 609-155-035.
 - FIAT Siena, 1600, tel. (46) 838-44-57.

- FORD Galaxy, 2.0e, 1995 rok, 1.800 zł, tel. kom. 605-695-882.
- KIA Shuma, 1999 rok, tel. kom. 510-185-220.
- LEXUS IS200 benzyna/gaz, 2000 rok, tel. kom. 726-116-136.
- NISSAN Almera, tel. kom. 603-676-220.
- NISSAN Primera kombi P11, 2.0 TurboDiesel, 2001 rok, 2.600 zł, tel. kom. 605-695-882.
- OPEL Agila I, 2002 rok, tel. kom. 510-185-220.
- OPEL Astra III, 1.4 + gaz, 2008 rok, bogate wyposażenie, 16.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Astra III, 1.7 CDTI, 2007 rok, 136.000 km, czarny metalik, bogate wyposażenie, tel. kom. 513-375-786.
- OPEL Vectra B benzyna, 1999 rok, 3.300 zł, do negocjacji, tel. kom. 886-591-787.
- OPEL Vectra, 1.6 16V, 1998 rok, bordo metalik, rzeczywisty przebieg: 160.000 km, oryginalny lakier, stan idealny, tel. kom. 513-375-786.
- OPEL Vectra, 2.2 D, 2001 rok, kombi, tel. kom. 691-090-215.
- PEUGEOT 106 sketch gaz, 1997 rok, tel. kom. 533-242-787.
- POLONEZ Truck, tel. kom. 602-537-502.
- POLONEZ Truck, 1.6 gaz, 1999 rok, długa paka, tel. kom. 537-200-181.
- RENAULT Kangoo Express, 1.5 DCI, 2006 rok, tel. kom. 602-839-674.
- RENAULT Laguna, 2002 rok, tel. kom. 604-169-278.
- RENAULT Laguna benzyna/gaz, 1996 rok, 2.900 zł, Zduny 90.
- ROVER 200, 1.4 benzyna, tanio, tel. kom. 660-930-025.
- SEAT Ibiza, 1.4, 1997 rok, tel. kom. 534-977-949.
- SKODA Fabia gaz, 2003 rok, tel. kom. 792-261-009.
- SUZUKI Grand Vitara, 2009 rok, stan bdb, tel. kom. 607-599-696.
- VW Golf V, 1.9 TDI, 2004 rok, tel. kom. 604-144-668.
- VW Passat B5, kombi TDI, 2000 rok, stan bdb, tel. kom. 604-388-405, 784-145-031.

- VW Passat, 1.6 sedan benzyna/gaz, 1998 rok, srebrny metalik, tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, tel. kom. 504-507-730.
- VW T4, 2.5 TDI, 2000 rok, furgon, 1 właściciel w kraju, stan dobry, tel. kom. 696-252-071.
- VW Transporter, 2.4, 1993 rok, 8-osobowy, stan dobry.
- VW Transporter, T4 2.4, 1998 rok, 9-osobowy, tel. kom. 600-038-710.

inne

- Klucze, piloty samochodowe kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.
- Komplet opon zimowych Fulda 245/70R16, używane 2 sezony, tel. kom. 602-839-674.
- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.
- Auto-Laweta: pomoc drogowa, tel. kom. 796-199-706.
- Sprzedam piaskarko-solarke, tel. kom. 726-116-136.
- Części blacharskie i mechaniczne do Toyoty Yaris, 2007 rok, wszystkie oprócz przodu, tel. kom. 696-698-188.
- Sprzedam butle w koło gazową, tel. kom. 606-438-323.
- Opony zimowe 15 do Renault, tel. kom. 604-245-140.

motorowe

kupno

- Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

- Skuter Motomagnus 2007 rok, tel. kom. 504-471-920.

garaże

sprzedaż

- Garaż murowany, Korabka: Matejki, tel. kom. 783-644-537.
- Garaż, Matejki. Tanio, tel. kom. 508-284-040.

wynajem

- Do wynajęcia nowy garaż, Bratkowice, tel. kom. 508-170-592.
- Garaż do wynajęcia, okol. Konopnickiej, tel. kom. 603-555-327.
- Do wynajęcia garaż w centrum, tel. kom. 698-349-492.
- Wynajmę Łowicz, Nieborowska, tel. kom. 570-345-589.
- Wynajmę garaż, Bratkowice, tel. kom. 601-050-895.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Ziemię rolną przy drodze 1-5 ha w okolicach Łowicza kupię, tel. kom. 888-431-443.
- Ziemię rolną powyżej 1 ha przy drodze Łowicz-Łyszkowice kupię, tel. kom. 888-431-443.
- Wezmę w dzierżawę łąki, grunty orne w okolicach Łowicza, Popowa, Zabostowa, Bednar, Kompiny, Strzelcowa, Sromowa, tel. kom. 577-791-198.

sprzedaż

- Działki budowlane w Głownie, tel. kom. 698-282-998.
- Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Sprzedam mieszkanie 60 mkw., I piętro, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 600-488-382.
- Dwupoziomowe mieszkanie, 114 mkw., centrum Łowicza, stan deweloperski, cena atrakcyjna, tel. kom. 508-174-797.
- Działka rolno-budowlana 9.300 mkw., Placencja, bardzo tanio, tel. kom. 606-889-643.
- Nieruchomość 0.53 ha, Jasieniec, tel. kom. 669-560-392, 691-374-039.

- Sprzedam dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz ul. Grunwaldzka, tel. kom. 795-410-608.

- Działka 500 mkw. z domkiem jednopiętrowym w Ogródkach Działkowych Jutrzenka, Głowno, tel. kom. 510-106-676.

- Sprzedam 65 mkw, os. Dąbrowskiego, I piętro, cegła, tel. kom. 798-233-710.

- Mieszkanie 3-pokojowe 53 mkw., III piętro, os. Kopernika, Głowno, tel. kom. 602-625-445.

- Sprzedam działkę 3.000 mkw., Zawady, tel. kom. 606-682-993.

- Sprzedam M-3, Dąbrowskiego, tel. kom. 531-521-751.

- Sprzedam mieszkanie 34 mkw., I piętro, osiedle Kostka, tel. kom. 661-379-405, w godz. 8.00-17.00.

- Dom jednorodzinny 202 mkw., działka 2.400 m, Głowno, Zabrzeżnia, ul 18 Stycznia, tel. kom. 691-083-339.

- Mieszkanie do remontu, 60 mkw., trzecie piętro, blok ceglany, Głowno, Stowackiego, tel. kom. 782-329-833.

- Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

- Działka budowlana Nieborów, niedaleko Patacu 1.513 mkw., woda, prąd, tel. kom. 666-822-269.

- Dom 293 mkw, stan surowy otwarty, działka 1900 mkw, wszystkie media, Łowicz, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

- Działka budowlana, 1.500 mkw., Łowicz, Górki, Chabrowa, tel. kom. 883-666-093.

- Mieszkanie do remontu, 60 mkw., III piętro, 160.000 zł, tel. kom. 600-248-791, 668-599-646.

- M-2, 38 mkw., IV piętro, Noakowskiego, tel. kom. 781-779-673.
- Mieszkanie 64 mkw., os. Bratkowice, III piętro, tel. kom. 796-968-911.
- M-3, 39 mkw., os. Starzyńskiego, III piętro, tel. kom. 764-060-711.
- Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. kom. 663-881-721.
- Sprzedam dom + 1 ha działki, Świeryż I, tel. kom. 504-501-038.
- Mieszkanie 2-pokojowe, Nowe Zduny/Dąbrowa, tel. kom. 604-122-730.
- Sprzedam działkę z domem drewnianym, Świeryż, tel. kom. 600-176-795.
- Las w Kalenicach z przeznaczeniem pod zwirownię, tel. kom. 668-171-618.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 mkw, 2-pokojowe, IV piętro, Łowicz-centrum, tel. kom. 600-235-160.
- Działka budowlana, Mysłaków, tel. kom. 692-363-474.
- Mieszkanie 24,01 mkw., II p., Bratkowice, tel. kom. 510-913-031.
- Dom, pow. użytk. ok. 130 mkw, działka 1.792 mkw, Mysłaków, tel. kom. 601-575-188, po 16:00.
- Działka budowlana, Łyszkowice, tel. kom. 519-129-706.
- Sprzedam ładną działkę budowlaną, częściowo zalesioną o powierzchni 2.300 mkw w Nieborowie. Dojazd drogą asfaltową, oświetloną, tel. kom. 601-310-375.
- Dom z działką, Bratoszewice, tel. kom. 504-507-730, 514-734-737.
- Ziemia rolna, tel. kom. 504-507-730.
- Bratkowice 60 mkw., blok 34, tel. kom. 691-961-280.
- Gospodarstwo rolne wraz z budynkami lub samą posiadłość, okolice Bolimowa, tel. kom. 782-978-976.
- Sprzedam ziemię rolną 1,30 ha, klasa III, Wrzeczko, tel. kom. 607-264-365.
- Sprzedam działkę budowlaną 2100 mkw (możliwość powiększenia), okolice Głowna, tel. kom. 691-224-875.
- Mieszkanie, os. Dąbrowskiego, I piętro, 48 mkw., tel. kom. 606-962-001.
- Sprzedam mieszkanie, Łowicz, Noakowskiego, 37 mkw., do remontu., tel. kom. 509-111-575, 605-261-466.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PROMOCJA

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu **www.lowiczanie.info**

* Kwota netto na jeden tydzień
Promocja obowiązuje do końca roku 2016

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJASKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW POŁUDNIOWY, SKLEP P. KRYGIER; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP P. PAWŁA TARGA-SZEWSKIEGO; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; STRYKÓW: SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAG-DALENY DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

■ Sprzedam mieszkanie, Główno, Sowińskiego, 53 mkw, kompletnie umeblowane, tel. kom. 601-250-147, 605-261-466.

■ Sprzedam okazjynie 0,9 ha lasu w tym 0,2 budowlanej, położenie 10 km od Skierniewic, tel. (46) 831-93-02, wieczorem.

■ Mieszkanie 61 mkw., III piętro, ul. Kałajska (naprzeciwko SIB), tel. kom. 664-767-412.

■ Mieszkanie 48 mkw., os. Kopernika, tel. kom. 501-243-197.

wynajem

■ Do wynajęcia lokale w centrum Łowicza, obok apteki Słoneczko, tel. kom. 509-837-566, 509-659-963.

■ Wynajmę lub sprzedam kawalerkę, Łowicz, Tkaczew, parter, tel. kom. 692-309-851.

■ Lokal handlowy 45 mkw w Łowiczu, tel. kom. 537-200-181.

■ Lokal do wynajęcia, Zduńska, tel. (46) 837-36-86, tel. kom. 883-201-761.

■ Wydzierżawię sklep, tel. kom. 782-116-597.

■ Wynajmę mieszkanie, tel. kom. 504-588-573.

■ Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■ Wynajmę dom jednorodzinny lub dla pracowników, Łowicz, tel. kom. 500-696-667.

■ Wynajmę kawalerkę w centrum Łowicza osobie pracującej, niepalącej, tel. kom. 606-906-359.

■ Mieszkanie 48 mkw., os. Konopnickiej, tel. kom. 577-028-979.

■ Wynajmę mieszkanie 26 mkw., wyremontowane, parking, 850 zł/mies. + opłaty, tel. kom. 602-279-341.

■ Wynajmę mieszkanie M-3, po remoncie, tel. kom. 608-799-281, 692-722-045.

■ Do wynajęcia mieszkanie 50 mkw. w posesji, centrum Łowicza, centralne ogrzewanie, tel. kom. 602-187-540.

■ Do wynajęcia M4, Tkaczew, tel. kom. 697-253-007.

■ Kawalerka 30 mkw., I piętro, ul. Reymonta, od zaraz, tel. kom. 602-743-012.

■ Wynajmę dom i pokoje Ukraincom, tel. kom. 602-743-012.

■ Mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia, tel. kom. 730-924-459, po 18.00.

■ Mieszkanie, 38 mkw., Starzyńskiego blok 6, wykonany generalny remont, 2 pokoje, balkon z widokiem na plac zabaw, tel. kom. 606-422-685.

zamiana

■ Zamienię kawalerkę (Powstańców) na większe lub kupię (też Powstańców), tel. kom. 725-799-487.

kupno różne

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię, tel. kom. 885-122-144.

■ Kupię skrzynki jedynki, tel. kom. 572-630-340.

■ Kupię poroże, tel. kom. 607-409-915.

■ Kupię książkę do nauki gry na akordeonie, tel. kom. 502-037-679.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. kom. 504-010-550.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■ Drewno kominkowe, opałowe buk, brzoza, tel. kom. 501-658-261.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Produkcja, sprzedaż kruszywa kamiennego, tel. kom. 501-029-833.

■ Kliniec pod kostkę i utwardzenia terenu, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir 2-8, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir 16-32 do ogrodu i drenażu, tel. kom. 601-239-779.

■ Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

■ Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Tuja 0,47 zł, tel. kom. 518-518-835.

■ Akacja, brzoza, dąb do kominka i nie tylko, tel. kom. 508-244-694.

■ Sprzedam słupek narożny, tel. kom. 696-545-577.

■ Sprzedam kanapę, 2 fotele, pufę, stan bdb., tel. kom. 794-050-607.

■ Dwa zbiorniki na olej opałowy, 1.100 l, 120 zł/szt, tel. kom. 668-403-654.

■ Sprzedam segment pokojowy, ława + szafa, tel. kom. 536-383-915.

■ Drewno rozpałkowe w workach, tel. kom. 696-045-978.

■ Piec 70 kW, duży, po 2 sezonach, tel. kom. 606-519-851.

■ Nowa wersalka, tel. kom. 510-124-700.

■ Zbiorniki plastikowe 1.000 l, tel. kom. 502-919-192.

■ Zamrażarka, tel. (46) 838-69-18.

■ Kuchnia węglowa, tel. kom. 733-805-081.

■ Sprzedam drewno opałowe, topole, Sanniki, tel. kom. 602-673-181.

■ Profesjonalne łóżko do masażu, metalowe, tel. kom. 696-698-188.

■ Łubianki drewniane, nowe, tel. kom. 792-902-783.

■ Sprzedam lodówkę, tel. kom. 516-756-070.

■ Zrżyny, drewno opałowe, paczki, pocięte-dowóz. Odbiór złomu, folii, makulatury, tel. kom. 607-350-968, 695-416-747.

■ Sprzedam drzewo, tel. kom. 600-519-614.

■ Sprzedam nową kuchnię węglową, tel. kom. 606-438-323.

■ Spawarka transformatorowa Piechowice 900 zł, bloczek udźwig 1 t., tel. kom. 601-348-897.

■ Segment pokojowy, kanapa, szafy, tel. kom. 501-247-715.

■ Sprzedam drzewo opałowe, wiśnia, tanio, tel. kom. 726-005-701.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie DSLR Full HD, DRON, fotografia. Promocje na rok 2016/2017, www.blysk-fotostudio.pl, tel. kom. 889-148-555.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■ Wideofilmowanie HD, tel. kom. 606-852-557.

■ Indywidualne filmowanie ślubów i wesel www.videopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.

■ Regulacja, montaż okien, parapety, pranie dywanów, tel. kom. 501-930-953.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.

■ Układanie kostki brukowej, ogrodzenia betonowe, panelowe, tel. kom. 508-286-519.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Docieplenie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 999 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, tel. kom. 512-694-692.

■ Ogrodzenia, wiaty, tel. kom. 606-303-471.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Ocieplenie pianką poliuretanową, tel. kom. 698-480-048.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Krycie dachów, obróbki, rynny, podbitki, papa termozgrzewalna, wolne terminy, tel. kom. 789-181-282.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 509-038-623.

■ Usługi remontowo-wykończeniowe „od A do Z”, docieplenia budynków, poddaszy, tynki maszynowe, cementowo-wapienne, gipsowe, gładzie, malowanie, montaż K/G, glazura, terakota, tel. kom. 885-459-698.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, tel. kom. 506-771-822.

■ Ogrodzenia, bramy, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury-agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, malowanie, tel. kom. 607-612-176.

■ Schody, tel. kom. 793-297-933.

■ Kuchnie, tel. kom. 793-297-933.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy i furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ściennie, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Usługi koparko-ładowarka, tel. kom. 889-910-666.

■ Budowa domów od podstaw, docieplenia, odnowa elewacji, pokrycia dachowe, glazura, terakota, ogrodzenia, remonty, tel. kom. 698-592-390, 608-137-875.

■ Przystępne ceny: solidne, fachowe wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie, itp.), docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier, tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.

■ Łazienki od podstaw, tel. kom. 533-076-850.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Murowanie - docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ Klinkier (płyty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki maszynowe, domki jednorodzinne, duże obiekty. Wysoka jakość wykonania, tel. kom. 661-419-108.

■ Tynki maszynowe agregatem, tel. kom. 603-452-605.

■ Tynki tradycyjne, maszynowe; docieplenia; remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ Malowanie, gładzie, glazura, panele, remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyty G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915.

■ Budowa przeróbki domów i budynków gospodarczych, tynki tradycyjne. Szybko, solidnie, tel. kom. 609-497-778.

■ Usługi koparko-ładowarką, karczowanie terenu, odwodnienia, odśnieżanie, tel. kom. 721-771-517.

■ Remonty, wykończenia wnętrz, tel. kom. 799-268-290.

■ Schody ażurowe samonośne i „na beton”, balustrady z kwasówki, szkła i drewniane, tel. kom. 782-730-137.

■ Nowoczesne ogrodzenia i balustrady, tel. kom. 782-730-137.

■ Zabudowa pryzm szklanych, szkło Lacobe, tel. kom. 782-730-137.

■ Pokrycia dachowe, papa, rynny, podbitki, więźba dachowa, tel. kom. 605-850-706.

sprzedaż

■ Piec olejowy, dwa zbiorniki 1000 l, tel. kom. 575-754-997.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tanio, 8% Vat, tel. kom. 502-859-742.

■ Sprzedam tłuczeń betonowy, trylinkę, stupy, tel. kom. 722-207-322.

■ Pilnie, tanio: drzwi aluminiowe, tel. kom. 602-370-470.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14



oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)



MIESZALNIA TYNKÓW I FARB



USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ



ODWODNIENIA, MELIORACJE



USŁUGI MINI-KOPARKĄ



REKLAMA

NOWE MIESZKANIA I GARAŻE

STRYKÓW-BRATOSZEWICE

Zamknięte osiedle

Powierzchnia od 35 mkw. do 75 mkw.

Ceny od 100 tys. zł

DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ

tel. 535-394-269, 503-388-771

debowa-aleja.com.pl

338966

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie projektów docieplenia wraz z kolorystyką budynków mieszkalnych wielorodzinnych w Łowiczu na os. Bratkowice nr 35, 41, 42, 44 i os. Dąbrowskiego nr 17 i 29

- Termin składania ofert do dnia 12.01.2017 r. do godz. 10.00.
- Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.

339477

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu

zawiadamia, że posiada do wynajęcia:

1. lokal użytkowy o powierzchni 145,60 m² położony w Łowiczu Os. Dąbrowskiego bud. 24
2. lokal użytkowy o powierzchni 145,00 m² położony w Łowiczu Os. Dąbrowskiego bud. 24
3. lokal użytkowy o powierzchni 161,00 m² położony w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1

- Oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach w biurze ŁSM pokój nr. 6 w terminie do dnia 02.01.2017 r.
- Telefon kontaktowy 46/837-38-76.

339418



www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9
(NA TERENIE STAREJ MLECZARNI)
tel. 537-537-300

PUNKT SKUPU ŻŁOMU

najwyższe ceny w regionie

ŻŁOMOWANIE POJAZDÓW

• wystawiamy zaświadczenia • bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
• rzetelna wycena • mechanika pojazdowa • wulkanizacja • sprzedaż części

MECHANIKA SAMOCHODOWA

338254

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE

MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

334941

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź-Teren Rejon Energetyczny Łowicz

informuje, że ze względu na przeprowadzanie prac eksploatacyjne **NASTĄPIA PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** dla niżej wymienionych miejscowości:

| data | w godz. | miejscowość |
|--------------|------------|---------------------------------------|
| 10.01.2017r. | 9:00-18:00 | Emilianów 1 i 2, Borów Nowy, Orenice. |

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.zell.pl

315601

■Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■Oczyszczalnie przydomowe z montażem. Dofinansowanie. www.bioinstalacje.pl, tel. kom. 693-413-492.

■Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Rozruszniki, hamulce., tel. kom. 506-891-289.

■Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.

■Alarmy, monitoring, tania, tel. kom. 576-613-350.

■Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■Przyłącza gazowe, instalacje grzewcze, kotłownie, tel. kom. 691-991-000.

■Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.

■Kotłownie gazowe, kotłownie węglowe, tel. kom. 575-182-016.

■Szamba betonowe, tel. kom. 575-182-016.

■Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

■Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■Pranie dywanów, tapicerek, mebli wypoczynkowych, tel. kom. 501-930-953.



■Wymieniliśmy lampy na mega brązujące. Opalenizna widoczna już po 1 sesji. Facebook: Solarium Łowicz w Intermarche. Zapraszamy!

■Witko usługi krawieckie, tel. kom. 796-781-764.

■Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew i zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■Odnawianie wianien, tel. kom. 600-979-826.

■Masz problem z komputerem: zadzwon. Fachowo. Szybko. Tania, tel. kom. 504-070-837.



■Ferie na koniu! Oświetlona, kryta ujeżdżalnia, jazdy dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Skarłatki pod Las 12, Domaniewice, tel. kom. 669-769-106.

■Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■Zespół, deejay, doświadczenie, tel. kom. 503-746-892.

■Transport, Bus, meble, AGD, inne, tel. kom. 609-405-308.

■Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■Wycinka drzew, skup drewna na pniu, tel. kom. 505-700-777.

■Wycinka drzew, pielęgnacja, aborystyka, tel. kom. 693-208-999.

■Kucharka z obsługą, tel. kom. 695-975-023.

■Montaż napędów do bram garażowych, ogrodzeniowych, tel. kom. 721-380-393.

■Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■Naprawa komputerów, usługi informatyczne, tel. kom. 796-890-712.

■Ginekolog, tel. kom. 791-949-970.

■Zespół muzyczny, wesela, tel. kom. 663-973-945.

■Odwodnienia, melioracje, drenowanie, usługi mini koparką i wywrotką, tel. kom. 508-175-031.

■Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja ogrodów, tel. kom. 693-552-240.

■Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.

■Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. kom. 606-370-008.

■Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.

matrymonialne

■Poznam uczciwą Panią do lat 55, tylko stały związek, tel. kom. 697-546-957.

■Poznam kobietę do 47 lat, tel. kom. 535-892-733.

nauka

■Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■Korepetycje: język niemiecki, tel. kom. 608-116-216.

■Język niemiecki, skutecznie, tel. kom. 663-505-433.

■Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■Język angielski, tel. kom. 663-684-178.

■Angielski, profesjonalnie, tel. (46) 837-53-15.

■Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■Nauczanie języka włoskiego, tel. kom. 660-599-332.

■Fizyka, tel. kom. 660-795-151.

■Korepetycje: fizyka, matematyka, tel. kom. 604-449-538.

■Chemia: matura, tel. kom. 792-108-802.

■Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■Korepetycje matematyka, szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. kom. 668-270-240.

praca

dam pracę

■Szwalnia w Głownie zatrudni szwaczki, stała praca, tel. kom. 608-496-344.

■Przyjmę do pracy w stolarni, tel. kom. 696-086-527.

■Przyjmę kelnerkę do pizzerii - praca na stałe oraz kierowcę - weekendowo, tel. kom. 607-481-852.

■Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kuchacza weekendowo, tel. kom. 669-852-983.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 782-978-573.

■Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy, wysokie zarobki, tel. kom. 502-605-719.

■Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów zatrudni diagnostę, tel. kom. 698-535-737, 602-354-612.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, w ruchu międzynarodowym, naczepa typu coilmulda, stałe trasy, tel. kom. 501-250-633.

■Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.

■Sprzedaż drewna kominkowego - brzoza, olcha, tel. kom. 510-832-050, 694-269-767.

■Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, chłodnie, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211.

■Zatrudnię kierowcę C+E do pracy na kontenerach morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, tel. kom. 506-836-200.

■Autoryzowany Serwis AGD Electrolux zatrudni pracownika na stanowisko technik-serwisu. Praca w terenie i na warsztacie. CV prosimy przesyłać na adres: serwisagd_lowicz@o2.pl, tel. kom. 604-632-391.

■Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 785-345-118.

■Zatrudnię pracownika do młyny, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

■Zatrudnię szwaczki (bielizna), możliwość przyuczenia, Głowno, tel. kom. 517-852-240.

■Zatrudnię ambitną osobę jako handlowca do biura w Łowiczu, CV na biuro@foodtrade.pl, tel. kom. 888-431-443.

■Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ladowacz, wymagana kat. C, praca na terenie Żyrardowa, Łowicza i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■Skład Węgla w Jackowicach zatrudni pracownika fizycznego. Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. kom. 720-850-958.

■Zatrudnię magazyniera, kat. C, Kiernozia, tel. kom. 602-527-481.

■Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 505-845-686.

■Zatrudnię kierowcę C+E, w ruchu międzynarodowym, z praktyką, tel. kom. 694-841-996.

■Zatrudnię do prowadzenia sklepu internetowego, CV - podbud@wp.pl.

■Zatrudnię murarzy i pomocników do dociepleń, tel. kom. 604-505-441, wieczorem.

■Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym przy bydlę mięsny z możliwością zakwaterowania i wyżywienia, tel. kom. 607-613-259.

■Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie międzynarodowym, karta kierowcy, wolne weekendy, tel. kom. 788-694-389.

■Zatrudnię kierowców z kat. C+E, transport krajowy od poniedziałku do piątku, dobra praca - atrakcyjne zarobki, tel. kom. 508-230-297.

■Restauracja MacJack w Łowiczu przyjmie osobę do pracy, tel. kom. 605-659-207.

■Salon fryzjersko - kosmetyczny w Łowiczu poszukuje fryzjera/fryzjerkę, oferujemy pracę, staż lub współpracę. Pełne wyposażenie salonu, tel. kom. 607-343-375.

■Firma Budmax zatrudni od zaraz: brukarzy, pracowników do układania kostki, tel. kom. 601-593-011.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym z naczepą, dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■Zatrudnimy technika farmaceutycznego po stażu. Praca na cały etat w Punkcie aptecznym w okolicy Strykowa, tel. kom. 602-255-161.

■Praca dla piekarza lub do przyuczenia w zawodzie, tel. kom. 603-607-617.

■Zatrudnię frezera i tokarza, może być do przyuczenia, Nieborów, tel. kom. 506-183-848.

■Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia, kraj + zagranica, Łowicz, tel. kom. 513-019-005.

■Zatrudnię pracownika do dociepleń, z doświadczeniem. Praca na okres zimowy, tygodniowe zaliczki, tel. kom. 667-286-782.

■Zatrudnię ślusarz-spawacz; może być emeryt, tel. kom. 602-249-683.

■Zatrudnię kierowcę kat. C (hakowiec), tel. kom. 695-037-068, 8:00-16:00.

■Księgowych oraz osoby do przyuczenia do prowadzenia ksiąg handlowych i PKPIR zatrudni biuro rachunkowe. Praca w Łowiczu lub Łodzi. CV: rekrutacja102@op.pl, tel. kom. 604-988-647, w godz. 17.00-18.00.

■Firma Styromax zatrudni: ślusarz-spawacz, tel. (46) 838-88-70.

■Zatrudnię monterę wentylacji lub pomocnika, tel. kom. 690-909-636.

■Przychodnia w Łowiczu zatrudni konserwatora na godziny, tel. kom. 505-099-355.

■Przedstawiciela handlowego zatrudni producent skarpetek firma Bratex - Łowicz, ofert kierowca na: kadrybratex@op.pl.

■Zatrudnię pracownika remontowo-budowlanego, główna umiejętność kładzenie glazury. Stała praca, cały rok, tel. kom. 883-819-172.

■Zatrudnię pana z grupą do porządków na terenach zewnętrznych, tel. kom. 518-860-385.

■Zatrudnię pomocnika kuchacza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyuczenia do zawodu), tel. kom. 724-207-537.

■Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 724-207-537.

■Przyjmę mechanika samochodowego oraz pomocnika lakiernika (po 30 roku życia), tel. kom. 504-167-269.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy. Wymagana karta kierowcy, tel. kom. 663-492-017.

szukam pracy

■Główny księgowy, certyfikat MF 10776/2005, FVAT, pełna obsługa księgową, tel. kom. 664-973-140.

■Fachowa opiekunka do dziecka, tel. kom. 880-036-940.

rolnicze – kupno

plody rolne

■Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.

■Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■Kupię żyto i pszenicę konsumpcyjną, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

REKLAMA

Firma ANMAL Błędów 32

ZATRUDNI:

■ BRYGADZISTĘ

■ MECHANIKA

■ PRACOWNIKA DO SORTOWANIA OWOCÓW

Wymagania:

- doświadczenie na podobnych stanowiskach w przetwórstwie spożywczym
- obsługa wózków widłowych

CV proszę kierować na adres:

biuro@anmal.biz

Tel. 786 876 561, 506 190 192

338825



zatrudni na stanowisko

• OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

• OPERATOR WIBROPRASY

• OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCH – BRAKARZ

Skierniewice, ul. Czerwona 18A

Wymagania:

- uprawnienia na wózek widłowy,
- wykształcenie min. zawodowe,
- mile widziane doświadczenie przy produkcji galanterii betonowej.

Obowiązki:

- obsługa zespołu maszyn,
- sterowanie i kontrola procesu produkcyjnego,
- przygotowywanie linii produkcyjnej i węzła betoniarzkiego do produkcji.

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt

na adres grzegorz.sitko@bruk-bet.pl

lub telefonicznie 882-171-351.

339159

W związku z dynamicznym rozwojem firma

POSZUKUJE PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO

do pracy w dziale handlu zagranicznego

Wymagania:

- Znajomość języka angielskiego.
- Samodzielność i bardzo dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera, pakiet office.
- Wysoka motywacja i zaangażowanie w swoje działania na rzecz firmy.
- Wysoka kultura osobista.
- Wykształcenie wyższe.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w młodym i dynamicznym zespole.
- Możliwość awansu i rozwoju zawodowego.
- Atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji pracownika.

Kompletne aplikacje zawierające życiorys, list motywacyjny prosimy przesyłać na adres e-mail: duza_firma@wp.pl

339057

Żłobek Miejski w Łowiczu

zatrudni
PIELĘGNIARKĘ
lub POŁOŻNĄ

z aktualnym prawem wykonywania zawodu od dn. 01.02.2017 roku

tel. 46/837-56-91

339223

FIRMA HANDLOWA

ZATRUDNI
pracowników
magazynu

tel. 728-927-548

338825

Firma w Głownie
ZATRUDNI
KIEROWCĘ
kat. B, C, CE
tel. 607-068-704

339201

Firma Mimar Sp. z o.o. z siedzibą w Głownie

POSZUKUJE
pracowników
do pracy na pakowni,
produkcji

tel. 691-521-061

339068

PER-TE Sp. z o.o.
ZATRUDNI
DZIEWIARZY

Zapewniamy szkolenie praktyczne oraz możliwość przyuczenia osób rozpoczynających pracę w zawodzie.

Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

tel. 500-210-200, 501-203-033

337598

Protago Tool sp. z o.o.,
zatrudni na stanowisko:
OPERATORA
OBRABIARKI CNC

Miejsce pracy: Łowicz
Osoby zainteresowane ogłoszeniem prosimy o przesłanie aplikacji na adres:
rekrutacja@protagotool.pl

339057

Informacje



INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- Informacja PKP 22-194-36
- Informacja PKS 46-837-38-13
- Krajowe Biuro Numerów 118-913
- Międzynarodowe Biuro Numerów 118-912
- Rozmowy krajowe – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Rozmowy międzynarodowe – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- Awaryjne tel. stacjonarnych – zgłoszenia: 801 505 505
- Biuro zleceń 19497 (zamawianie budżetowe, przypomnienie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie zleceń itp.).

telefony

- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28
- Powiatowy Urząd Pracy: 46-837-04-20
- Starostwo Powiatowe w Łowiczu: sekretariat 46 837-59-02
- Urząd Miejski: sekretariat 46-830-91-51
- Urząd Skarbowy: centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- ZUS 46-830-17-12
- Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek” Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.00-20.00.
- Grupa AA „Łowiczanka” spotkania przy Klubie Pasiaczek czw. godz. 19.00.
- Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- Punkt konsultacyjny przy Grupie Wspierania „Przemienię z wiatrem” w Domaniewicach (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Ułańska 28, tel. 46-837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

pogotowia

- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Policja 997 alarmowy
- Policjny telefon zaufania 837-80-00
- Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pogotowie energetyczne 991, 46-837-36-05
- Awaryjne oświetlenia ulicznego: konserwator 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski LSM 46-837-65-58
- Gaz butlowy: 516-053-554, 697-649-492, 46-837-34-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44

- Zakłady pogrzebowe: 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- Lecznice dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chelmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19
- Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

- Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
- Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- Chaśno 64, tel. 838-18-25
- Domaniewice, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- Kiernozia, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- Kocierzew Pld. 101, tel. 839-42-42
- Łyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- Nieborów 209, tel. 46-838-56-25
- Betchów, Przemysłowa 2, tel. 46-837-11-83
- Sobota, Pl. Zawiszy Czarnego 40, tel. 46-838-22-81
- Zduny 1a, tel. 46-838-74-68
- Zduny 34, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- Kościół pw. św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- WIZYTY DUSZPASTERSKIE: 29 grudnia, godz. 9.00-16.00: Dąbkowice Górne, ul. Konopackiego, ul. Kurkowa i ul. Krakowska, ul. Batalionów Chłopskich i ul. Bonifraterska, ul. Topolowa, ul. Asnyka i ul. Piaskowa.
- 30 grudnia, godz. 9.00-16.00: Pilaszków – posesje przy drodze łączącej ul. Jastrzębia i -bez domów przy os. Górki, ul. Bociana, ul. Spokojna, ul. Zwirowa, ul. Szkolna, ul. Słowackiego i ul. Norwida.
- 31 grudnia, od godz. 9.00: Otłocze.
- Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- Bazylika Katedralna: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00
- Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00; od 1 listopada: 8.00, 10.00, 12.30, 17.00.
- Kaplica seminaryjna: 10.00
- Kościół św. Leonarda: 11.30

pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety
- **Poniedziałek** – 13.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
 - **Wtorek** – 12.10-13.00; 15.00-16.30, 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
 - **Środa** – 14.00-14.45; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
 - **Czwartek** – 13.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
 - **Piątek** – 17.40-18.30; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Sobota** – 11.20.00 (ostatnie wejście o 19)
 - **Niedziela** – 10.-20.00 (ostatnie wejście o 19)
 - **Grota solna** – codziennie w godzinach wejść na pływalnię. **Sauna** – w dni powszednie

dnie godz. 16.00-22.00, w soboty i niedziele w godz. 13.00-20.00.

boiska i hale sportowe

- Orlik przy ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu tel. 735-048-951
- Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu tel. 516-031-268; czynny: pon.-pt. 10.00-21.30, sob.-ndz. 10.00-20.00;
- Stadion piłkarski w Łowiczu ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 7.00-15.00, wt. 7.00-20.00, śr., czw., pt. 7.00-15.00;
- Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon., wt., śr., 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;
- Boisko Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu – tel. 519-130-551 czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy 12.00-20.00
- Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu – tel. 46 837-36-94
- Boisko przy LO im. Chelmońskiego w Łowiczu – 46 837-42-00
- Boisko Orlik w Popowie tel. 46 895-15-36
- SP Baków Górny – 46 838-79-66
- SP Bednary – 46 8386576
- SP Kocierzew Pln. – 46 838-48-26
- SP Stachlew – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- SP Mysłaków – 46 838-59-25
- SP Nieborów – 46 838-56-94
- Gimnazjum Bolimów – 46 838-03-99
- Kompleks sportowy w Bolimowie czynny od 8.00 do zmroku
- Gimnazjum Łągaszew – 46 838-43-93
- ZSP Błędów – 46 838-14-76

muzea i wystawy

- Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7, czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). W dniach: 22 grudnia, 24 grudnia, 25 grudnia, 26 grudnia, 31 grudnia, 1 stycznia, 2 stycznia i 6 stycznia – muzeum nieczynne. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – wtorek.
- „Sztuka Baroku” – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby; Kaplica św. Boromeusza w Muzeum.
- „Historia miasta i regionu” – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańców, gabinet kolekcjonera.
- „Etnografia Księżwa Łowickiego” – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźb, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieru-plastyki.
- Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazuje dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożytnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX wieku, wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady.
- „Patroni księżackich strzech. Obrazy święte z kolekcji Zbigniewa Stania” – wystawa prezentuje blisko 200 wizerunków Marii, Jezusa i Świętych Pańskich, na co dzień stanowiących ekspozycję stałą Galerii Staroci i Pamiątek Regionalnych w Lipcach Reymontowskich; czynna do 29 stycznia.
- „Tropem łowickich kolekcji” – pierwsza wspólna prezentacja zbiorów łowickich kolekcjonerów. Wystawa obejmuje m.in. lokalne wydawnictwa, w tym przedwojenną prasę i pocztówki, kolekcje obrazków świętych, kule armatnie z zamku łowickiego, monety, porcelanowe figurki, końskie

munstuki i ostrogi, pamiątki sportowe, etykiety oraz unikatowe skamieniałości. Swoje najcenniejsze eksponaty przedstawia również Muzeum Wystawa Czynna do 29 stycznia.

- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz; codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00. Obowiązuje bilet spacerowy: 2 zł; wstęp bezpłatny – niedziela.
- **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne. Łowicz, Stary Rynek 20. Zwiedzanie jest możliwe po zgłoszeniu w Biurze Muzeum.
- **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampanos” na piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16-18. Wstęp wolny.

- **Łowicz: „Beauty of Cambogia”** – wystawa zdjęć Edyty i Łukasza Zawół z podróży po Kambodży; Foto Art Galeria Ekspozycja 34, Łowicz, ul. Zduńska 34.
- **Łowicz: „Las w obiektywie”** – wystawa prac konkursowych Ekologicznego Konkursu Fotograficznego; czynna do końca grudnia; Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.
- **Łowicz: „Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP”** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Podrzeczna 30.
- **Łowicz: malarstwo Anny Szczesniak** – wystawa czynna codziennie w godz. 8.00-18.00, Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17.
- **Nieborów: Pałac, Manufaktura Majoliki** – nieczynne do końca lutego 2017; wstęp do ogrodu – bezpłatny.
- **Arkadia: Świątynia Diany i ogród** – do końca lutego zamknięty dla zwiedzających.
- **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie** – czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10.00-18.00, w innych terminach tylko po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960); Nieborów 231a; bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Muzeum Guzików** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, i piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00. Wstęp wolny.

- **Bolimów: „Bolimowski klimat”** – poplenerowa wystawa członków grupy malarskiej „Kierunek” i zaproszonych artystów malarzy, m.in. Agnieszki Kopczyńskiej i Doroty Pietrzakowicz; czynna do 31 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury.
- **Domaniewice: „Zamki i pałace świata”** – wystawa zdjęć Radostawa Taflirskiego, podróżnika i fotografa, wykonanych w latach 1997-2016 w Armenii, Austrii, Czechach, Gruzji, Indiach, Niemczech, Polsce, Słowacji, Szwajcarii, Tybecie i na Ukrainie, czynna do 31 grudnia; Gminny Ośrodek Kultury.
- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne pon.-pt. w godz. 9-17.00, ndz. i święta w godz. 12-17.00. Sromów 11, gm. Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – czynny codziennie w godz. 8.00-21.00; zwiedzanie z przewodnikiem pon.-pt. w godz. 8.00-15.30, sob.-niedz. w godz. 10.00-18.00. Bilety: do pałacu: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.

- **„Ożywili historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziwulskich”** – kontynuacja historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
- **„Ziemia Święta”** – wystawa fotografii czynna do 30 stycznia.
- **Walecice: Pałac** – wart obejrzenia jest

m.in. apartament Napoleona Bonapartego z XVIII-wiecznymi malowanymi ręcznie tapetami ściennymi – czynny w każdą sobotę i niedzielę; oprowadzanie z przewodnikiem w godz. 10.00-16.00. Bilety: 5 zł (dzieci i seniorzy), 8 zł (dorośli w grupach zorganizowanych), 15 zł (zwiedzanie indywidualne).
- **Zduny: „Komiksowa kreska: historyjki, portrety, rysunki, fanarty”** – wystawa komiksów autorstwa Łukasza Kucińskiego – rysownika z Sochaczewa, czynna do końca stycznia, Gminny Ośrodek Kultury.
- **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej”** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m. st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.gov.pl/powstanie/lowicz/

koncerty

- **Piątek, 30 grudnia** godz. 17:00 – **Koncert jubileuszowy Łowickiej Orkiestry Kameralnej** – uroczysty koncert z okazji 15-lecia orkiestry; Sala Barokowa Muzeum w Łowiczu. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 8 stycznia:** godz. 10.30 – **Łowickie Kolegowanie** – koncert koled i pastorałek, wystąpi Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy Koderki; Bazylika Katedralna w Łowiczu, Stary Rynek. Wstęp wolny.
- **Sobota, 28 stycznia:** godz. 19.00 – **Raz Dwa Trzy** – koncert inaugurujący XVIII edycję OCH! Film Festiwal. Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20. Bilety wyprzedane.
- **Niedziela, 5 lutego:** godz. 19.00 – **XVIII Och! Film Festiwal – Kinga Glyk Quartet** – koncert jazzowy; bilety: 30 zł (przedsprzedaż do 31 stycznia), polem 40 zł.
- **Sobota, 18 lutego:** godz. 19.00 – **XVIII Och! Film Festiwal – Fiz Emade Tworzywo** – koncert hip hopowy; bilety: 50 zł do nabycia w kasie kina (przedsprzedaż do 31 stycznia), potem 60 zł.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 29 grudnia:** godz. 16.00 – **Królowa Śniegu 3: Ogień i lód** (premiera) – film animowany; Choć Królowa Śniegu i samozwańczy Król Śniegu zostali pokonani, Kai i Gerda nie mają powodów do radości. Dziewczynka pragnie odnaleźć ukończonych rodziców, porwanych przez Północny Wiatr. Wspólnie z przyjaciółmi wyrusza na krancie świata, w pełną niebezpieczeństw wyprawę ratunkową. W trakcie wędrówki bohaterowie natrafiają na artefakt, pochodzący z przastarego królestwa trolli. To legendarny Kamień Ognia i Łodu. Czy jego potężna moc okaże się pomocna w poszukiwaniach rodziców dziewczynki? A może tylko je utrudni i sprowadzi na Orma, Gerde i reszle kompanii nowe kłopoty...
- godz. 17:45 – **Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć** – film familijny, fantasy; Akcja filmu „Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć” rozpoczyna się w 1926 roku. Newt Scamander wraca z wielkiej wyprawy, której celem było odnalezienie i opisanie szeregu fantastycznych zwierząt. Jego krótki pobyt w Nowym Jorku mógłby przejść niezauważony, gdyby nie pewien nie-czar (tj. amerykański mugol) o imieniu Jakub, źle skierowany magiczny przypadek oraz ucieczka kilku fantastycznych zwierząt Newta. Wszystko

to może spowodować nie lada kłopoty, zarówno dla świata magicznego, jak i nie-czarów.

godz. 20.00 – **Firmowa Gwiazdka** – Komedja prod. USA; Firmowa impreza gwiazdkowa zwana popularnie „śledzi-kiem” to nieodłączna część miejskiego rytuału bożonarodzeniowego. Nierazko dzieją się tam rzeczy, na których widok święty Mikołaj posiałby do reszty. Niejeden po takiej imprezie obudził się w miejscu przypominającym stajenkę, niejeden po 9 miesiącach próbował sobie przypomnieć jak doszło do tego „niepokalanego poczęcia”. Zobaczcie co się stanie, gdy niezapowiedziana firmowa impreza świąteczna wymknie się spod kontroli, śledzik pójdzie na dno, kłękające bydła przemawiają ludzkim głosem, a pracownicy pewnej szanowanej firmy tak przegną choinkę, że igły będą sobie wyjmować z różnych części ciała, aż do Wielkanocy.

- **Piątek – środa, 30 grudnia - 4 stycznia:** KINO NIECZYNNIE

Bilety: seanse 2D: 16 zł (normalny), 14 zł (ulgowy), 12 zł (tanie poniedziałki); seanse 3D: 18 zł (normalny), 15 zł (ulgowy).

inne

- **Sobota, 31 grudnia:** godz. 23.30 – **Sylwester na Starym Ryнку** – muzyka dyskotekowa z głosni-ków, fajerkami, powitanie Nowego Roku razem z burmistrzem Łowicza Krzysztofem Janem Kalińskim, wstęp wolny.
- **Wtorek, 6 stycznia:** godz. 10.00 – **Orszak Trzech Króli** – msza św. w kościele p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu na Korabce, po mszy przemasz korowodu do Bazyliki Katedralnej.
- **Piątek – niedziela, 13-15 stycznia:** godz. 9.00 – **Festiwal Koled i Pastorałek** - DOMANIEWICE 2017 – przesłuchania odbędą się 13-14 stycznia o godz. 9.00 w sali widowiskowej GOK. Podsumowaniem festiwalu, ogłoszenie zwyciężek, koncert Laureatów i rozdanie nagród – niedziela, godz. 15.00.
- **Niedziela, 15 stycznia:** XXV Finał WOŚP
- **Środa, 18 stycznia:** godz. 17.00 – **Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki** przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja); dyskusje na temat książki Izabeli Sowy „Azy!”.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

- **Renata Kuźmińska** ze Strykowa i **Paweł Brzdękiewicz** z Łodzi
- **Iwona Kobylańska** z Rybna i **Dominik Dzwonkowski** z Łowicza

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 28.12.2016 r.)

- Rolnik - hodowca
- Pielegniarka
- Portier/dozorca
- Doradca Klienta
- Pomoc kuchenna, kelnerka, piekarz pizzy
- Fizjoterapeuta
- Sprzątaczk
- Analityk w dziale kontroingu
- Sprzedawca (staż z UP)
- Sprzedawca
- Magazynier
- Operator wózka widłowego
- Pakowanie słodczy

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 27.12.2016)

- Żywiec wieprzowy:**
- Różyce: 4,60 zł/kg+VAT
 - Skowroda Pld.: 4,80 zł/kg+VAT
 - Domaniewice: 4,60 zł/kg+VAT
 - Chaśno: 4,30 zł/kg+VAT
 - Kiernozia: 4,60 zł/kg+VAT
 - Kamków: 4,50 zł/kg+VAT

- Żywiec wolowy:**
- Skowroda Pld.: jałowski 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,80 zł/kg+VAT; byki 7,80 zł/kg+VAT;
 - Różyce: jałowski 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT.
 - Domaniewice: jałowski 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT.



INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

- Informacja: PKS 42-631-97-06
- Policja 997 alarmowy
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Taxi w Głownie 42-719-10-14
- Filia PUP w Głownie 42-719-20-76
- Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie 42-719-84-22
- Urząd Gminy Głowo 42-719-12-91
- Urząd Miejski w Głownie 42-719-11-51
- UrządMista-GminyStryków42-719-80-02
- KRUS 42-719-95-15
- Punkt Selektynwej Zbiórki Odpadów Komunalnych, teren ZGKiM w Strykowie przy ul. Batorego 25, czynny: od wtorku do piątku w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 7.00-14.00.

pogotowia

- Policja 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998 alarmowy w Głownie 42-719-10-08
- Strykowie 42-719-82-95
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Lecznica dla zwierząt w Głownie: 42-719-14-40, 887-894-942; w Strykowie: 42-719-80-24
- Zakład pogrzebowy w Głownie: 42-710-71-90, 42-719-30-24;

- w Strykowie: 42-719-86-16
- Pogotowie wodociągowe w Głownie 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierzu 42-675-10-00.

dyżury

- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie: Urząd Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2, czynny do końca grudnia 2016 r. w 1. i 3. srode miesiąca, godz. 15.30-18.30. Informacje w GOPS: 4

Sport



UMKS Książak zaprasza na zajęcia dzieci z klas 1-3.

Koszykówka | Nabór najmłodszych Koszykówka dla klas 1-3

Rodzice, którzy mają dzieci w klasach 1-3 szkoły podstawowej cały czas mogą zapisać swoje pociechy na zajęcia koszykówki organizowane przez łowicki klub UMKS Książak.

Koszykówka to piękny sport, a zabawę można zaczynać już od najmłodszych lat. Na zajęciach w dużej mierze trenerzy stosują jedną z najciekawszych form aktywności – zabawę ruchową, która najbardziej odpowiada potrzebom dzieci i wynika z ich właściwości rozwojowych. Wykorzystując poznane już przez dzieci naturalne formy ruchu, łączy się je w proste kombinacje sprawnościowo-zwinnościowe, które są łatwo przyswajalne przez najmłodszych. Koszykówka, jak

każda aktywność fizyczna, pomaga dzieciom w realizacji podstawowej potrzeby ruchu i zdrowym rozwoju. Poprawia gibkość, proporcjonalnie rozwija mięśnie ciała, a także pomaga korygować wady postawy.

Zajęcia dla dzieci z klas 1-3 zaprasza odbywają się dwa razy w tygodniu: środy, godzina 16:30 i w piątki, godzina 17:00. Zajęcia prowadzi trener Maciej Siemienińczuk (tel. 609 256 748).

W Łowiczu mogą też bawić się w koszykówkę maluchy w wieku 4-6 lat. Przedszkolaki trenować mogą w szkółce MVP Basket School w czwartki o godzinie 17:00 w hali OSiR nr 2 na ulicy Topolowej 2 z trenerem Michałem Wójcikiem (tel. 796 046 977). **zł**

Koszykówka | Wojewódzka liga młodniczek U-14 K

Młodniczki coraz młodsze

Kolejne dwie porażki w lidze wojewódzkiej młodniczek zanotował zespół dziewcząt UMKS Książak składający się z koszykarek z roczników 2003, 2004, 2005 i 2006.

Trener Michał Wójcik ma kłopoty kadrowe i brakuje mu obecnie w składzie dziewcząt z rocznika 2004, zatem zmuszony jest posilać się zawodniczkami z młodszego zespołu od trenerki Mileny Wysokiej z rocznika 2005 i 2006. Jednak zespół musi liczyć co najmniej 8 zawodniczek z rocznika 2003-2004. Jeśli warunek ten jest niespełniony, to mecz przegrywa się walkowerem.

W meczu 9. kolejki łowiczanki pojechały do Łodzi, gdzie walczyły z ekipą UKS SMS. Nasz zespół nie był w stanie przekroczyć granicy 20 punktów, a najczęściej trafiała do kosza Zuzanna Korejwo, która zdobyła 7 oczek.

Tuż przed świętami łowiczanki podejmowały pierwszy zespół Basketu Aleksandrów. Trener zespołu gości nie zabrał na ten mecz dokumentów i sędziowie czekali 45 minut na dostarczenie licencji i badań. Mecz się odbył, dzięki wyrozumiałości arbitrów, choć nasze dziewczyny po cichu liczyły na zwycięstwo walkowerem. Łowiczanki walczyły ambitnie, ale

przegrały 19:108. Tym razem najwięcej punktów dla Książaka zdobyła Inga Jaśniewska – 6.

Obecnie nasze dziewczyny zajmują w grupie A, gdzie rywalizuje 10 zespołów, ostatnie miejsce. Bardzo możliwe, że na zwycięstwo Książaczki będą musiały czekać do kolejnego sezonu. **zł**

9. kolejka woj. ligi koszykówki młodniczek U-14 – grupa A:

■ **UMKS SMS ŁKS Łódź – UMKS Książak Łowicz 93:18** (33:7, 24:3, 19:0, 17:8).

Książak: Zuzanna Korejwo 7 (1×3), Liwia Witczak 4, Inga Jaśniewska 4, Dominika Wołek 3, Natalia Michalak, Zuzanna Zagawa, Sandra Wilk, Patrycja Tomaszkiwicz, Kinga Kacprowska i Natalia Wróblewska.

Najwięcej dla SMS: Kinga Bińkowska 23, Aleksandra Dzieciołowska 12 i Oliwia Książek 11.

10. kolejka woj. ligi koszykówki młodniczek U-14 – klasa A:

■ **UMKS Książak Łowicz – UKS Basket I Aleksandrów Łódzki 19:108** (2:21, 5:24, 6:26, 5:37)

Książak: Inga Jaśniewska 6, Zuzanna Korejwo 4, Zuzanna Zagawa 3, Patrycja Tomaszkiwicz 2, Dominika Wołek 2, Natalia Michalak 2,

Łucja Zagawa, Zuzanna Gędek, Kinga Kacprowska, Natalia Wróblewska i Sandra Wilk.

Najwięcej dla Basketu: Maja Michalska 18 i Roksana Bućko 17.

■ **Pozostałe wyniki:** TK Basket Stryków – KKS Pro-Basket Kutno 39:88, MKS Ósemka Skierniewice – MUKS Widzew Intermarche Łódź 60:67, PTK OrtoMedSport Pabianice – Alles Basket Głowno 66:42.

| | | | |
|-------------------------------------|----|----|---------|
| 1. MUKS Bełchatów (1) | 10 | 19 | 678-451 |
| 2. PTK OrtoMedSport Pabianice (3) | 10 | 18 | 759-265 |
| 3. Alles Basket Głowno (2) | 10 | 18 | 528-425 |
| 4. KKS Pro-Basket Kutno (4) | 10 | 17 | 598-376 |
| 5. MKS Ósemka Skierniewice (5) | 10 | 16 | 687-466 |
| 6. UKS Basket I Aleks. Łódzki (7) | 10 | 14 | 575-509 |
| 7. MUKS Widzew-Intermarche Łódź (6) | 9 | 13 | 550-471 |
| 8. UKS SMS ŁKS Łódź (8) | 9 | 11 | 411-499 |
| 9. TK Basket Stryków (9) | 10 | 10 | 32-715 |
| 10. UMKS Książak Łowicz (10) | 10 | 8 | 128-988 |

11. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodniczek U-14 – grupa A (2017.01.08):

UMKS Książak – Łowicz – MUKS Bełchatów (n, godz. 10.00), UKS SMS ŁKS Łódź – TK Basket Stryków (n, godz. 10.00), MUKS Widzew Intermarche Łódź – UKS Basket I Aleksandrów Łódzki (n, godz. 10.00), PTK OrtoMedSport Pabianice – MKS Ósemka Skierniewice (n, godz. 15.30), KKS Pro-Basket Kutno – Alles Basket Głowno.



Młodzicy zbierają doświadczenie na kolejne mecze.

Koszykówka | 7. kolejka woj. ligi młodzików U-14 – grupa B

W osłabieniu bez szans

Drugi mecz w mocno osłabionym składzie zagrał zespół młodzików UMKS Książak składający się z koszykarzy z roczników 2003, 2004, 2005 i 2006. Przed świętami nasz młody team został rozbity przez starszych rywali z Pabianic.

Podopieczni trenera Michała Wójcika pojechali na mecz do Pabianic, gdzie w pełnym składzie na pewno mieli szansę walczyć o zwycięstwo. Łowiczanie ponownie zegrali bez swoich dwóch najlepszych graczy. W składzie zabrakło Maksyma Branickiego i Stanisława Górniaka, którzy są głównymi zdobywcami punktów w każdym meczu. Maks po chorobie wróci do gry, natomiast pod znakiem zapytania stoją występy w zespole młodzików Stanisława Górniaka.

W rywalizacji w Pabianicach łowiczanie nie mieli większych szans. Ważne jest jednak, że młodszy koszykarze nie boją się walki ze starszymi rywalami, a doświadczenie w takich spo-

tkaniach będzie procentowało w przyszłości.

– Zdecydowałem się dać pograć więcej młodszemu zawodnikowi, którzy zaczynają ligę żaków. Bardzo dobrze zagrał Oliwier Kołaczyński (rocznik 2006), który radził sobie całkiem dobrze na rozegraniu – powiedział trener Wójcik.

Kolejny mecz Książak zagra dopiero po feriiach zimowych 4 lutego 2017 roku. **zł**

7. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 – grupa A:

■ **PKK 99 II Pabianice – UMKS Książak Łowicz 80:23** (18:5, 17:3, 21:11, 24:4)

Książak: Antoni Wróblewski 5, Dastin Kazuń 4, Mateusz Błasiak 4, Karol Kosiorek 2, Miłosz Liberski 2, Gabriel Wojda 2, Karol Wróbel 2, Miłosz Kierkowski 1, Jan Zafuski 1 i Kacper Masztanowicz.

Najlepiej dla PKK 99: Maksymilian Pazdej 14, Igor Wojtyński 13 i Mateusz Tokarczyk 13.

■ **Pozostałe wyniki:** SKS Start II Łódź – GTK Głowno 54:61, AZS

PWSZ II Skierniewice – ŁKS Szkoła Gortata II Łódź 82:24, Esbank Junak Radomsko – KKS Pro-Basket Nijhof Wassink Kutno 60:41, Pauza: LUKS Trójka Sieradz.

■ **Zaległy mecz 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 – grupa A:** PKK 99 II Pabianice – Esbank Junak Radomsko 28:108

| | | | |
|------------------------------------|---|----|---------|
| 1. Esbank Junak Radomsko (4) | 6 | 12 | 608-173 |
| 2. AZS PWSZ II Skierniewice (2) | 6 | 11 | 563-251 |
| 3. KKS Pro-Basket Nijhof Kutno (3) | 6 | 10 | 430-268 |
| 4. LUKS Trójka Sieradz (1) | 6 | 10 | 409-290 |
| 5. GTK Głowno (5) | 6 | 10 | 332-370 |
| 6. UMKS Książak Łowicz (6) | 7 | 9 | 293-538 |
| 7. SKS Start II Łódź (7) | 7 | 8 | 297-611 |
| 8. ŁKS Szkoła Gortata II Łódź (6) | 6 | 7 | 234-422 |
| 9. PKK 99 II Pabianice (9) | 6 | 7 | 266-499 |

■ **8. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 – grupa A (2017.01.07):** KKS Pro-Basket Nijhof Wassink Kutno – PKK 99 II Pabianice (s, godz. 10.00), ŁKS Szkoła Gortata II Łódź – Esbank Junak Radomsko (s, godz. 10.00), LUKS Trójka Sieradz – SKS Start II Łódź (s, godz. 11.00), GTK Głowno – AZS PWSZ II Skierniewice. Pauza: UMKS Książak Łowicz.



Młodsza o trzy lata od rywalk Patrycja Tomaszkiwicz zawsze walczy ambitnie.



Ekipa Pelikana przegrała dopiero w finale, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji końcowej turnieju.



Reprezentacja Akademii Piłkarskiej Łowicz zajęła trzecie miejsce w Żychlinie.

Piłka nożna | Turniej Gwiazdkowy w Żychlinie

Pelikan drugi, Akademia trzecia

Miesiąc grudzień obfituje w imprezy piłkarskie dla najmłodszych. Odbývają się w tym czasie turnieje mikołajkowe i świąteczne. Na jedną z takich imprez udali się najmłodszy piłkarze z Łowicza. W sobotę 17 grudnia dwie drużyny: Akademia Piłkarska oraz MUKS Pelikan wzięły udział w Turnieju Gwiazdkowym organizowanym przez K.S. Żychlin i Burmistrza Miasta Żychlina. Łącznie wystąpiło 8 zespołów.

Nasze zespoły spisały się bardzo dobrze. Pelikan zajął 2. miejsce, a chłopcy z Akademii uplasowali się na 3. lokacie.

Zajęte trzecie miejsce bardzo nas cieszy. Należy dodać, że turniej był organizowany dla rocznika 2006 i młodszych, a w naszej drużynie trzon stanowili zawodnicy z rocznika 2007. Nie obyło się jednak bez emocji – relacjonował trener Akademii Konrad Ścibor. – Już pierwszy mecz z Różą Kutno przyniósł łyżę gdy po prowadzeniu 2:0 po dwóch stałych fragmentach gry straciliśmy bramki z czego ostatnią równo z końcówką syreną i mecz mimo naszej przewagi zakończył się remisem. W kolejnym meczu ulegliśmy 1:0 KS Agroma Kutno-Zieloni, która ostatecznie okazała się triumfatorami turnieju. Decydujący mecz z KS Żychlin 2006 też przyniósł ogrom wrażeń. W pierwszej fazie meczu szybko straciliśmy bramkę, ale chłopcy pokazali cha-

rakter i się nie załamali. To wraz z bardziej ofensywną grą przyniosło efekt w postaci dwóch strzelonych bramek i ostatecznie zakończyliśmy fazę grupową na drugim miejscu – opowiadał Ścibor.

Regulamin rozgrywek przewidywał, że drużyny zajmując drugie miejsce w grupie grają automatycznie o trzecie miejsce w turnieju. Do rywalizacji Akademia przystąpiła z drużyną KS Żychlin 2007. Po bardzo wyrównanym meczu, mimo prowadzenia przez większość spotkania 1:0 na 40 sekund przed końcem rywalom udało się zdobyć wyrównującą bramkę i o wyniku spotkania zdecydowały rzuty karny, w których łowiczanie okazali się lepsi i zwyciężyli ostatecznie 2:1.

W finale zmierzyły się drużyny KS Agroma Kutno-Zieloni i zawodnicy MUKS Pelikan. Podopieczni Przemysława Plichty, mimo ogromnego dopingu ze strony kolegów z Akademii i przewagi optycznej na boisku nie mogli strzelić gola i po serii rzutów karnych ulegli zespołowi z Kutna 0:1. W fazie grupowej Pelikan wygrał pewnie wszystkie spotkania, więc końcowy wynik na pewno przyniósł pewien niedosyt.

Drużyna przez cały turniej grała na równym poziomie. W finale mimo stworzenia więcej sytuacji bramkowych, niż rywal z Kutna, nie udało się pokonać bramkarza. W serii rzutów

karnych, mimo dobrej postawy w bramce Wojciecha Reske, zawodnicy przestrelili trzy strzały – skomentował po turnieju trener Przemysław Plichta.

Zaproszenie na turniej w Łowiczu

Przed drużynami z Łowicza już kolejny turniej w Łowiczu. Będzie to Świąteczno-Noworoczny Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza, który odbędzie się 29 grudnia na hali OSiR nr 1 w Łowiczu. Do rywalizacji tego dnia oprócz zespołów z Łowicza staną ekipy z Piotrkowa Trybunalskiego, Rawy Mazowieckiej, Białej Rawskiej i Bedlna. W imieniu Akademii Piłkarskiej Champions, która będzie organizatorem turnieju, trener Konrad Ścibor zaprasza od godziny 12:00 do kibicowania łowickim klubom. **zł**

Wyniki spotkań grupowych:

- KS Żychlin 2006 – KS Agroma Kutno (zieloni) 0:1
- KS Żychlin 2007 – KS Agroma Kutno (biali) 3:0
- Róża Kutno – Champions Łowicz 2:2
- Kopernik Kiernozia – MUKS Pelikan Łowicz 1:2
- KS Agroma Kutno (zieloni) – Champions Łowicz 1:0
- KS Agroma Kutno (biali) – MUKS Pelikan Łowicz 0:3
- KS Żychlin 2006 – Róża Kutno 2:0

■ KS Żychlin 2007 – Kopernik Kiernozia 2:2

■ Róża Kutno – KS Agroma Kutno (zieloni) 1:1

■ Kopernik Kiernozia – KS Agroma Kutno (biali) 3:1

■ Champions Łowicz – KS Żychlin 2006 2:1

■ MUKS Pelikan Łowicz – KS Żychlin 2007 1:0

Grupa A:

| | | | |
|------------------------------|---|---|-----|
| 1. KS Agroma Kutno (zieloni) | 3 | 7 | 3:1 |
| 2. Champions Łowicz | 3 | 4 | 4:4 |
| 3. KS Żychlin 2006 | 3 | 3 | 3:3 |
| 4. Róża Kutno | 3 | 2 | 3:5 |

Grupa B:

| | | | |
|----------------------------|---|---|-----|
| 1. MUKS Pelikan Łowicz | 3 | 9 | 6:1 |
| 2. KS Żychlin 2007 | 3 | 4 | 5:3 |
| 3. Kopernik Kiernozia | 3 | 4 | 6:5 |
| 4. KS Agroma Kutno (biali) | 3 | 0 | 1:9 |

■ **Mecz o VII miejsce:** Róża Kutno – KS Agroma Kutno (biali) 0:0 k(3:1)

■ **Mecz o V miejsce:** KS Żychlin 2006 – Kopernik Kiernozia 1:2

■ **Mecz o III miejsce:** Champions Łowicz – KS Żychlin 2007 1:1 k(2:1)

■ **Finał:** KS Agroma Kutno (zieloni) – MUKS Pelikan Łowicz 0:0 k(1:0)

Klasyfikacja końcowa:

| |
|--|
| 1. KS Agroma Kutno – Zieloni |
| 2. MUKS Pelikan Łowicz |
| 3. Akademia Piłkarska Champions Łowicz |
| 4. KS Żychlin 2007 |
| 5. Kopernik Kiernozia |
| 6. KS Żychlin 2006 |
| 7. Róża Kutno |
| 8. KS Agroma Kutno-Biali |

PROGNOZA POGODY | 29.12.2016 – 4.01.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

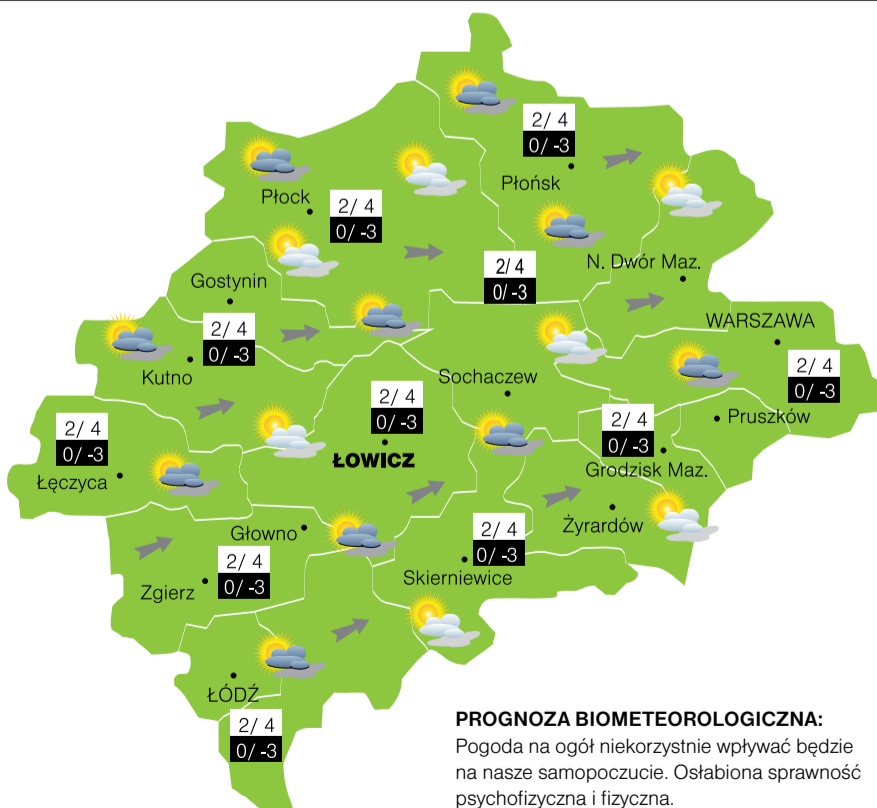
Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra, rano lokalnie umiarkowana zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 2 st. C do + 3 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do - 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, przelotny śnieg. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 3 st. C. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 4 st. C.



Piłka halowa | Futsalowa Liga Mistrzów Łowickie drużyny faworytami drugiej edycji

Już niebawem odbędzie się druga edycja Futsalowej Ligi Mistrzów. Tym razem rywalizacja przeniesie się do Żyrardowa, gdzie rywalizować będzie planowo aż 16 zespołów po cztery najlepsze drużyny z amatorskich ligi halowych w Łowiczu, Skierniewicach, Żyrardowie i Tarcynie.

Tytułu mistrzowskiego zdobytego przed rokiem broni łowicka drużyna Novum Pędzące Imadła. Turniej odbędzie się 6 stycznia w Nowej Hali Sportowej przy ul. Bohaterów Warszawy 4 w Żyrardowie. Udało się ustalić, że wszystkie cztery drużyny Chińska Haczykowsky Stacje Paliw Łowicz, Drużyna KIA Łowicka, Renix-EkoPlast Łowicz oraz Novum Pędzące Imadła potwierdziły swój udział w turnieju Futsalowej Ligi Mistrzów w Żyrardowie.

Nasze drużyny wydają się faworytami imprezy. Ciężko wskazać najlepszą drużynę z naszej łowickiej ligi. Wszystkie cztery zespoły prezentują podobny, wysoki poziom i z pewnością stać nasze drużyny na zajęcie czoł-

wych miejsc w turnieju w Żyrardowie.

– Celujemy w zwycięstwo. Wydaje się, że nasza liga ma najwyższy poziom rywalizacji z wszystkich czterech lig, więc ja ze swoją drużyną chcemy w tym toku wygrać – skomentował Mariusz Więcek, menadżer Chińskiej. Dobre wrażenie chcą zostawić także po sobie gracze Drużyny KIA Łowicka, którzy przed rokiem odpali w rozgrywkach grupowych, przegrywając m.in. wysoko z późniejszymi triumfatorami graczami Pędzących Imadł.

– Długo zastanawialiśmy się czy wystartujemy w tym roku w Futsalowej Lidze Mistrzów. Podjęliśmy decyzję na tak i nie ukrywamy, że jedziemy do Żyrardowa powalczyć o najwyższe cele. Wiemy, że przed rokiem daliśmy plamę, pojechaliliśmy na turniej w mocno okrojonym składzie. Teraz wszyscy zawodnicy zapowiedzieli gotowość i mam nadzieję, że pokażemy dobrą grę – ocenił z kolei Dawid Sut z Drużyny KIA Łowicka. **ever**



Pędzące Imadła będą bronić tytułu sprzed roku.

Piłka nożna | Soccer Kids Mikołajkowe granie

Podczas ostatnich treningów młodych graczy UKS Soccer Kids oraz Pelikana Łowicz z rocznika 2008 trenerzy zarządzili wewnętrzne turnieje.

– Mini turnieje w każdej z grup okazały się dobrym pomysłem. W niektórych uczestniczyli aktywnie jako trenerzy. Zawodnicy byli z tego faktu szczęśliwi i z podwójną siłą chcieli pokazać swoje umiejętności – ocenił Maciej Grzegory, trener Soccer Kids i Pelikana Łowicz. Wszyscy zawodnicy po turniejach zostali obdarowani świątecznymi pacz-

kami z różnego rodzaju smakołykami.

Świetnie bawili się również gracze Pelikana Łowicz z rocznika 2008, którzy doskonałą swoje umiejętności pod okiem Dawida Suta i Macieja Grzegorego, dwójki trenerów Soccer Kids, którzy dzieli współpracy między klubami od tego roku odpowiadali za nabór i treningi najmłodszej grupy w Pelikanie. Zawodnicy oprócz paczek ufundowanych przez trenerów otrzymali również koszulki treningowe z herbem od klubu Pelikan. **ever**



Młodzi gracze Soccer Kids 2009 z upominkami.



Część młodych żaków z rocznika 2005 zdobywa doświadczenie w meczach młodzików.

Koszykówka | 1. kol. woj. ligi żaków U-12 Koszykarze z rocznika 2005 zaczęli sezon

Najmłodszy zespół UMKS Książak składający się z koszykarzy z roczników 2005 i 2006 rozpoczął swój pierwszy ligowy sezon. Podopieczni trenera Michała Wójcika rywalizować będą w wojewódzkiej lidze żaków (U-12 – do lat 12). W lidze walczyć będzie 11 drużyn. rekordzistami są Skierniewice, które wystawiły aż cztery zespoły (dwa AZS PWSZ i dwa Osemka).

Pierwszy ligowy turniej nasi młodzi koszykarze zagraли w Głowniu 18 grudnia 2016 r. W niedzielnym spotkaniu 1. kolejki Książak pokonał GTK Głowno 20:17. Pierwsza połowa spotkania była raczej wyrównana z niewielkim wskazaniem na gospodarzy. Dopiero ostatnia kwarta meczu, wygrana przez Książaka 9:0, zażyła na ostatecznym wyniku całego meczu, przechylając szalę zwycięstwa na stronę łowiczan. Niestety, mecz został zweryfikowany jako walkower, ponieważ nie dojechał jeden zawodnik i łowicki szkoleniowiec miał do dyspozycji tylko 9 graczy, a musi zagrać regulaminowa dziesiątka.

W drugim spotkaniu nie poszło już tak łatwo. Mecz z KKS Pro-Basket Kutno łowiczanie przegrali 20:96. Rywale zaprezentowali swoje duże umiejętności, których nieco zabrakło koszykarzom Książaka-2005. Najbardziej wartościowym zawodnikiem w tych spotkaniach okazał się Oliwier Kołaczyński, który może nie zdobył bardzo wielu punktów, ale świetnie się sprawdził w roli rozgrywanego.

– To był pierwszy mecz w roczniku 2005, jaki rozegrali chłopcy, więc byli nieco spięci, ale zagraли bardzo dobrze. Najlepiej zaprezentował się Oliwier Kołaczyński, który bardzo dobrze dzielił piłkę i dzięki niemu w sumie taki wynik. Cały czas prowadzimy nabór do tej drużyny, zatem zapraszam chłopców z klas piątych i czwartych na treningi – podsumował po spotkaniu trener Wójcik.

Drugi ligowy turniej nasi żacy zagrają w Łodzi 8 stycznia 2017 roku, a rywalami będą dwa zespoły AZS PWSZ Skierniewice. **zł**

1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki żaków U-12:

■ GTK Głowno – UMKS Książak Łowicz 20:0 (w.o.), w meczu: 17:20 (2:3, 9:6, 6:2, 0:9)

Książak: Miłosz Kierkowski 7, Miłosz Liberski 6, Michał Warzywoda 3, Karol Kosiorek 2, Oliwier Kołaczyński 2, Jan Załuski 2, Wojciech Szygulski, Ignacy Krawczyk, Filip Kosiorek i Gabriel Wojda. **Najlepiej dla GTK:** Błażej Bednarek 6.

■ UMKS Książak Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno 20:96 (2:24, 5:15, 3:29, 10:28)

Książak: Oliwier Kołaczyński 6, Miłosz Liberski 4, Michał Warzywoda 4, Jan Załuski 2, Wojciech Szygulski 2, Karol Kosiorek 1, Miłosz Kierkowski 1, Ignacy Krawczyk, Filip Kosiorek i Gabriel Wojda. **Najlepiej dla Pro-Basketu:** Michał Goloftit 22 i Dawid Rudnicki 22.

■ Pozostałe wyniki: KKS Pro-Basket Kutno – SKS Start Łódź 57:39, SKS Start Łódź – GTK Głowno 55:24, MKS Osemka II Skierniewice – IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki 14:47, IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki – MKS Osemka I Skierniewice 30:60.

| | | | |
|-----------------------------------|---|-------|--------|
| 1. KKS Pro-Basket Kutno | 2 | 4 | 153-59 |
| 2. SKS Start Łódź | 2 | 3 | 94-81 |
| 3. IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki | 3 | 77-74 | |
| 4. GTK Głowno | 2 | 3 | 44-55 |
| 5. MKS Osemka I Skierniewice | 1 | 2 | 60-30 |
| 6. MKS Osemka II Skierniewice | 1 | 1 | 14-47 |
| 7. UMKS Książak Łowicz | 2 | 1 | 20-117 |
| 8. AZS PWSZ II Skierniewice | 0 | 0 | 0-0 |
| AZS PWSZ I Skierniewice | 0 | 0 | 0-0 |
| ŁKS Szkoła Gortata Łódź | 0 | 0 | 0-0 |
| PKK 99 Pabianice | 0 | 0 | 0-0 |

■ 2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki żaków U-12: SKS Start Łódź – AZS PWSZ II Skierniewice (n, godz. 10.00), **AZS PWSZ II Skierniewice – UMKS Książak-2005 Łowicz** (n, godz. 11.15), UMKS Książak-2005 Łowicz – AZS PWSZ I Skierniewice (n, godz. 12.30), AZS PWSZ I Skierniewice – SKS Start Łódź (n, godz. 13.45), GTK Głowno – MKS Osemka I Skierniewice, MKS Osemka II Skierniewice – GTK Głowno, MKS Osemka I Skierniewice – KKS Pro-Basket Kutno, KKS Pro-Basket Kutno – MKS Osemka II Skierniewice, ŁKS Szkoła Gortata Łódź – PKK 99 Pabianice, IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki – ŁKS Szkoła Gortata Łódź, PKK 99 Pabianice – IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki.

Koszykówka | 1. kol. ligi żaczek U-12 K

Łowickie żaczki zaczęły sezon

Sezon koszykarski 2016/2017 zaczęły najmłodsze zawodniczki (żaczki), które już ruszyły do walki o ligowe punkty. Łowiczanki z UMKS Książak Łowicz rozegrały przed świętami swój pierwszy ligowy turniej.

Podopieczne trenerki Mileny Wysockiej pojechały w sobotę 17 grudnia do Łodzi. W meczach 1. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek U-12, łowiczanki przegrały obydwa spotkania, najpierw z drużyną UKS Basket Aleksandrów Łódzki 21:27, a następnie z UKS SMS ŁKS Łódź 5:63.

Książaczki z rocznika 2005 zaliczyły na swoim koncie pierwsze niepowodzenie, ale biorąc pod uwagę fakt, iż zagrały w mocno okrojonym składzie, z kilkoma dziewczętami z młodszych roczników, wynik można uznać za satysfakcjonujący. Trenerka Książaka ma do dyspozycji 17 zawodniczek, ale na wyjazd do Łodzi był problem ze skompletowaniem 10-osobowego składu. Ostatecznie się udało, ale zabrakło kilku zawodniczek.

– Dziewczeta bardzo fajnie zagrały, mocno się starały, jak na swoje możliwości. Dużo było młodszych zawodniczek, więc nie można było oczekiwać sukcesu, ale jestem z nich zadowolona. Szczególnie należy wyróżnić Patrycję Tomaszewicz, która zdobyła najwięcej punktów dla drużyny w obydwu spotkaniach – oceniła po meczu trenerka Wysocka.

Koszykarki Książaka z rocznika 2005 w sobotę, 7 stycznia 2017 roku, o godz. 10.00 zagrają po raz pierwszy w siebie podejmując drużyny: PTK Suwary Pabianice i CIS Multis Multum Pabianice.

Cały czas trwa nabór do sekcji koszykówki dziewcząt z rocznika 2006 i 2005 (4 i 5 klasa). Treningi odbywają się w hali OSiR nr 2



Kłpa żaczek Książaka zaczyna pierwszy ligowy sezon.

na ulicy Topolowej 2 i w SP 4 Łowicz. **zł**

1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek U-12:

■ UMKS Książak Łowicz – UKS Basket Aleksandrów Łódzki 21:27 (4:10, 5:6, 8:6, 4:5)

Książak: Patrycja Tomaszewicz 12, Julia Wichulska 4, Katarzyna Kaczyńska 2, Natalia Wróblewska 2, Karolina Blus 1, Klaudia Woźniak, Antonina Florczak, Zuzanna Gędek, Zuzanna Mitek i Klaudia Polak. **Najwięcej dla Basketu:** Tatiana Redłowska 19.

■ UKS SMS ŁKS Łódź – UMKS Książak Łowicz 63:5 (25:0, 17:0, 12:2, 9:3)

Książak: Patrycja Tomaszewicz 3, Zuzanna Mitek 2, Klaudia Woźniak, Antonina Florczak, Zuzanna Gędek, Karolina Blus, Klaudia Polak, Katarzyna Kaczyńska, Julia Wichulska i Natalia Wróblewska. **Najwięcej dla SMS:** Viktoria Bajera 16 i Julia Zalewska 15.

■ Pozostałe wyniki: UKS Basket Aleksandrów Łódzki – UKS

Szkoła Gortata Łódź 15:5, UKS Szkoła Gortata Łódź – UKS SMS ŁKS Łódź 5:51, UKS Hastex Ksawerów – MUKS Bełchatów 18:42, MUKS Widzew Łódź – UKS Hastex Ksawerów 38:13, MUKS Bełchatów – MKS Osemka Skierniewice 42:36, MKS Osemka Skierniewice – MUKS Widzew Łódź 26:18, SK Mag-Rys Zgierz – CIS Multis Multum Pabianice 9:77, TK Basket Stryków – PTK Suwary Pabianice 21:70, CIS Multis Multum Pabianice – TK Basket Stryków 50:35, PTK Suwary Pabianice – SK Mag-Rys Zgierz 104:11, KKS Pro-Basket Kutno – Alles Basket Głowno 61:12.

| | | | |
|--------------------------------|---|---|--------|
| 1. PTK Suwary Pabianice | 2 | 4 | 174-32 |
| 2. UKS SMS ŁKS Łódź | 2 | 4 | 114-10 |
| 3. CIS Multis Multum Pabianice | 2 | 4 | 127-44 |
| 4. MUKS Bełchatów (2) | 2 | 4 | 84-54 |
| 5. UKS Basket Aleks. Łódzki | 2 | 4 | 44-28 |
| 6. MUKS Widzew Łódź | 2 | 3 | 56-39 |
| 7. MKS Osemka Skierniewice | 2 | 3 | 62-60 |
| 8. KKS Pro-Basket Kutno | 1 | 2 | 61-12 |
| 9. TK Basket Stryków | 2 | 2 | 56-120 |
| 10. UKS Hastex Ksawerów | 2 | 2 | 56-120 |
| 11. UKS Szkoła Gortata Łódź | 2 | 2 | 10-68 |

| | | | |
|------------------------------|---|---|--------|
| 12. UMKS Książak Łowicz (10) | 2 | 2 | 26-90 |
| 13. SK Mag-Rys Zgierz | 2 | 2 | 20-181 |
| 14. Alles Basket Głowno | 1 | 1 | 12-61 |

■ 2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek U-12 (2017.01.07): PTK Suwary Pabianice – UMKS Książak-2004 Łowicz (s, godz. 10.00), CIS Multis Multum Pabianice – UKS Szkoła Gortata Łódź (s, godz. 10.00), UKS Szkoła Gortata Łódź – PTK Suwary Pabianice (s, godz. 11.30), UMKS Książak-2004 Łowicz – CIS Multis Multum Pabianice (s, godz. 11.30), UKS Basket Aleksandrów Łódzki – UKS SMS ŁKS Łódź (s, godz. 11.00), KKS Pro-Basket Kutno – MUKS Bełchatów, MUKS Widzew Łódź – KKS Pro-Basket Kutno, MUKS Bełchatów – Alles Basket Głowno, Alles Basket Głowno – MUKS Widzew Łódź, SK Mag-Rys Zgierz – UKS Hastex Ksawerów, UKS Hastex Ksawerów – TK Basket Stryków, MKS Osemka Skierniewice – SK Mag-Rys Zgierz, TK Basket Stryków – MKS Osemka Skierniewice.

Piłka nożna | Obóz szkoleniowy GOSSM

Młodzi gracze trenowali w Szczyrku

W dniach 4-11 grudnia 37 zawodników z roczników 2003 i 2002 z Gimnazjalnego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzi

dzieży w Łowiczu, wraz z czterema trenerami przebywali na obozie sportowo-rekreacyjnym w Szczyrku.

Trenerzy Dawid Ługowski, Dawid Sut, Jakub Jędrachowicz oraz Michał Adamczyk podczas obozu skupili się na dosko-



Zawodnicy z klasy pierwszej podczas obozu w Szczyrku.

naleniu w swoich podopiecznych przede wszystkim techniki. Młodzi zawodnicy trenowali dwa razy dziennie. Wzięli też udział w kuliżu i korzyścili z aquaparku.

Na zakończenie obozu odbył się mecz towarzyski między pierwszą a drugą klasą. Po bardzo ciekawym spotkaniu lepsi okazali się zawodnicy z rocznika 2002, którzy wygrali 4:3.

W zespole z rocznika 2003 bardzo dobrze prezentował się **Krzysztof Kruk**. Zawodnik pochodzący z okolic Łyszkowic był bardzo skuteczny i o rok starsi gracze z drugiej klasy mieli olbrzymie problemy z powstrzymaniem tego utalentowanego zawodnika.

Ozdobą meczu był piękny gol **Jakuba Bylewskiego**, który potężnym strzałem z dystansu zakończył o rok młodszego Kacpra Olesińskiego. **ever**

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waliński s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waliński
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Walińska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
sr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
8.180. egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 10.600 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Koszykówka | II liga męska

Syntex Księżak szlifuje formę

Koszykarze drugoligowego Syntex Księżak Łowicz kończą rok 2016 w fotelu lidera II ligi grupy B, mając na koncie 13 zwycięstw i tylko dwie porażki.

Aby taki wynik utrzymać trener Robert Kucharek dobrze wie, że trzeba dużo pracować, aby utrzymać się wysoko w ligowej tabeli i skutecznie walczyć o awans do I ligi. Łowiczanie w okresie świątecznym nie mieli dużo wolnego czasu. Przed Świątami nasz zespół miał nietypowy trening. Zawodnicy szykowali formę na trampolinach w klubie Fit and Jump Łowicz na ulicy Kaliskiej. Na takie zajęcia przychodzi raczej panie, ale dla koszykarzy było to cenne urozmaicenie żmudnych treningów i oczywiście element integracji zespołu.

Po świątach nasz team wznowił treningi. Jeszcze przed końcem roku, w czwartek 29 grud-



Drużyna Syntex Księżak na zajęciach Fit and Jump.

nia 2016 roku o godz. 20.00 i w piątek 30 grudnia o godz. 12.00 Syntex-Księżak Łowicz rozegra dwa spotkania sparingowe. W czwartek łowiczanie

zmierzą się z UKS Trójką Żyrardów, zaś w piątek rywalem będzie pierwszoligowy Znicz Basket Pruszków. To będzie cenne przetarcie po krótkim świątecz-

nym odpoczynku. Natomiast już w nowym roku 2017 łowiczanie zagrają dwa spotkania.

W piątek 6 stycznia ekipa trenera Kucharka jedzie do War-

szawy na mecz z KS Schmolki, natomiast w niedzielę 8 stycznia Syntex w Łowiczu podejmował będzie Sokola Ostrów Mazowiecka. **zł**



CZWARTEK, 29 GRUDNIA:
■ 12.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Świąteczno-Noworoczny Turniej Piłki Nożnej - rocznika 2006 o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;**
■ 20.00 - Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Sparingowy mecz koszykówki seniorów: KS Syntex-Księżak Łowicz - UKS Trójka Żyrardów (III liga);**

PIĄTEK, 30 GRUDNIA:
■ 9.00 - Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Noworoczny Turniej Piłki Nożnej - rocznika 2005 im. Józefa Krzysztofa Więcka o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;**
■ 12.00 - Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Sparingowy mecz koszykówki seniorów: KS Syntex-Księżak Łowicz - MKS Znicz Basket Pruszków (I liga).**

CZWARTEK, 5 STYCZNIA:
■ 19.00 - Pub Krokody-LEG w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **15. edycja XVIII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartse 501 d.o.;**

SOBOTA, 7 STYCZNIA:
■ 10.00-12.45 - Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. rzut wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek U-12; godz. 10.00: UMKS Księżak-2005 Łowicz - PTK Suwary Pabianice - CIS Multis Multum Pabianice - UKS Szkoła Gortata Łódź, godz. 11.30: UKS Szkoła Gortata Łódź - PTK Suwary Pabianice i UMKS Księżak-2005 Łowicz - CIS Multis Multum Pabianice;**
■ 13.00-16.00 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**
■ 16.30-20.00 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka Julomax II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

NIEDZIELA, 8 STYCZNIA:
■ 10.00 - Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **11. kolejka woj. ligi koszykówki młodziczek U-14: UMKS Księżak-2003 Łowicz - MUKS Belchatów;**
■ 12.00 - Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **10. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16 - grupa A: UMKS Księżak-2001 I Łowicz - PKK 99 Jantona Pabianice;**
■ 13.30-16.30 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**
■ 17.00-19.40 - Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka Kia Open I Łowickiej Ligi Futsal.** Gogo

LA | II Halowe Ogólnopolskie Mistrzostwa Czwartków LA Łowiczanie startowali w Spale

We wtorek 20 grudnia 2016 r. w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Spale odbyły się zawody pod nazwą II Halowe Mistrzostwa „Czwartków Lekkoatletycznych” dla dzieci z roczników 2004 i 2005. Impreza dofinansowana była ze środków przyznanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Młodzi lekkoatleci startowali w biegu na 60 metrów, na 300 metrów, w skoku w dal i skoku wzwyż. Na zawodach pojawili się również łowiczanie z UKS Jędrzyna Łowicz. Podopiecznym Waldemara Kreta i Mariusza Kwiatkowskiego nie udało się stanąć na

podium, ale walczyli bardzo ambitnie o dobre rezultaty. W biegu na 60 metrów w kategorii chłopców z rocznika 2004 na 17. miejscu uplasował się Antoni Knera, który uzyskał czas 8,92 s, a Wiktor Czubik był 19. z wynikiem 9,00 s. Najlepszym sprinterem okazał się Marcin Jung z Żar, który 60 metrów pokonał w czasie 7,83 s. W tej kategorii ścigało się 29 biegaczy.

W konkursie skoku w dal chłopców wystartował Szymon Kosmowski, który uzyskał wynik 4,18 m i uplasował się 10. miejscu wśród 23 zawodników z rocznika 2005.

W konkursie skoku w dal dziewcząt Łowicz reprezentowały trzy zawodniczki. Najlepiej w gronie zawodniczek z rocznika 2004 spisala się Maria Szochogłuchowicz, która uplasowała się na 11. miejscu z wynikiem 4,40 m. Na 14. lokacie zakończyła start Malina Wójcik, która skoczyła na odległość 4,29 m. W tej kategorii startowało blisko 50 sportmerek. W gronie dziewcząt z rocznika 2005 rywalizowała Marta Czubik, która była 18. z rezultatem 3,82 m.

W konkursie skoku wzwyż Łowicz reprezentowała Małgorzata Jakubiec, która jest z rocznika 2006, a rywalizowała



Reprezentanci Łowicza na zawodach w Spale.

z dziewczynami z rocznika 2005. Podopieczna Mieczysława Szymajdy zaprezentowała się bardzo dobrze. Wynikiem 130 cm poprawiła swój rekord życiowy

o 3 cm i uplasowała się na 4. miejscu. W tym konkursie startowała również Kinga Czubiak, która z wynikiem 120 cm zajęła 12. miejsce. **zł**

Tenis ziemny | Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Juniorów w Warszawie

Deblowe zwycięstwo Dańczaka w Warszawie

Bardzo dobrze zakończył rok 2016 Jakub Dańczak. Nasz tenisista, który startuje w barwach STZ Return-Opoczno Białaczów wziął udział w Turnieju Kwalifikacyjnym Juniorów w Warszawie, którego organizatorem był Klub Miedzeszyn Warszawa i wygrał turniej deblowy w parze z Wojciechem Szczęsnym (76. na liście PZT, Klub Miedzeszyn Warszawa).

Łowiczanie (16 lat) jest jeszcze w wieku kadeta, ale w 2017 roku wejdzie w wiek juniora i już teraz sprawdza się w rywalizacji z tenisistami do lat 18. Przypominajmy, że na listach Polskiego Związku Tenisowego podopieczny Stanisława Dańczaka sklasyfikowany



Jakub Dańczak (pierwszy z lewej) wygrał w Warszawie turniej deblowy.

jest na 49. miejscu w Polsce wśród graczy do lat 16 i na 194. miejscu w gronie juniorów do lat 18.

W turnieju w Warszawie, który odbył się w weekend 17-18 grudnia, nasz reprezentant rywalizował w turnieju singlowym i deblowym. Do singla zgłosiło się 18 zawodników. Kuba pierwszą rundę przeszedł bez gry, a w drugiej rundzie pokonał Jakuba Bobińskiego (UKS Tenisowe Asy Warszawa, 114. miejsce PZT) 7:6, 6:4. W ćwierćfinale Dańczak przegrał z Andrzejem Zychowiczem (ST MATCHPOINT Komorów, 147. PZT) 1:2 (6:0, 2:6, 1:6) i odpadł z dalszej rywalizacji. Turniej wygrał Michał Woźniak, który w finale po-

konał swojego klubowego kolegi Wojciecha Szczęsnego, z którym Kuba zagrał w debla.

W turnieju deblowym o punkty walczyły cztery pary. Dańczak i Szczęśny w półfinale pokonali parę Wiktor Szymula-Zawadzki (KT Legia Warszawa), Piotr Młochowski (UKT Radość 90 Warszawa) 6:0, 6:1, a w finale wygrali z parą Michał Woźniak (Klub Miedzeszyn Warszawa), Mateusz Ciecierski (KT Warszawianka Warszawa) 2:1 (3:6, 6:3, 10:8).

Trzymamy kciuki za występy Kuby Dańczaka w 2017 roku w gronie juniorów do lat 18 i życzymy mu wspinania się jak najwyższej na listach kwalifikacyjnych PZT. **zł**





Rok XIV, nr 4 (55)

ISSN 1730-9581

GRUDZIEŃ 2016

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem
i Wieściami z Główna i Strykowa

stworzył również scenariusz do ekspozycji historycznej tej instytucji. Od 1967 r. wykładał także historię kultury i sztuki polskiej w Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie.

Jan Wegner był niezwykle płodnym badaczem. Bibliografia jego prac składa się z ponad 200 artykułów prasowych i kilkunastu książek dotyczących głównie dziejów regionu łowickiego. Niezwykle ciekawe w treści są jego prace poświęcone malarzowi Józefowi Chełmońskiemu oraz innym postaciom historycznym związanym z jego małą ojczyzną - Arturowi Zawiszy Czarnemu i gen. Stanisławowi Klickiemu. Pozostawił po sobie również cenne studia dotyczące Łowicza w okresie „potopu” szwedzkiego i powstania styczniowego. Do kanonu historii regionalnej przeszły jego prace na temat pałacu w Nieborowie. Stanowią one wartościowe źródło wiedzy dla kolejnych pokoleń historyków.

Osoby, które zetknęły się z doc. dr. J. Wegnerem wspominały go jako interesującego

Jan Wegner – w 20-lecie śmierci

Upływający 2016 rok był obfity w ważne dla społeczności Łowicza historyczne uroczystości. Zakończyły się obchody jubileuszowe 880-lecia miasta, obchodziliśmy również 80. rocznicę śmierci wybitnej regionalistki Anieli Chmielińskiej. Nie sposób też zapomnieć o innej ważnej postaci dla dziejów naszej miejscowości – Janie Wegnerze. W bieżącym roku upłynęła dwudziesta rocznica śmierci tego zasłużonego historyka, muzealnika i regionalisty, postaci nietuzinkowej, łączącej w swojej działalności publicznej, zarówno cechy wnikliwego naukowca, jak i aktywnego społecznika. Jego postać i działalność przypomina pracownik łowickiego Muzeum dr Tomasz Romanowicz.

Urodził się 7 lipca 1909 r. w Łowiczu w rodzinie Tytusa i Matyldy Wegnerów. Jego ojciec pochodził z Ozorkowa, jednak w Łowiczu odnalazł życiową przystań, prowadząc przy Nowym Rynku farbiarnię. Jana Wegnera pociągała humanistyka. Niewiele osób wie, że był także uzdolniony plastycznie, niemniej to historia stała się jego życiową pasją. Od lat młodzieńczych przejawiał zainteresowania historią Polski, które rozwinęły się podczas nauki w Państwowym Gimnazjum Męskim im. ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu. Naturalnym wyborem były studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim, które rozpoczął w 1927 r. Po uzyskaniu magisterium, obronił cenioną do dziś pracę doktorską pt. *Szwedzi w Warszawie 1655-1657 r.* u wybitnego znawcy problematyki wojskowej prof. Wacława Tokarza. Pomimo rozległych zainteresowań historycznych, Wegner badał i popularyzował wiedzę o swojej „małej ojczyźnie”, jako nauczyciel w lokalnym gimnazjum i publicysta lokalnych gazet. Warto w tym miejscu wspomnieć jego współpracę z wybitną miłośniczką łowickiej kultury ludowej Anielą Chmielińską. Pamiętajmy, że w okresie przedwojennym regionalistyka nie była popularna, więc działalność młodego naukowca można dziś uznać za nowatorskie w tej dziedzinie.

W okresie okupacji hitlerowskiej Jan Wegner działał w konspiracji. Z ramienia PCK wraz młodzieżą gimnazjalną identyfikował żołnierzy polskich poległych podczas bitwy nad Bzurą



Dr Jan Wegner w pałacu Radziwiłłów w Nieborowie, fot. ze zbiorów rodziny

i opiekował się ich mogiłami. Prowadził także w okolicznych wsiach tajne nauczanie. Za swoją działalność niepodległościową został aresztowany w 1941 r. i osadzony na 3 miesiące w Pawiaku. Co ważne, dzięki jego staraniom udało się ukryć i ocalić od zniszczenia pomniki polskiej kultury z warszawskiej Biblioteki Zamajskich. W podziemiach kolegiaty w Łowiczu historyk zabezpieczył m.in. *Kronikę Galla Anonima* z adnotacjami Jana Długosza i rękopisy dzieł pozytywistów: *Faraona* Bolesława Prusa i *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza.

Po II wojnie światowej jego kariera zawodowa nabrała rozpędu. W 1945 r. objął stanowisko kustosa, a następnie kuratora Muzeum Narodowego w Nieborowa i Arkadii. Za jego kadencji pałac Radziwiłłów w Nieborowie odzyskał dawny blask i tętnił

życiem artystycznym i naukowym, do którego przybywali wybitni ludzie sztuki, gdzie znajdowali twórczy azyl. Kiedy kończył pracę w 1970 r., Muzeum w Nieborowie i Arkadii było ważnym miejscem na mapie polskiej kultury, chętnie odwiedzany przez publiczność.

Z sukcesami realizował się także na innych polach działalności naukowej i społecznej. Współpracował z Wojewódzką Radą Ochrony Zabytków Kultury oraz działał w Radzie Muzealnej i Konserwatorskiej w Warszawie. Udzielał się w pracach Łódzkiego Towarzystwa Naukowego i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Był filarem łowickiego środowiska naukowego, kierując miejscową Radą Naukową Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych. Pomagał w odbudowie Muzeum w Łowiczu,

rozmówcę i człowieka o ujmującej osobowości. Cechowała go łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, wśród których znajdowali się wybitni polscy artyści. Jego młodzieńczy portret namalował w 1929 r. Stanisław Ignacy Witkiewicz „Witkacy”. Z inspiracji kustosa z Nieborowa powstał poemat „Niobe” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Wśród jego znajomych znajdowali się przedstawiciele polskiej elity intelektualnej: Xawery Dunikowski, Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Tadeusz Kotarbiński i Władysław Tatarkiewicz. Dzięki pracy J. Wegnera ziemia łowicka stała się miejscem prawdziwie kulturotwórczym. Warto więc przypomnieć mieszkańcom regionu łowickiego tę wybitną postać, tak zasłużoną dla rekonstrukcji dziejów naszego miasta i regionu.

Tomasz Romanowicz



Aleksandra i Julian Ptaszyńscy z synami Feliksem i Romanem, fot. ok. 1939 r. ze zbiorów autora

Wybrano mnie wójtem

Zamieszczamy kolejny fragment niepublikowanych wcześniej wspomnień Juliana Ptaszyńskiego, spisanych w 1969 roku przez jego syna Feliksa.

Scheda po Wójdzie

Od lutego 1934 roku do maja 1939 roku byłem wójtem gminy Bielawy. Wybrano mnie najpierw radnym z Leśniczówki (każda wieś wybierała swoich radnych), a z Soboty, gdzie był okręg, uzyskałem mandat radnego do gminy w Bielawach. Cieszyłem się opinią człowieka uczciwego i miałem wykształcenie, dlatego też wybrano mnie wójtem.

Przedemną funkcję wójta sprawował Franciszek Wojda, wcześniejszy, dwudniowy Minister Rolnictwa w rządzie Moraczewskiego*. Urodził się on w Urzeczcu, a mieszkał w Sobocie. Wojda źle zapisał się w urzędowaniu w Bielawach. W powiecie znienawidzono go za złą gospodarkę i zadłużenia. Słyszałem, jak inspektor Niedzielski** (zginął w Oświęcimiu) ze Starostwa w Łowiczu mówił jeszcze około 1928 r., że wójt w Bielawach jest złodziejem i urzędnicy też tam kradną.

Wojda urzędował w knajpie u Rączkiewicza koło budynku gminy. Mówiło się wtedy, że wójt jest w „kaplicy”. Tam też przyjmował od sołtysów podatek, ale nie zawsze dawał pokwitowanie. Zaufanie do wójta drogo ich kosztowało, płacili często dwukrotnie, a sołtysowi Lisieckiemu zlicytowano nawet dzięki wójtowi gospodarkę w Janinowie. Przy parcelacji majątku w Sobocie Wojda otrzymał od dziedzica Stokowskiego ziemię bezpłatnie, ponieważ

jako człowiek wpływowy, ludzi napędzał, aby placili za ziemię w złocie.

Interesy w „kaplicy”

Przejąłem urzędowanie, gdy długi gminy przekraczały jej roczny budżet, było ponad 50 tysięcy złotych długów. Nie było nawet czym płacić za opał potrzebny dla ogrzewania szkół. Tajemnicze zadłużenia znały chyba najlepiej ściany „kaplicy”. Wiele szkół nie miało własnych izb i musiało wynajmować izby od właścicieli prywatnych. Ustalono wtedy odpowiednio wysokie opłaty za izbę, aby starczyło też na uczczenie interesu. Wyплаты w takich wypadkach odbywały się w „kaplicy” dla pewności, żeby pobierający wypłatę nie umknął zbyt szybko. Zdarzało się często, że w efekcie brakowało jeszcze pieniędzy z komornego na opłacenie kosztów libacji. Inne dochody płynęły z remontów. W Waliszewie trzeba było remontować szkołę. Miał to wykonać Mucha z Gosławic. Szkoła była niewielka, jednoizbowa i zimna, a po podliczeniu wydatków okazało się, że były zadłużenia za remont szkoły. Najciekawsze tylko, że wartość szkoły oszacowano na 3.000 zł, a koszty remontu wynosiły 14.000 zł.

Opieka społeczna też przynosiła dodatkowe dochody dla wójta. Do obowiązków gminy należała opieka na biednymi. Okazało się, że byli wybrani, którzy otrzymywali duże zapomogi. Brat Wójdy otrzymywał pieniądze na wychowanie dziecka. Był to dziecko wójta, który przekazał je bratu, aby łatwiej było wyłudzić gminne pieniądze. Wyrósł ten chłopiec na porządnego człowieka i rodzina do niego się przyznaje, choć on nie chce znać tej rodziny, która nie pomogła mu w biedzie.

Wierzyście przychodzili do mnie jako nowo wybranego wójta po pieniądze. Po rozejrzeniu

się w sytuacji przystąpiłem do porządkowania spraw. Dużo było osób, którym należały się pieniądze, jeśli opuszczą cenę do połowy. Wyznali zgodę, oszczędziłem dzięki temu kilkadziesiąt tysięcy złotych. Obniżyłem też nieuzasadnione duże dotacje przyznawane na opiekę społeczną. Sam też oszczędzałem. Choć przysługiwały mi podwoje w czasie wyjazdów po terenie gminy, jednak z nich nie korzystałem, jeździłem własnym rowerem.

Inwestycje drogowe

Do najważniejszych prac wykonanych na terenie gminy bielawskiej w czasie mego wójtowania należała poprawa komunikacji. Przed odzyskaniem niepodległości była wydana się tylko bita droga z Łowicza do Piątku i z Bielaw do Soboty. Inne były kamieniste, z wybojami. Zaczynano pracę w zasadzie od podstaw. Drogi budowali mieszkańcy gminy w ramach szarwarków. Szarwark odbywali ludzie w ustalonych punktach gminy. Do pracy przychodzili niezbyt chętnie, brak było połowy wyznaczonych, ale bali się kary i jakoś przychodzili. Materiał na budowę drogi dowożono wozami, również w ramach szarwarku. Powstały zbudowane ogromnym wysiłkiem społecznym drogi od Bielaw przez Psary do Waliszewa w kierunku Głowna, od Soboty do Sobockiej Wsi, od Soboty do Zakrzewa i dalej do Woli Kałkowej. Dużo zrobiono żwirówek: koło Chruślina (od Łyszkowic) do Łazinka i inne. Zbudowane również zostały mosty w Psarach i Bielawskiej Wsi.

Budowa szkół

Drugim ważnym osiągnięciem był rozwój szkolnictwa. Wniesione zostały nowe sied-

mioklasowe szkoły w Sobocie i Bielawach. Budowa szkoły była znacznie trudniejszym przedsięwzięciem niż dzisiaj. Brakowało cegły, a transport był nieporównywalnie trudniejszy. Załatwiano to przy pomocy podwó. Podwoje wyznaczali sołtysi we wsiach i dostarczali ich okoliczne folwarki. Wiadomo też było, że jak dziedzic da podwoję, to cegłę przywożą, bo konie i wozy były dobre. Z chłopami bywało różnie. Kiedyś jeden z gospodarzy przywiózł na budowę szkoły 20 cegieł. Robotnicy śmiali się z niego, że konia miał lichego i wóz też słaby.

Do tych trudności dochodziły jeszcze inne kłopoty. Starosta w Łowiczu uznał, że wykazuję za mało inicjatywę w dostarczaniu cegły na budowę szkoły i zawiesił mnie w wykonywaniu czynności służbowych. Starostą był wtedy legionista, płk Zdzisław Maćkowski***. Chciał on budowę szkoły załatwić natychmiast, po wojskowemu. Jednak sytuacji to nie poprawiło, cegły nadal nie można było dostać. Szybkie decyzje starosty dotknęły też innych wójtów, zawieszeni byli także w czynnościach wójt w Lubianowie i w Jeziorku. Tak się jednak złożyło, że zawieszenie moje trwało tylko ponad dwa miesiące, bo właśnie sam starosta został zawieszony w czynnościach.

Feliks Ptaszyński

* Franciszek Wojda (1880-1951) – działacz ruchu ludowego, ministrem rolnictwa i dóbr państwowych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego w 1918 r., wójt gminy Bielawy w latach 1923-1933.

** Feliks Niedzielski (1894-1944) – urzędnik samorządowy, inspektor samorządu gminnego i sekretarz Wydziału Powiatowego w Łowiczu, burmistrz Łowicza w latach 1937-1939, zginął rozstrzelany przez Niemców w 1944 r.

*** Zdzisław Maćkowski (1895-1941) – płk, legionista, starosta siedlecki i radomski, w latach 1933-1934 łowicki, zamordowany w 1941 r. w Auschwitz.

Łowicz wobec tragedii Wołynia

Potworne zbrodnie dokonane na Wołyniu, Podolu i innych miejscach ogarniętych terrorem ukraińskich nacjonalistów w latach 1942-1943 zmusiły Polaków do szukania dla siebie nowego miejsca do życia. Wielu z nich znalazło dach nad głową na terenie ówczesnego powiatu łowickiego, spotykając się tu z czysto ludzkimi odruchami współczucia i zrozumienia. Dużą była w tym zasługa osób działających dla Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Łowiczu, o którym pisze Tomasz Matusiak.

Pomocą dla uchodźców i ewakuowanych w Generalnym Gubernatorstwie zajmowała się Rada Główna Opiekuńcza (RGO) z siedzibą główną w Krakowie. Była to instytucja charytatywna, działająca za przyzwoleniem władz okupacyjnych już od lutego 1940 roku. Na jej czele stał do października 1943 roku Adam Roniker, a po nim Konstanty Tchórznicki. Rada miała swoje agendy terenowe w powiatach i wydziałowych miastach GG. Od lipca 1941 roku nazywano je Polskimi Komitetami Opiekuńczymi, w skrócie PolKO. Zadaniem instytucji była wszelkiego rodzaju pomoc potrzebującym: inwalidom, w tym żołnierzom poszkodowanym w 1939 roku, niezdolnym do pracy, bezdomnym, chorym, ofiarom wypadków i kataklizmów, sierotom i starszym, samotnym osobom. Pomagała też Żydom, oczywiście potajemnie, wbrew narzuconym przez Niemców prawom. Ewakuowani i zbiegli z Kresów w latach 1942-1943 byli jedną z największych fal tych, którzy potrzebowali pomocy. Komitety otrzymywały od władz pieniądze na działalność, ale były to kwoty wysoce niewystarczające. Pomagały też inne instytucje, w tym z zagranicy, ale głównym źródłem finansowania były zbiórki pieniężne i dobrowolni ofiarodawcy. Jedną z form prowadzenia zbiorów były „łańcuchy miłosierdzia”. Rada Główna Opiekuńcza rozsyłała listy z prośbą o uiszczenie dobrowolnej wpłaty i o przesłanie listu dalej, do przynajmniej dwóch osób.

Pomagano w Łowiczu i we wszystkich gminach

Siedziba PolKO w Łowiczu mieściła się przy ul. Mostowej 3. Jej delegatury działały we wszystkich gminach powiatu. Na czele łowickiego Komitetu stał prezes, którą była Czesława Kozieradzka, a po niej funkcję tę pełnił Kazimierz Krzanowski, z zawodu sędzia, społecznik filantrop. Drugą ważną osobą w jego strukturach była kierownik biura Helena Kolasieńska. Akcje koordynowane przez instytucję spotykały się z szerokim odzewem społeczeństwa.

Problemem konieczności pomocy dla ewakuowanych i uchodźców z Wołynia stał się dla RGO jednym z najważniejszych zadań w sierpniu 1943 roku. Jak powszechnie wiadomo, lato tego roku było okresem największego nasilenia ludobójstwa na Kresach. Komitet RGO w Łowiczu rozesłał 12 sierpnia 1943 r. do wszystkich delegatur wezwanie do przybycia następnego dnia na posiedzenie. W zawiadomieniach pisano: „W dniu wczorajszym

[11 sierpnia – przyp. red.] otrzymaliśmy pismo RGO donoszące o strasznych mordach dokonanych przez Ukraińców na Polakach na Wołyniu. Rząd Generalnego Gubernatorstwa zezwolił na zbieranie ofiar dla tych nieszczęśliwych, którzy tysiącami zbiegli i znaleźli się w nieszczęśliwej nędzy. Rada Główna Opiekuńcza nie ma już na ten cel pieniędzy”. Oprócz apeli i wezwań RGO napływały też indywidualne listy z wołaniem o pomoc.

Wróćmy jednak jeszcze do tragicznego lata. Na zbiórkę pieniężną przed kościołami zgodziły się władze starostwa. 31 sierpnia łowicki Komitet ponowił prośbę o dalsze prowadzenie zbiorów. W wydanej wówczas odezwie czytamy: „Wskazane jest, by Delegatury porozumiały się z odnośnymi czynnikami, by te zarządziły, przy pobieraniu kart przemysłowych pobierać po 1 zł od głowy na uchodźców z Wołynia, naturalnie po wyjaśnieniu i bez przymusu.

Porozumieliśmy się już z niektórymi sekretarzami gminnymi, którzy oświadczyli gotowość pomocy przy tej akcji. Prosimy również o zbieranie ofiar od młynarzy”.

29 września łowicki komitet informował Komitet Główny o zebraniu 66208,24 zł, z czego 43814,44 zł przesyłał do Krakowa, pozostałe 22393,80 zł pozostawił w kasie w Łowiczu, na organizowanie pomocy na miejscu. Około 1/3 wpłat pochodziła z samego Łowicza, reszta napływała z komitetów gminnych. Wysłanie sprawozdania nie kończyło zbiorów, były one prowadzone przez cały czas.

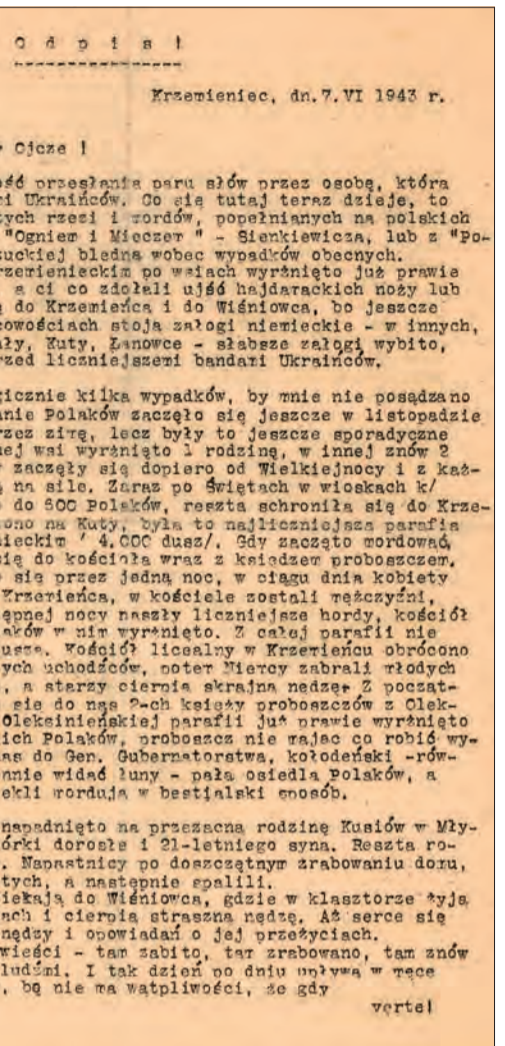
Liczba uchodźców szybko rosła

Pod koniec września na terenie powiatu łowickiego znajdowały się trzy rodziny uchodźców z Wołynia, sprowadzone dzięki działaniom komitetu bezpośrednio z Warszawy. Jednocześnie komitet w Łowiczu informował centralę w Krakowie o gotowości przyjęcia 28 kolejnych rodzin. Już 1 października, z Krakowa do Łowicza skierowano trzy kolejne rodziny. Dzięki zachowanemu skierowaniu, wystawionemu przez krakowski komitet, znamy ich dane osobowe. Byli to: Jan Cyga, 34-letni rolnik i murarz z powiatu sameńskiego z 31-letnią żoną i czte-

rema córkami, Zygmunt Dziekoński, 47-letni rolnik z powiatu rówieńskiego z 36-letnią żoną i trzema córkami oraz Franciszek Kulmanowski 33-letni rolnik i szewc z powiatu sameńskiego, inwalida z 1939 roku (pozbawiony nogi) wraz z 26-letnią żoną i córką. Rodziny otrzymały z kasy łowickiego komitetu po 500 zł zapomogi. 11 października dołączają kolejni: Maria Brzeska, 38-letnia nauczycielka z powiatu kowelskiego z córką (mąż wywieziony na Syberię) oraz Mieczysław Świdzki, 32-letni rolnik i pszczelarz z powiatu zdołbunowskiego, z żoną i synem. 23 października lista wynosiła 12 rodzin skierowanych z Krakowa, 9 skierowanych z Warszawy i 9, które do Łowicza przybyły na własną rękę. Wysłano je do Główny oraz na teren gmin Dmosin, Kiernoza, Domaniewice, Jeziorko i Nieborów. Wśród nich przeważali rolnicy, ale zdarzali się też robotnicy i przedstawiciele inteligencji.

Sporządzony dnia 8 października 1943 r. wykaz uchodźców z Kresów w powiecie łowickim zawierał 23 nazwiska, ale trzeba tu zaznaczyć, że jedno nazwisko w wykazie nie oznaczało jednej osoby, a całą rodzinę. Wykazy te odnotowują tylko tych, którzy korzystali z pomocy poprzez Komitet. Faktycznie liczba ta była z pewnością większa, lecz nie da się jej dokładnie ustalić. Nie zawsze Wołyniacy przybywali na Ziemię Łowicką ze skierowania i drogą oficjalną. Mogli na przykład uciec z pociągu, który wiozł ich do Rzeszy. Czasami o tym, że zakończyli jazdę akurat w Łowiczu, decydował przypadek. Niektórzy bali się ujawniać, bo obawiali się – nie bez podstaw – wywiezienia na roboty do Rzeszy. Podobnie, z różnych względów, nie każdy kto pomagał uchodźcom, robił to jawnie. Z opublikowanych kilka lat temu, niezwykcie ciekawych wspomnień Petroneli Władzygi z rodziny Rusieckich, zbiegłych ze Swojczowa, wiemy, że takiej pomocy udzielała jej w Łowiczu rodzina Bogdana Piłsudskiego, stryjecznego brata Marszałka, która przyjęła ją do swojego domu. Bogdan Piłsudski załatwił autorce wspomnień dokumenty, dzięki którym udało jej się uniknąć wywiezienia do Niemiec. Takich przykładów, których nie znajdziemy w oficjalnych spisach z tamtego okresu, musiało być znacznie więcej.

Tymczasem PolKO robił co mógł, by znaleźć miejsce i zatrudnienie dla kolejnych potrzebujących. 6 listopada zadeklarował gotowość przyjęcia i rozmieszczenia w rodzinach wsiach kolejnych 50 rodzin z Wołynia. Ponieważ liczba ta stale rosła, miejscowe władze nałożyły wówczas na uchodźców



Relacja Ojca Barnaby z Krzemieńca z 1943 r. o zbrodniach Ukraińców na Wołyniu, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

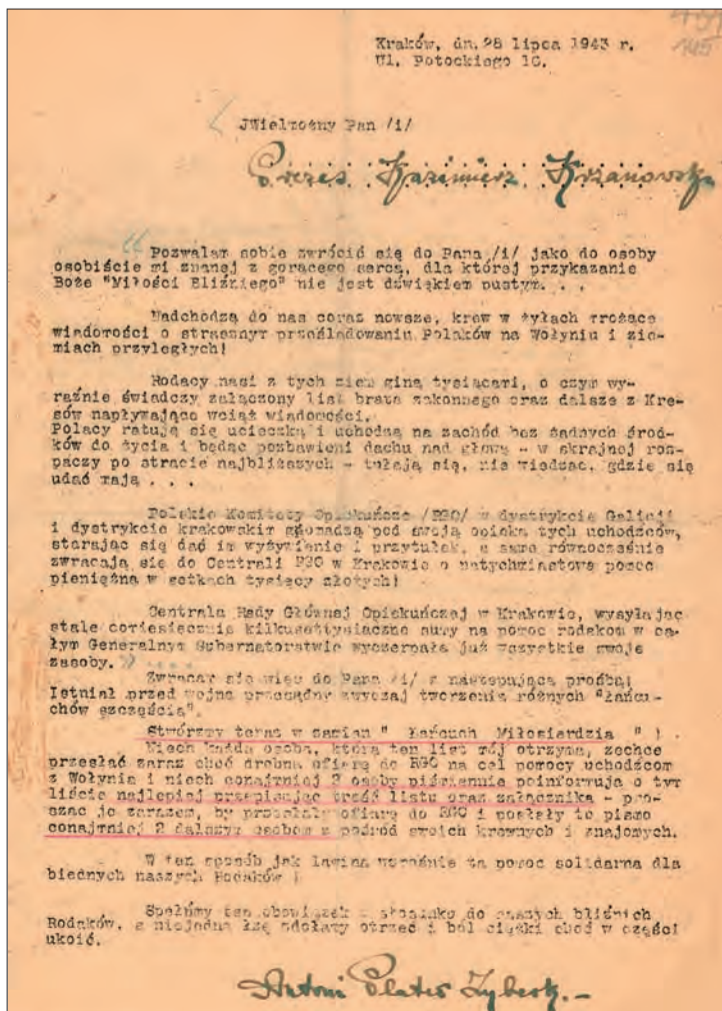
obowiązek przejścia kwarantanny i posiadanie potwierdzającego ją zaświadczenia.

Różne formy pomocy

Komitet poszukiwał gospodarzy, którzy mogliby przyjąć uchodźców pod swój dach, albo zapewnić im pracę. Często było to łączone – gospodarze zapewniali miejsce do mieszkania i wyżywienie, a przyjęci odwiedzali się pracą dla nich. Z tego też względu najchętniej przyjmowani byli mężczyźni i kobiety w sile wieku, mający doświadczenie w pracach gospodarskich. Chorych, starszych i dzieci Komitet kierował do konkretnych szpitali, schronisk czy przytułków. Z takiej pomocy skorzystał na przykład 63-letni Ludwik Zieliński, z zawodu fryzjer i zielarz, skierowany do Powiatowego Domu Starców w Głownie. Tymczasowe schronienie potrzebujący znajdowali też w Schronisku Wsielonych lub w Szkole Handlowej, w której pomoc organizowało bezpośrednio starostwo powiatowe. Dużą rolę odegrały też łowickie siostry bernardynki, prowadzące sierociniec i angażujące się we wszelkie akcje pomocy przybyłym, nie tylko dzieciom.

Niestety, nie zawsze pomoc była możliwa. W takich przypadkach odsyłano ludzi z powrotem do Krakowa lub kierowano do innych komitetów na terenie GG – były jednak przypadki wyjątkowe, bo łowicki komitet był w stanie dość szybko tworzyć kolejne miejsca dla oczekujących na nie.

Niezwykle ważną rolę RGO było prowadzenie ewidencji, która umożliwiała pomoc przy poszukiwaniu bliskich. Były to przypadki bardzo częste. W zachowanych dokumentach dużo jest notek takiej treści: „Polski Komitet Opiekuńczy w Łowiczu niniejszym zaświadcza, że Stanisław Karlicki, uchodźca z Wołynia, udaje się z Łowicza do Krakowa celem sprowadzenia swojej rodziny na teren powiatu łowickiego (...)”. Dzięki wymianie korespondencji między komitetami wielu bliskich mogło się odnaleźć. „Zaświadczamy, że Wiktoria Simkowska zamieszkuje w gminie Kiernoza pow. łowickiego. W razie przybycia córki jej, prosimy skierować ją do Pol.K.O. Łowicz, Mostowa 3” – informację tej treści wysłano do komitetu w Miechowie. **dok. na str. IV**



Pismo wiceprezesa RGO Antoniego Plater Zyberka do prezesa Pol. Kom. Op. w Łowiczu Kazimierza Krzanowskiego z prośbą o pomoc dla uchodźców z Wołynia, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Dar od hrabiego Moszyńskiego z Sójek

Do grupy najcenniejszych dokumentów w zasobie Archiwum Państwowego w Łowiczu należy bogata korespondencja dygnitarzy państwa polskiego i Kościoła z XVIII wieku, znajdująca się w archiwalnym zbiorze Tarczyńskiego. Przekazał ją w darze ponad sto lat temu do łowickiego Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych Władysława Tarczyńskiego hrabia Jan Moszyński, właściciel dóbr Sójki pod Kutnem. O randze tych dokumentów, a także o współczesnej książce poświęconej dworowi w Sójkach pisze Marek Wojtylak.

Pochodzenie korespondencji

Przekazane dokumenty stanowiły część kolekcji rękopisów, które hrabia Moszyński odziedziczył po przodkach, a w szczególności po dziadku Piotrze Moszyńskim, marszałku szlachty guberni wołyńskiej, spiskowcu, Sybiraku, kolekcjonerze i filantropie. Był on z kolei spadkobiercą ogromnej fortuny magnackiego rodu Moszyńskich, składającej się m.in. z dóbr ziemskich na Wołyniu i Podlasiu, a także wspaniałej kolekcji dzieł sztuki, zbiorów rękopiśmiennych i bibliotecznych, odziedziczonych po Janie Kantym Moszyńskim, podskarbinie wielkim koronnym, mężu Fryderyki Augusty, córki króla Augusta II i słynnej hrabiny Cosel.

Tarczyński przeprowadził konserwację dokumentów, a następnie uformował z nich 16 zeszytów, dla których przeznaczył specjalne dębowe biurko z wysuwającym blatem. Całość włączonej do zbiorów Muzeum korespondencji objęła 315 listów, spośród których tylko w pięciu przypadkach nie udało się rozpoznać nazwiska adresata. Pism od osób duchownych jest ogółem 140, autorami pozostałych są osoby świeckie. Jak udało mi się ustalić, większość korespondencji pochodziła z kancelarii biskupa płockiego i kujawskiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego, pełniącego obowiązki sekretarza na dworze Augusta II.

Znaczenie dokumentów

Najstarszym w kolekcji jest list z 1701 r. predykanta (kaznodziei ewangelickiego) Piotra Cephosa, który powołując się na odbierane wcześniej beneficja, prosi starostę drohickiego Jana Butlera o wypłacenie jakiejś kwoty od-

szkodowania za lat 30. Najmłodszym pismem jest natomiast list gen. Adama Ponińskiego z 1794 r. do nieznanego bliżej płk Dębowskiego (być może Tadeusza Dembowskiego, kierownika Wydziału Potrzeb Wojskowych w czasie insurekcji kościuszkowskiej), donoszący o planowanym ataku na posterunki wojsk rosyjskich i zalecający czujność, „żeby się nie dać przepawić przez Wisłę nieprzyjacielowi”.

Datacji powyższych listów nie trzeba jednak traktować jako cezury zasadniczej całej korespondencji. Wyraźnie widoczny jest tu bowiem dla niej okres lat 1718-1763, zapoczątkowany podjęciem służby przez Antoniego Dembowskiego jako sekretarza na dworze królewskim w Dreźnie, a który kończy jego śmierć we dworze syna w Bętkowie pod Wolbromiem. Kierowana do Dembowskiego korespondencja daje pogląd na temat rozległości kontaktów adresata, a co za tym idzie znaczącej pozycji i roli w państwie. Pozwala ponadto określić jego sympatie polityczne, a nawet przyjaźnie, przede wszystkim zaś jest wyśmienitym źródłem historycznym do poznania stosunków wewnętrznych Polski pod berłem saskim, a częściowo problemów międzynarodowych.

Znani w Łowiczu nadawcy

Najobszerniejszą grupę wśród korespondencji zajmują pisma od trzech braci Szembeków: kanclerza wielkiego koronnego Jana, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Stanisława oraz biskupa warmińskiego Krzysztofa Jana. Liczy ona ogółem 52 listy, co w sumie nie dziwi, gdy weźmiemy pod uwagę wcześniejszą służbę A. Dembowskiego jako sekretarza kancelarii Jana Szembeka, któremu może zawdzięczać wprowadzenie w świat polityki dworu saskiego, błyskotliwą karierę i szybki awans w hierarchii dostojestw i stanowisk.

Sprawy publiczne poruszane są również w korespondencji z Łowiczka Teodora Potockiego, arcybiskupa i prymasa Polski. Ciekawym źródłem pozostają też pisma kierowane do A. Dembowskiego z Dreznia przez późniejszego prymasa Władysława Aleksandra Łubieńskiego. W liczącej 14 listów pliku korespondencji z lat 1751-1758, świetnie zostaje pokazana w nich atmosfera dworu saskiego: bale, spektakle i polowania oraz wydarzenia toczące się na dworze króla Augusta III Sasa.

Bardziej powściągliwy jest pod tym względem inny korespondent Dembowskiego, dawny towarzysz jego podróży dyplomatycznych, podkanclerzy koronny, a następnie biskup krakowski, Jan Lipski. Warto przytoczyć w tym miejscu, charakterystyczny



Strona tytułowa książki Magdaleny Łukomskiej pt. „Dwór w Sójkach i jego mieszkańcy”

dla stylistyki tamtego okresu fragment jego listu z 1738 r. do A. Dembowskiego, już po otrzymaniu sakry biskupiej i godności kardynała: „Rzemieślnik obrusów i serwet bardzo dobrze potrafił wyrazić herby jako mi Wm Pan próbkę przesłać raczyłeś; według tego, który się był posłał, dewiz nie potrzeba, aby jednak przydatne były, ex vel maxime mitra, miecz i paludament (udrapowany materiał z frędzlami), ponieważ doczytałem się z ceremoniału (...), że takowych i innych insygniach przy herbach zażywać non expedit (nie oplaca się). Zaczynam prosić Wielce Wm Pana, aby mi same herby z kapeluszem exprimantur simpliciter (po prostu wyrażone) raczył przesłać”.

Z grupy świeckich dygnitarzy państwa warto na koniec wymienić pisma: pierwszego ministra na dworze saskim Henryka Brühla, marszałka wielkiego koronnego Józefa Mniszcha, kanclerza wielkiego koronnego Jana Małachowskiego czy stolnika litewskiego Stanisława Poniatowskiego z lutego 1764 r., a więc tuż przed jego elekcją na króla Polski. Do ciekawszych w treści należy dokument arcybiskupa Stanisława Szembeka, wystawiony w Łowiczu w 1714 r., nakazujący administratorom dóbr arcybiskupich przekazywanie subsidium charitativum (dosłownie: wsparcie miłosierne) na ręce księdza Hieronima Wysokiego, kustosa kujawskiego i gnieźnieńskiego oraz kanonika łowickiego.

Opowieść o dworze i jego mieszkańcach

Przekazany przez hrabiego Jana Moszyńskiego w 1911 r. dar dla Muzeum Władysława Tarczyńskiego miał wyjątkową rangę historyczną. Wspomina o nim również niedawno wydana w Krakowie książka Magdaleny Łukomskiej, zatytułowana „Dwór w Sójkach i jego mieszkańcy”. Inspiracją do jej napisania był znaleziony w domowej biblioteczce pamiątnik właścicielki dworu, hrabiny Stefanii Moszyńskiej z Cieleckich, matki Jana Moszyńskiego, będący barwną opowieścią o życiu polskiej rodziny ziemiańskiej na przełomie XIX i XX stulecia.

Pamiątnik stanowił podstawowy materiał źródłowy, który posłużył do napisania książki, ale nie jedyny. Autorka przeprowadziła rozległą kwerendę w archiwach, bibliotekach i muzeach, wykorzystując przy pisaniu zarówno liczne opracowania i prasę, jak też dokumenty urzędowe, portrety i fotografie, relacje i wspomnienia. Wiele cennych informacji udało się również uzyskać od potomków lub powinowatych rodzin Cieleckich i Moszyńskich.

W książce odnajdziemy kalendarium wydarzeń związanych z dworem i majątkiem w Sójkach, opis dworu, wzniesionego ok. 1820 r. w stylu neogotyckim, jak również jego otoczenia. Najwięcej miejsca zajmują jednak w książce barwnie pokazane sylwetki mieszkańców dworu, poczynając od jego budowniczego i pierwszego rezydenta, Feliksa Cieleckiego, a kończąc na współczesnych właścicielach, którzy po renowacji obiektu urządzili w nim hotel i restaurację.

Niezwykłe przedmioty

Osobne miejsce poświęcono ocalałym i odnalezionym przedmiotom, pochodzącym z sójckiego dworu, w tym fortepianowi Franciszka Liszta oraz pamiątnikowi Stefanii Moszyńskiej. Ten ostatni, będący zapisem osobistych refleksji i wspomnień hrabiny Moszyńskiej, stanowi bezcenne źródło o czasach i ludziach jej epoki, które należałoby niezwłocznie wydać. Znajdują się w nim także fragmenty listów i odpisy dokumentów, zaś jego walor estetyczny podkreślają wiersze i barwne ilustracje autorki. Z innych zachowanych pamiątek dworu w Sójkach wymienione są w publikacji m.in. portrety, fotografie i książki, przechowywane dziś w zbiorach różnych instytucji, a także te, które nadal są poszukiwane.

Na końcu znalazł się wywiad autorki z obecnymi właścicielami dworu Krystyną i Tadeuszem Bombrych, w którym przedstawione zostały okoliczności jego kupna i troskliwie przeprowadzonej renowacji. Dalej widnieje w książce oferta reklamowa hotelu „Dwór Sójki”, wykaz miejsc w okolicy, które warto zobaczyć, bibliografia oraz drzewo genealogiczne rodzin Cieleckich i Moszyńskich, żyjących we dworze sójckim w XIX i początkach XX wieku.

Książka Marii Łukomskiej, wydana sumptem Marii i Tadeusza Bombrych, nie ma charakteru stricte naukowego. Tym niemniej godna jest polecenia każdemu, kto interesuje się życiem ziemianstwa, które licznie zamieszkiwało ziemię kutnowską przed wybuchem drugiej wojny światowej. Bogato ilustrowana i napisana ładnym językiem, przybliży dzieje tego wyjątkowego miejsca, zachęcając wszystkich do zatrzymania się i jego obejrzenia.

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin Wąlgórcy s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@łowicznanin.info

Tomasz Matusiak

Łowicz wobec tragedii Wołynia

dok. ze str. III

Ludzie dzielili się tym, co mieli

Dla przybyłych Kresowiaków organizowano nie tylko zbiórki pieniężne, ale także rzeczowe, w których ludzie z dobrego serca oddawali odzież, bieliznę czy żywność. Przykładem może być zbiórka zorganizowana w Łowiczu w dniach 5-11 lutego 1944 roku. Koordynowały ją mieszkanki Łowicza, w sześciu wyznaczonych rejonach miasta. Dziękując im za pomoc, prezes Krzanowski zwracał uwagę na ich wielką pracę, zaangażowanie, podkreślając, że była to oddolna inicjatywa społeczeństwa. Bezpośrednim impulsem do działania był widok kolejnego transportu

45 osób, które po tygodniowej drodze przebytej w wagonach towarowych, zostały wysadzone na stacji w Łowiczu, gdzie zostały pozostawione bez niczego, ze względu na nieopłacenie pociągu. Pomogło im też starostwo i niezawodne w takich przypadkach siostry bernardynki, szybko dostarczając karty żywnościowe, mięso, fasolę i margarynę.

W zbiorce tej udało się zgromadzić 13.660,40 złotych, 175,5 kg różnych produktów, od chleba, makaronu i ziemniaków, przez kawę, groch, mleko, jabłka czy marmoladę, po boczek. Może nie są to liczba robiące wrażenie, ale pokazują, że myślano o pomocy szeroko. Osobną kategorię (nie przeliczoną według masy) stanowiła odzież, zarówno dla dorosłych, jak i dzieci, od butów i skarpetek, po nakrycia

głowy. Uszkodzone obuwie naprawiał szewc, a bieliznę cerowały kobiety w tymczasowym obozie dla uchodźców. Chętnie dzielono się też zabawkami dla dzieci. Okazało się nawet, że ilość zebranej odzieży przerasta tymczasowe potrzeby, część magazynowano z myślą o kolejnych transportach.

Z dokumentów RGO zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Łowiczu można ustalić blisko 60 nazwisk uchodźców i ewakuowanych z Kresów Wschodnich, którzy, uciekając przed wojenną zawieruchą, znaleźli się w Łowiczu i ówczesnym powiecie łowickim. Ich powojenne losy były różne, niektóre rodziny pozostały tu już na stałe, inne szukały swojego nowego miejsca na świecie dalej.